

Kultura a ry

ZESZYT III

PRACE O JĘZYKU I LITERATURZE

Kuluary

Prace o języku i literaturze

ZESZYT III

Wrocław 2024

Kuluary. Prace o języku i literaturze

Zeszyty naukowe Naukowego Interdyscyplinarnego Koła Doktorantów
i Studenckiego Koła Naukowego Językoznawców Uniwersytetu Wrocławskiego

Wrocław 2024

Redakcja tomu – Kamil Wabnic, Jan Krzywdziński

Zespół recenzencki – prof. dr hab. Anna Dąbrowska, prof. dr hab. Jan Miodek,
prof. dr hab. Irena Kamińska-Szmaj, prof. dr hab. Stefan Kiedroń, prof. dr hab. Marian Ursel,
ks. prof. dr hab. Mirosław Wróbel (KUL), dr hab. Anna Majewska-Tworek, prof. UWr,
dr hab. Ewa Grzęda, dr hab. Monika Zaśko-Zielińska, prof. UWr prof. UWr, dr hab.
Waldemar Żarski, prof. UWr, dr hab. Marcin Poprawa, dr Lucyna Kościelniak,
dr Aneta Kwiatkowska (PAN Biblioteka Gdańska), dr Grzegorz Zarzeczny,
dr Sebastian Żurowski (UMK), mgr Agnieszka Górna (UAM)

Korekta tomu – Katarzyna Gorąca, Zofia Di Felicantonio, Natalia Chojnacka

Korekta abstraktów w języku angielskim – Alicja Derych

Skład i łamanie – Katarzyna Janik

Wydanie tomu sfinansowane ze środków

Prorektora ds. studenckich Uniwersytetu Wrocławskiego



Uniwersytet
Wrocławski



© Copyright by Uniwersytet Wrocławski,
Quaestio and Authors, Wrocław 2024

e-ISBN 978-83-65815-68-2

Podstawową wersją publikacji jest wersja elektroniczna.

Quaestio

www.quaestio.com.pl

tel. (48) 784 614 124

biuro@quaestio.com.pl

SPIS TREŚCI

MARTA SZELENBAUM, <i>Między kohezją i koherencją – analiza wybranych mechanizmów spójności w wypowiedziach dziecięcych opartych na badaniu narracji</i>	4
KAJETAN PONIATYSZYN, <i>Łodzią Charona w piękny rejs. Porównanie wizerunku przewoźnika zmarłych z mitów greckich i gry cyfrowej Hades</i>	18
ZUZANNA PRZYBYSZ, <i>„Nagotowałam fiżonu” – czyli o słownictwie związanym z żywnością w języku Polonii brazylijskiej</i>	34
NELLA KULIKOWSKA, <i>Współczesne motywacje nadawania imion dzieciom przez Polonię amerykańską (na podstawie badań ankietowych)</i>	42
KINGA STAŃCZAK, <i>Maszyny czytają poezję: Analiza skuteczności tłumaczenia maszynowego w literaturze</i>	60
WOJCIECH ŁUKASIK, <i>Wyrazy związane ze zwierzętami jako wyznacznik stylu w powieści młodopolskiej</i>	86

MARTA SZELENBAUM

ORCID: 0000-0003-3494-7131

Uniwersytet Warszawski

Między kohezją i koherencją – analiza wybranych mechanizmów spójności w wypowiedziach dziecięcych opartych na badaniu narracji

Mechanizmy spójności są ściśle związane z pojęciem tekstu, dzięki nim tekst jest odbierany jako komunikacyjna całość: znaczeniowa, gramatyczna i pragmatyczna. Właściwe stosowanie przez dzieci wykładników spójności w wypowiedziach narracyjnych stanowi istotny wskaźnik poziomu ich umiejętności komunikacyjnych i językowych. Celem artykułu jest przedstawienie wyników jakościowej analizy wybranych mechanizmów spójności na poziomie metatekstowym i leksykalno-gramatycznym w wypowiedziach narracyjnych trzech sześciolletnich dziewczynek o zbliżonych uwarunkowaniach rozwoju mowy. W pracy zostały szczegółowo omówione wykładniki spójności występujące w tekstach dzieci, między innymi leksykalne i gramatyczne wskaźniki nawiązania oraz wyrażenia metatekstowe wraz z przykładowymi kontekstami ich użycia.

Słowa kluczowe: wykładniki spójności, spójność, kohezja, koherencja, narracja dziecięca

Wprowadzenie

Dyskurs narracyjny jest złożonym zadaniem poznawczym polegającym na integracji informacji, zapamiętaniu szczegółów historii i wykorzystaniu zebranej wiedzy o świecie do stworzenia spójnej narracji opisującej serię działań i wydarzeń, które rozwijają się w czasie (Chojnicka 2021: 168). W tym zorganizowanym układzie słów i zdań (Borkowska 1998: 23) można wskazać mechanizmy, dzięki którym tekst jest odbierany jako komunikacyjna całość: znaczeniowa, gramatyczna i pragmatyczna (de Beaugrande, Dressler 1990: 27–31; Korendo 2008: 333). Tekst, w którym od początku do końca panuje jedność nadawcy i perspektywy mówienia, to tekst prosty. Natomiast tekst złożony to taki, w którego skład wchodzi jakieś wypowiedzi przytoczone – sugerowane jako wypowiedzi postaci wprowadzonych (Górny 1966: 176). Cechą tekstu, która odróżnia dany tekst od przypadkowego ciągu zdań i sprawia, że go rozumiemy, jest spójność (Wolańska 2003: 120). Według De Beaugrande i Dresslera (1991: 27) teksty niekomunikatywne powinny być traktowane jako nieteksty, co znacząco wskazuje na wagę wartości komunikatywnej tekstu, a tym samym zaznacza istotną rolę mechanizmów spójności w kryteriach tekstowości.

Spójność tekstu jest określana jako sieć nawiązań międzyzdaniowych, mających bezpośrednie wykładniki formalne w wypowiedzi oraz jako właściwość interpretacji ciągu zdań stanowiących całości komunikacyjne i zespalanych treściowo niezależnie od tego, czy w tekście pojawiają się wykładniki formalne ich związku (Dobrzyńska 1991: 143). To dychotomiczne ujęcie „spójności” nie wyczerpuje jednak wszystkich sposobów rozumienia tego pojęcia. Bartmiński i Niebrzegowska-Bartmińska (2009: 288) piszą o 15 wyróżnionych osobnych terminach, są wśród nich: „spójność implicytna”, „spójność kognitywna”, „spójność leksykalna”, „spójność linearna (lokalna)”, „spójność semantyczna”, „spójność ramowa”, „spójność teleskopowa”, „spójność następcza”, „spójność

referencjalna”, „spójność post factum”, „spójność syntaktyczna”, „spójność pragmatyczna”, „spójność tematyczna”, a także „spójność formalna (kohezja)” i „spójność treściowa (koherencja)”. Rozróżnienie przede wszystkim dwóch ostatnich wyżej wymienionych terminów niesie istotną wartość diagnostyczną podkreślaną przez wielu badaczy (por. m.in. de Beaugrande, Dressler 1990: 27–29; Wilkoń 2002: 71; Żydek-Bednarczuk 2005: 79).

Zarówno kohezja, jak i koherencja charakteryzują się tym, że mają określone wykładniki w tekście. Spójność formalna – kohezja (ang. *cohesion*) jest opisywana w literaturze również jako spójność strukturalna (m.in. Wolańska 2003: 121) czy spójność gramatyczno-formalna (m.in. Wilkoń 2002: 71–72), a jej wykładniki są uchwytne powierzchniowo. W klasyfikacji wykładników kohezji Aleksander Wilkoń (2002: 71–72) wymienia:

- środki morfologiczne [np. jednorodność form czasownika, który wiąże ze sobą dwa zdania (Wojciechowska 2013: 57), czy użycie końcówek czasownika w funkcji anaforycznej];
- użycie zaimków osobowych lub deiktycznych w funkcji anaforycznej;
- syntaktyczne wykładniki ciągłości – spójniki, zaimki względne, partykuły spajające itp.;
- paralelizmy syntaktyczne (por. m.in. Bartmiński, Niebrzegowska-Bartmińska 2009: 191–196).

Istnienie formalnych wykładników spójnościowych nie determinuje w pełni tekstowości danego ciągu zdań. To jedność tematyczna, która należy do właściwości płaszczyzny semantycznej, jest warunkiem koniecznym do spójności wypowiedzi wielozdaniowej (Wolańska 2003: 122). Spójność semantyczna – koherencja (ang. *coherence*) występuje również pod nazwą spójności treściowej czy spójności tematycznej (Bartmiński, Niebrzegowska-Bartmińska 2009: 288). Wykładnikami koherencji są:

- środki leksykalno-syntaktyczne tworzące układy typu: ogólne – mniej ogólne – szczegółowe;
- powtórzenia leksykalno-semantyczne¹: dosłowne lub synonimiczne, parafrazy, parable;

1 Mechanizmy spójności działają jednocześnie na różnych poziomach tekstu, dlatego w przypadku leksykalnych wykładników spójności szczególnie trudno jest ustalić ich status (Żydek-Bednarczuk 2005: 86; Szkudlarek-Śmiechowicz 2010: 41). Stanisław Gajda (1982: 126–131) zalicza środki leksykalne (m.in. powtórzenia, synonimy, antonimy, hiponimy) do wykładników kohezji. Podobnie Wolańska (2003: 120–121) przyporządkowuje powtórzenia leksykalne (dokładne i niedokładne) oraz nawiązania leksykalne również do spójności strukturalnej (kohezji).

- układy kontrastowo-semantyczne: zdania z negacją, przeciwstawienia, antonimy;
- struktury typu: pytanie – odpowiedź;
- wypowiedzenia metatekstowe o funkcji scalającej, w tym m.in. delimitatory – komponenty fakultatywne, które pełnią funkcję tekstotwórczą. Wśród nich są sygnały przekazujące eksplicytną wiadomość o początku i końcu tekstu oraz symptomy leksykalne (Dobrzyńska 1971: 117);
- wypowiedzenia rozwijające, np. powiązania metonimiczne;
- wypowiedzenia oparte na asocjacjach, tworzące kolekcje; jednorodne enumeracje;
- wypowiedzenia o funkcji hierarchicznej i gradacyjnej;
- podsumowania, pointy, logiczne wnioski (por. Wilkoń 2002: 72).

W procesie komunikowania poszczególnych wypowiedzi i w akcie ich interpretacji występują oba rodzaje procedur spójnościowych (Dobrzyńska 1991: 160). Ewa Wolańska (2010: 107) zaznacza, że współcześnie wyróżnia się jeszcze jeden typ spójności tekstu, a mianowicie spójność pragmatyczną, która ma swe źródła w znajomości rzeczywistości pozatekstowej. Spójność wypowiedzi jest cechą stopniowalną – może być większa lub mniejsza (Bartmiński, Niebrzegowska-Bartmińska 2008: 287), co znajduje swoje odzwierciedlenie między innymi we właściwym stosowaniu wykładników spójności przez dzieci i jest istotnym wskaźnikiem poziomu ich umiejętności językowych z perspektywy komunikacyjnej (Porayski-Pomsta 2022: 187).

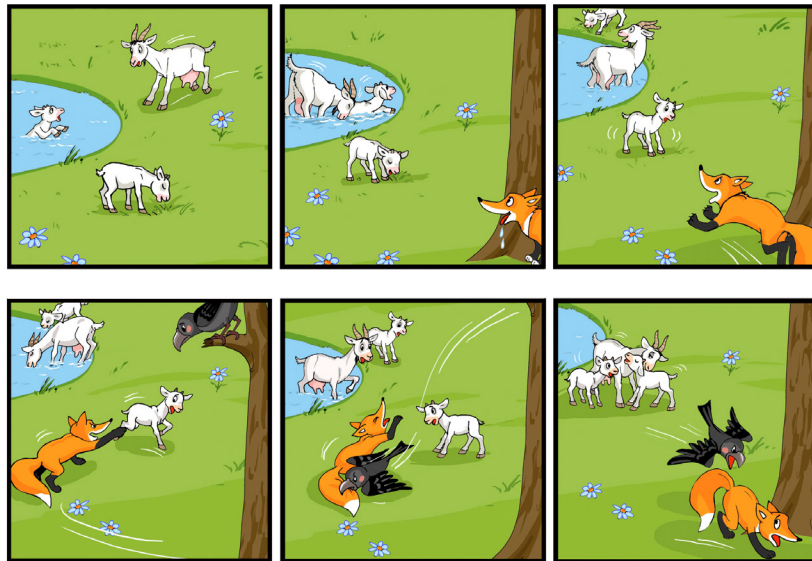
Cel i metodologia badania

Zasadniczym celem artykułu jest ocena jakościowa wybranych mechanizmów spójności na poziomie metatekstowym i leksykalno-gramatycznym w wypowiedziach kierowanych opartych na badaniu narracji dzieci sześciolletnich (w normie rozwojowej).

Dzieci zostały przebadane wystandaryzowaną metodą elicytacji według wybranej próby (scenariusza narracji) protokołu MAIN: Multilingual Assessment Instrument for Narratives (Gagarina i in. 2019; polska adaptacja: Kiebzak-Madera i in. 2019). Wykorzystane narzędzie jest jednym z najnowszych osiągnięć współczesnego językoznawstwa służącym do oceny narracji dzieci w wieku od 3 do 10 lat²; wchodzi w skład baterii testów LITMUS (Language Impairment Te-

2 Najnowsze badania wskazują, że MAIN może być także używany ze starszymi dziećmi, nastolatkami i dorosłymi (Gagarina i in. 2019).

sting in Multilingual Settings) stworzonej w ramach projektu pt. *COST Action ISO804 Language Impairment in a Multilingual Society: Linguistic Patterns and the Road to Assessment*. MAIN (Gagarina i in. 2019) pozwala na ocenę zarówno rozumienia, jak i tworzenia narracji. Narzędzie umożliwia elicytację wypowiedzi narracyjnych od osób badanych według różnych scenariuszy: opowiadania modelowego³, powtórznego opowiadania (renarracja) i samodzielnego opowiadania (narracja). Historyjki są kontrolowane pod względem złożoności poznawczej i językowej: ich makro – i mikrostruktura są porównywalne, została w nich uwzględniona także adekwatność kulturowa. Przeprowadzający badanie ma możliwość wyboru jednego z dostępnych scenariuszy w zależności od celów i potrzeb własnego badania (Gagarina i in. 2019). Z dwóch dostępnych scenariuszy *samodzielnego opowiadania* wybrano historyjkę obrazkową pt. *Kózki*⁴ złożoną z sześciu elementów. Materiały do badań własnych przygotowano zgodnie z wszystkimi wytycznymi do oceny narracji – spełnione zostały warunki takie, jak wydruk obrazków w kolorze; rozmiar każdego obrazka – 9x9 cm; charakterystyczny sposób złożenia historyjki w harmonijkę; włożenie trzech kopii historyjki do oddzielnych kopert w tym samym kolorze.



ILUSTRACJA 1. HISTORYJKA KÓZKI (GAGARINA I IN. 2019).

- 3 Przy pomocy opowiadania modelowego można oceniać samo rozumienie narracji (Gagarina i in. 2019).
- 4 Procedura badania narracji uwzględnia możliwość wyboru alternatywnej historyjki pt. *Ptaszki*.

Spośród 36 badanych w pilotażu, obejmującym dzieci w wieku 4-7 lat, zostało wybranych troje 6-letnich dzieci o najbardziej zbliżonych uwarunkowaniach rozwoju mowy, u których wystąpiła najwyższa zgodność czynników biologiczno-środowiskowych⁵.

Uczestnikami badania były trzy 6-letnie⁶ dziewczynki ($n_6 = 3$). Wybór powyższego przedziału wiekowego nie jest przypadkowy, ponieważ to właśnie pierwsze sześć lat życia stanowi najważniejszy okres w rozwoju umiejętności komunikacyjnych (Smółka 2004: 5). Wszystkie badane dzieci były w normie rozwojowej (w normie intelektualnej, bez zdiagnozowanych zaburzeń rozwojowych). Dziewczynki pochodziły ze wsi (z województwa mazowieckiego). Ich rodzice mają wykształcenie wyższe. Dzieci wychowywały się w dobrych warunkach materialnych. Wszystkim dziewczynkom opiekunowie regularnie czytali na głos książki – codziennie lub prawie codziennie (do 30 min).

Dane uczestników badania poddano procesowi anonimizacji na potrzeby niniejszej analizy, zastosowano następujące oznaczenia:

Kod uczestnika badania

D Badane dziecko

01_36⁷ Nr uczestnika badania

K Kobieta – płeć dziecka

Badane 6-latki (n_6): {(D08), (D23), (D33)} $n_6=3K$

Próbki wypowiedzi uczestników badania zarejestrowano na nośniku elektronicznym za pomocą cyfrowego rejestratora dźwięku. Bliskie dzieciom otoczenie – we własnym pokoju badanego – tworzyło sprzyjające warunki do gromadzenia materiału badawczego. Podstawę opracowania stanowią prętranskrybowane ortograficznie próbki wypowiedzi uczestników.

Opracowanie materiału badawczego

Charakterystyki mechanizmów spójności w wypowiedziach badanych dokonano przy pomocy anotacji podstawy nawiązania [PN] i wykładników na-

5 Na podstawie danych zebranych w badaniu kwestionariuszowym.

6 W momencie badania uczestniczki były w wieku 6;0 (zapis oznacza rok i pełny miesiąc życia dziecka).

7 Badanie pilotażowe obejmowało łącznie 36 badanych spośród których wybrano dzieci o najbardziej zbliżonych uwarunkowaniach rozwoju mowy.

wiązania [WN]⁸. Za podstawę nawiązania uznaję wyraz, wyrażenie lub całe wypowiedzenie, do którego odnosi się człon nawiązany, natomiast za wykładnik nawiązania traktuję wyrażenie, które służy wskazaniu na relację między podstawą nawiązania a innym składnikiem tekstu (członem nawiązanym). Na potrzeby niniejszej pracy zdecydowano się poddać analizie wybrane leksykalne i morfologiczne wskaźniki kohezji i koherencji, odpowiednio:

1. Kohezja: **środki morfologiczne**, w tym **zgodność form orzeczeń** [V]; **zaimki anaforyczne** [ZA]; **zaimki względne** [ZW]; **spójniki** [s]; **przysłówki** [Przys]; **powtórzenia**.
2. Koherencja: **wypowiedzenia metatekstowe** [Meta], w tym: **dopowiedzenia**, **komentarze metatekstowe** [KM], **partykuły właściwe**; **powtórzenia**⁹.

Jakościowa analiza wykładników spójności obejmuje szczegółowe opracowanie próbek wypowiedzi narracyjnych poszczególnych uczestniczek badania {(D₀₈), (D₂₃), (D₃₃)} z wykorzystaniem poniższej legendy ułatwiającej wizualizację danych.

1. **Przytoczenia – [P]**
2. **Wyrażenia metatekstowe – [Meta]**
3. **Leksykalne i gramatyczne wskaźniki nawiązania, w tym zgodność form orzeczeń [V]**

W transkrypcjach ortograficznych wypowiedzi kierowanych opartych na badaniu narracji kolorem różowym anotowano przytoczenia, kolorem zielonym wyrażenia metatekstowe, a kolorem niebieskim leksykalne i gramatyczne wskaźniki nawiązania. Ponadto w tekstach zakreślono orzeczenia o zgodnych formach (morfologiczne wykładniki spójności).

- 8 Oznaczenia umieszczone zostały na lewo od wyrażenia, do którego się odnoszą. Wyjątek stanowią sytuacje, gdy dane wyrażenie odnosi się bądź do poprzedzającej części tekstu, większej niż fraza czy zdanie, bądź do wyobrażenia mówiącego na temat szerszego kontekstu opowiadania. W takim wypadku przed wskaźnikiem nawiązania WN w nawiasie kwadratowym oznaczono podstawę nawiązania PN z subskryptem *pretekst* (dłuższy fragment tekstu, poprzedzający wskaźnik nawiązania) lub *kontekst* (szerszy kontekst opowiadania, wykraczający poza jego tekstowe ramy) (Kisiel 2012: 30). Jeśli PN i WN następują bezpośrednio po sobie w ciągu linearnym, to nie zostały umieszczone dodatkowe oznaczana.
- 9 Środki leksykalne użyte w tekście powierzchniowym wpływają również na spójność pojęciową: powtórzenia niejednokrotnie funkcjonują w tekście jak zaimki, które są włączane do środków składniowych, bądź do środków leksykalnych, stąd trudność w określeniu płynnych granic między kohezją a koherencją (Żydek-Bednarczuk 2005: 113; Szkudlarek-Śmiechowicz 2010: 41).

I. ANALIZA MECHANIZMÓW SPÓJNOŚCI W WYPOWIEDZI NARRACYJNEJ UCZESTNICZKI (D08)

*EXP¹⁰: Opowiedz mi proszę tę historijkę.

*D08: [PN: kontekst; Meta: KM] **Na początek** [PN_{ZA}]¹¹ **kózki** [Meta: partykuła właściwa] **sobie** [PN: kontekst; WN: przysłówek] **zwykle jadły trawkę** – [WN: zaimek anaforyczny] **jedna** [PN_s] **się topiła** [WN: spójnik łączny] **i tata** [WN: zaimek anaforyczny] **ją** [PN_s, Przysł] **wyjął**. [WN: przysłówek] **Potem lis** [PN_{V1a,s}] **zobaczył**, [WN: spójnik] **że, że, że**, [PN: pretekst; WN: zaimek anaforyczny] **tam są** [PN] **kózki** [WN: spójnik łączny] **i** [PN_s] [WN: V1b] **chciał** [WN: zaimek anaforyczny] **je zjeść**. [WN: spójnik łączny] **I** [Meta: partykuła właściwa] **akurat** [PN_s] [WN: V1c] **wyskoczył** [WN: spójnik łączny] **i** [PN_s, powtórzenie] [WN: V1d] **złapał**, [pauza wypełniona] **ymmm**, [WN: spójnik łączny] **i** [WN: powtórzenie] **złapał młodą kózkę** [WN: spójnik łączny] **i do** [WN: spójnik przeciwstawny] **ale, ale**¹²... [pauza niewypełniona] [WN: spójnik przeciwstawny] **ale** [Meta: partykuła właściwa] **akurat** [PN: pretekst; WN: przysłówek] **wtedy wrona** [PN_s, V2a] **zobaczyła**, [WN: spójnik] **że, że trzeba** [WN: zaimek anaforyczny] **im pomóc** [WN: spójnik łączny] **i** [WN: spójnik okolicznikowy przyczyny] **dlatego** [PN: pretekst; WN: przysłówek] **wtedy** [PN_s] [WN: V2b] **pociągnęła za** [PN_{powtórzenie}] **lisa** [WN: spójnik łączny] **i** [PN_s] [WN: V2c] **wystraszyła** [WN: powtórzenie] **lisa**. [Meta: KM] **Koniec**.

*EXP: Świetnie.

W wypowiedzi narracyjnej badanej (D08) nie występują przytoczenia. Wśród wyrażen metatekstowych użytych przez dziewczynkę wyróżniono operatory segmentacji tekstu (delimitatory): *na początek*, *koniec*, oraz dwukrotnie użytą partykułę właściwą *akurat*¹³, a także wyraz *sobie*¹⁴ w funkcji partykułowej. Badana zrealizowała następujące leksykalne i gramatyczne wskaźniki nawiązania:

10 Skrótem [*EXP] oznaczono wypowiedzi eksploratora przeprowadzającego badanie.

11 [PNZA] (*kózki*) oznacza podstawę nawiązania dla [WN: zaimek anaforyczny] (*jedna*).

12 Drugie *ale* występuje jako wykładnik niepełności wypowiedzi (por. Majewska-Tworek 2014: 255–256).

13 Partykuła komentująca mówienie – precyzująca (Grochowski, Kisiel, Żabowska 2014: 133).

14 Formalnie wyraz *sobie* jest zaimkiem, ale w wypowiedzi badanej pełni funkcję partykułową, taką jak np. w wyrażeniach *pospać sobie*, *zjeść sobie*.

- spójniki: $i(8)^{15}$, $ale(2)$, $że(2)^{16}$;
- zaimki anaforyczne: *jedna, ją, tam, je, im*;
- przysłówki: *zwykle, potem, wtedy(2)*;
- powtórzenia: *złapał, lisa*.

Dziewczynka zachowała zgodność form orzeczeń w przypadku poniższych czasowników:

- *zobaczył, chciał, wyskoczył, złapał*;
- *zobaczyła, pociągnęła, wystraszyła*.

II. ANALIZA MECHANIZMÓW SPÓJNOŚCI W WYPOWIEDZI NARRACYJNEJ UCZESTNICZKI (D23)

*EXP: Opowiedz mi historijkę.

*D23: Mama [PN_{ZA1}] koza [PN_S] martwiła się o [PN_{V1}] [PN_{ZA1}] dziecko, [WN: spójnik okolicznikowy przyczyny] bo [WN: V1] wskoczyło do wody... [WN: spójnik:] A patrzył na [WN: zaimek anaforyczny] nich lis. [pauza wypełniona] Yyy

*EXP: Coś jeszcze?

*D23: [Meta: dopowiedzenie:] Nie.

*EXP: Dalej, okej. To tu masz kolejne dwa.

*D23: [PN_{ZA2}] Lis [WN: zaimek anaforyczny₁] ich [PN_{V2}] przestraszył. Mała kózka [PN_S] się bała, [WN: spójnik] a mama [PN_S] spojrzała na coś innego. [WN: V2] Zaatakował [WN: zaimek anaforyczny₂] ich. [PN: pretekst; WN: spójnik łączny] I ptak na [PN: pretekst; WN: zaimek anaforyczny] to patrzył.

*EXP: Okej, już dalej?

*D23: [Meta: dopowiedzenie:] Mhm.

*EXP: Dobrze. I ostatnie dwa.

*D23: [PN_S] Zaatakował [PN_{powtórzenie}] lis, [pauza wypełniona] yyy, kózkę, [WN: spójnik] a na [WN: powtórzenie] lisa [PN_S] wskoczył ptak. Lis [PN_S, v3] się przestraszył [WN: spójnik łączny] i [PN_S] [WN: V3] uciekał.

15 Cyfra w nawiasie oznacza frekwencję użycia danego wyrażenia w wypowiedzi badanej, brak cyfry to jednokrotne użycie danego wskaźnika.

16 Choć że występuje w wypowiedzi badanej wielokrotnie, to w roli spójnika tylko dwukrotnie w trakcie pierwszego użycia; że, które jest powtarzane przez dziewczynkę, występuje już jako wykładnik niepełności wypowiedzi (por. Majewska-Tworek 2014: 255–256).

Badana (D23) również nie zastosowała w swojej wypowiedzi żadnego przytoczenia. W wypowiedzi dziewczynki wystąpiły dwa wyrażenia metatekstowe – dopowiedzenia: *nie*, *mhm*. W narracji pojawiły się takie leksykalne i gramatyczne wskaźniki nawiązania, jak:

- spójniki: *bo*, *a(3)*, *i(2)*;
- zaimki anaforyczne: *nich*, *ich(2)*, *to*;
- powtórzenia: *lisa*.

Ponadto w wypowiedzi uczestniczki badania wystąpiły zgodne formy orzeczeń:

- *wskoczyło*,
- *przestraszył*, *zaatakował*,
- *się przestraszył*, *uciekał*.

III. ANALIZA MECHANIZMÓW SPÓJNOŚCI W WYPOWIEDZI NARRACYJNEJ UCZESTNICZKI (D33)

*EXP: Już? Dobra. To zabieram na razie te cztery i opowiedz mi, co się stało na tych dwóch, od początku.

*D33: [PN: kontekst; WN: przysłówek] **Najpierw** [PN_{ZA1}] **żrebaczek pił wodę**, **mama się o** [WN: zaimek anaforyczny1] **niego bała**, [PN_{powtórzenie1}] **żrebaczek** [PNs] **zatonął**, [WN: spójnik] **a drugi** [WN: powtórzenie1] **żrebaczek** [Meta: partykuła właściwa] **sobie** [PNs] **jadł trawkę**. [PN: pretekst; WN: spójnik] **A** [PN: pretekst; WN: przysłówek] **potem mama wyciągnęła** [WN: powtórzenie1] **żrebaczka**, **wilk** [PNs] **był za drzewem**, [WN: spójnik] **a** [WN: zaimek anaforyczny1] **on** [PNs] **jadł** [Meta: partykuła właściwa] **sobie trawkę**.

*EXP: Mhmm, teraz kolejne.

*D33: [PN: pretekst; WN: spójnik] **A** [PN: pretekst; WN: przysłówek] **potem wilk** [PNs] **wyskoczył** [WN: spójnik łączny] **i** [WN: zaimek anaforyczny1] **on** [PNs, powtórzenie2] **jadł** [Meta: partykuła właściwa] **sobie trawkę**, **mama nie widziała**, [WN: spójnik] **a mały** [PN_{ZW}] **żrebaczek**, [WN: zaimek względny] **który** [WN: powtórzenie2] **jadł**. [PN_{ZA2}] **Wilk** [PNs, _{V1a}] **widział** [PNs] **i** [WN: V1b] **złapał za nogę**. [PN: pretekst; WN: spójnik] **I wrona** [PN_{V2a}] **była na drzewie** [WN: spójnik] **i** [PNs] [WN: V2b] **wiedziała co robić** [WN: spójnik łączny] **i** [PN_{powtórzenie3}] [WN: V2c] **złapała** [WN: zaimek anaforyczny2] **go za ogon**¹⁷.

17 Podkreśleniem zaznaczono podstawę nawiązania całej powtórzonej frazy i powtórzoną frazę.

*EXP: O już pamiętasz. Jeszcze tutaj te ostatnie dwa.

*D33: [PN: pretekst; WN: przysłówkę] **Potem** [PN_s, Przysł] [WN: powtórzenie3, V2d] **złapała go za ogon**, [WN: spójnik] **a** [PN_{powtórzenie4}] [WN: przysłówkę] **potem**, [WN: spójnik łączny] **i** [WN: powtórzenie4] **potem** [PN_{powtórzenie5}] **mama** [WN: spójnik łączny] **i** **żrebacki** [PN_s] **się przytuliły do** [WN: powtórzenie5] **mamy**, [WN: spójnik] **a** [PN_{powtórzenie6}] **wrona**, [WN: spójnik] **a** [PN_{ZA3}] **wilk** [PN_s] **uciekał** [WN: spójnik] **a** [PN_{ZA4}] [WN: powtórzenie6] **wrona** [WN: zaimek anaforyczny4] **ona** [WN: zaimek anaforyczny3] **go** [PN_s, V3a] **złapała** [WN: spójnik łączny] **i** [PN_s] [WN: V3b] **leciała**. [WN: spójnik łączny] **I** [WN: V3c] **była zła**.

Uczestniczka badania (D33), podobnie jak badane (D08) i (D23) nie realizowała w swojej wypowiedzi narracyjnej przytoczeń. Spośród wyrażen metatekstowych dziewczynka użyła trzykrotnie wyrazu *sobie* w funkcji partykułowej¹⁸. Do leksykalnych i gramatycznych wykładników nawiązania zrealizowanych przez badaną należą:

- spójniki: *a*(9), *i*(7);
- zaimki anaforyczne: *niego*, *on*(2), *go*(2), *ona*;
- zaimki względne: *który*;
- przysłówki *najpierw*, *potem*(4);
- powtórzenia: *żrebackek*, *żrebacka*; *jadł*, *złapała go za ogon*, *potem*, *mamy*, *wrona*.

Zgodność form orzeczeń zachowano w czasownikach:

- *widział*, *złapał*,
- *była*, *wiedziała*, *złapała*(2),
- *złapała*, *leciała*, *była*.

Wnioski

Wypowiedź narracyjna jest szczególną odmianą opisu działania (van Dijk 1985: 146), dlatego jej całościowa ocena wymaga dokładnej analizy mechanizmów spójności, przy pomocy których relacjonowane są zdarzenia i ich wzajemne powiązania. Zastosowanie przez dzieci językowych wykładników spójności tekstu implikuje uzyskanie przyczynowo-skutkowej struktury opowiadania (Wolańska 2010). Sprawdzenie stopnia nasycenia przytoczeniami w wypowie-

18 Zob. przypis 9.

dziach narracyjnych badanych dziewczynek nie wykazało obecności żadnego z przytoczeń. Wynika to ze sposobu elicytowania wypowiedzi – na przedstawionych ilustracjach zwierzęta nic nie mówią, zatem dzieci z dużym prawdopodobieństwem¹⁹ również nie próbują tworzyć ich wypowiedzi.

Pojawiające się wyrażenia metatekstowe w narracjach uczestników badania to w większości partykuły właściwe; tylko u jednej z badanych dziewczynek (D08) wystąpiło użycie delimitatorów początku i końca wypowiedzi (Dobrzyńska 1971: 116–117). Najczęściej występującymi leksykalnymi i gramatycznymi wskaźnikami nawiązania były spójniki, powtórzenia oraz zaimki anaforyczne. U każdej z dziewczynek zaobserwowano użycie zgodnych form orzeczeń w trakcie realizacji wypowiedzi narracyjnej. Mimo bardzo zbliżonych uwarunkowań rozwoju mowy u uczestniczek badania wystąpiło zróżnicowanie pod względem liczby i różnorodności typów stosowanych wykładników. Badane (D08) i (D33) zawarły w swoich wypowiedziach więcej wykładników spójności niż badana (D23). Ponadto wykładniki nawiązania użyte przez uczestniczki badania (D08) i (D33) były bardziej różnorodne niż u uczestniczki (D23). W wypowiedzi badanej (D33) występowała większa liczba powtórzeń²⁰, a użyte przez dziewczynkę zaimki anaforyczne były oddalone od podstaw nawiązania, co utrudniało odbiorcy bezpośrednie powierzchniowe (morfoskładniowe) powiązanie tych elementów²¹.

W wypowiedziach dzieci – szczególnie wrażliwych obserwatorów – przekazywane treści oraz ustrukturyzowanie akcji opowiadania podlegają zmianom i rozszerzeniom pod wpływem rozwijającej się wraz z wiekiem osobowości dziecka, a także nabywania przez nie kolejnych doświadczeń językowych (Smółka 2004: 47). Przedstawiona przeze mnie w pracy próba jest oczywiście za mała do wnioskowania o dominującym typie mechanizmów spójności w populacji, ale w praktyce klinicznej takie podobieństwa czy różnice są już istotne. Przeprowadzone operacje na materiale badawczym pokazują, że nawet w tak małej grupie badawczej widać zróżnicowanie pod względem różnorodności realizowanych typów wykładników nawiązania. Uzyskane wyniki pozwalają wnioskować, że należy kontynuować zarówno ilościowe, jak i jakościowe analizy wykładników spójności w narracji dziecięcej.

19 Przedstawiona w pracy próba jest zbyt mała, aby wnioskować o pewności danej zależności.

20 Większa liczba powtórzeń w wypowiedzi wpływa na wskaźnik bogactwa leksykalnego (ang. *lexical richness index*) – parametr TTR (ang. *type to token ratio*).

21 Pragmatycznie – z kontekstu rozmówca domyśla się, co uczestniczka badania miała na myśli. Na poziomie powierzchniowym zależności te nie zostały przedstawione w prawidłowy sposób.

Bibliografia

de Beaugrande R.A., Dressler W. U., (1990): *Wstęp do lingwistyki tekstu*, Szwedek A. (tł.), Warszawa.

Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S. (2009): *Tekstologia*, Warszawa.

Borkowska A. (1998): *Analiza dyskursu narracyjnego u dzieci z dysleksją*, Lublin.

Chojnicka I. (2021): *Umiejętności narracyjne osób w spektrum autyzmu*, [w:] Huflejt-Łukasik M., Pluta A. (red.), *Mechanizmy psychologiczne i społeczne warunkujące formułowanie ocen oraz podejmowanie działań*, Warszawa.

Dobrzyńska T. (1971): *O delimitacji tekstu literackiego*, „Pamiętnik Literacki”, nr 62/2, s. 115–127.

Dobrzyńska T. (1991): *Tekst: próba syntezy*, „Pamiętnik Literacki”, nr 82/2, s. 142–183.

Gagarina N., Klop D., Kunnari S., Tantele K., Välimaa T., Balciuniene I., Bohnacker U., Walters J. (2012): *MAIN: Multilingual Assessment Instrument for Narratives*, „ZAS Papers in Linguistics”, t. 56. DOI: <https://doi.org/10.21248/zaspil.56.2019.414>.

Gagarina N., Klop D., Kunnari S., Tantele K., Välimaa T., Bohnacker U., Walters J. (2019): *MAIN: Multilingual Assessment Instrument for Narratives – Revised. Materials for use*, „ZAS Papers in Linguistics”, t. 63. DOI: <https://doi.org/10.21248/zaspil.63.2019.516>. [Wersja polska D. Kiebzak-Madera, A. Otwinowska-Kasztelanic, M. Białecka-Pikul].

Gajda S. (1982): *Podstawy badań stylistycznych nad językiem naukowym*, Warszawa/ Wrocław.

Górny W. (1966): *Mowa niezależna (przytoczenie), mowa zależna, mowa pozornie zależna*, [w:] Idem (red.), *Składnia przytoczenia w języku polskim*, Warszawa.

Grochowski M., Kisiel A., Żabowska M. (2014): *Słownik gniazdowy partykuł polskich*, Kraków.

Kisiel A. (2012): *Polskie partykuły wyróżniające. Studium semantyczne*, Warszawa.

Korendo M. (2008): *Struktura i spójność tekstów tworzonych przez niesłyszących gimnazjalistów*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Logopaedica II”, nr 56, s. 331–343.

Majewska-Tworek A. (2014): *Niepłynność wypowiedzi w oficjalnej odmianie polszczyzny*, Wrocław.

Mathesius V. (1971): *O tak zwanym aktualnym rozczłonkowaniu zdania*, [w:] Mayenowa M. R. (red.), *O spójności tekstu*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.

Mieszkowska K., Otwinowska A., Białecka-Pikul M., Kiebzak-Mandera D.,

Opacki M., Haman E. (2020): *Polish MAIN: how was it developed and how has it been used so far?*, „ZAS Papers in Linguistics”, nr 64, s. 169–181.

Porayski-Pomsta J. (2022): *O rozwoju mowy dziecka. Dwa studia*, Warszawa.

Smółka L. (2004): *Kompetencja komunikacyjna dzieci sześćo-siedmioletnich*, Kraków.

Szkudlarek-Śmiechowicz E. (2010): *Tekst w radiowej i telewizyjnej debacie politycznej. Struktura, spójność, funkcjonalność*, Łódź.

van Dijk, T. (1985): *Działanie, opis działania a narracja*, „Pamiętnik Literacki”, LXXVI, z. 1, s. 145–166.

Wierzbicka A. (1971): *Metatekst w tekście*, [w:] Mayenowa M. R. (red.), *O spójności tekstu*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.

Wilkoń A. (2002): *Spójność i struktura tekstu*, Kraków.

Wojciechowska J. (2013): *Funkcje wskaźników nawiązania w narracji dziecięcej. Relacja z badań*, [w:] Kochanowska E., Wojciechowska J. (red.), *Dziecko w przestrzeni słów i znaczeń*, Bielsko-Biała.

Wolańska E. (2003): *Kompozycja i spójność wypowiedzi językowej. Strategiczne pozycje tekstowe*, [w:] Bańkowska E., Mikołajczuk A. (red.), *Praktyczna stylistyka nie tylko dla polonistów*, Warszawa.

Wolańska E. (2010): *Wykładowiki spójności tekstów renarracji tworzonych przez młodzież szkolną w wieku 12–13 lat*, „Studia Pragmalingwistyczne”, nr 2, s. 104–113.

Żydek-Bednarczuk U. (2005): *Wprowadzenie do lingwistycznej analizy tekstu*, Katowice.

“Between cohesion and coherence” – the analysis of selected mechanisms of coherence and cohesion in children’s narratives

Mechanisms of coherence and cohesion are closely related to the concept of text because, in terms of semantics, grammatical and pragmatic factors are usually perceived as the entire expression of communication. The appropriate use of coherence markers in the utterances of children is very important, as it indicates a certain level of their language skills and communication abilities. The purpose of the article is to present the results of the qualitative analysis of selected cohesion and coherence mechanisms at the metatextual and lexical-grammatical level in the narratives of three six-year-old girls with similar speech development conditions. Furthermore, the paper elaborates on various aspects of coherence in children’s texts, including lexical and grammatical reference, as well as discourse and pragmatic markers (in Slavic linguistic tradition: metatextual expressions).

Keywords: children’s narratives, coherence, cohesion, lexical and grammatical markers

KAJETAN PONIATYSZYN

ORCID: 0000-0002-4560-5615

Uniwersytet Wrocławski

Łodzią Charona w piękny rejs. Porównanie wizerunku przewoźnika zmarłych z mitów greckich i gry cyfrowej *Hades*

Celem artykułu jest zestawienie wizerunków przewoźników zmarłych obecnych w mitach greckich i grze cyfrowej *Hades*. Początkowa część zawiera wprowadzenie do tematu współczesnych reinterpretacji mitów greckich w kulturze popularnej. Główny człon artykułu skupia się na analizie mitów greckich oraz gry *Hades* pod kątem obecnych tam obrazów przewoźnika zmarłych – Charona. Na podstawie tego zestawienia można wysnuć wnioski na temat intertekstualnej gry, którą współcześni twórcy kultury popularnej toczą z mitami greckimi.

Słowa kluczowe: Charon, mitologia grecka, *Hades*, game studies, opowiadanie transmedialne, intertekstualność

Reinterpretacje mitów greckich w kulturze popularnej

Maciej Paprocki w następujący sposób określił naturę mitów: „mity są elastyczne. Zmieniają się z kontekstu na kontekst, z medium do medium, z retellingu do retellingu¹” (Paprocki 2020: 194) [tłum. – K.P.]. We współczesnej kulturze popularnej – szczególnie w grach cyfrowych czy filmach i serialach wchodzących w skład supersystemu rozrywkowego (Mazurkiewicz 2019: 59), jakim jest Marvel Cinematic Universe – niezwykle często przywoływane są wątki oraz postaci znane z wielu mitologii: greckiej – *Hades* (Supergiant Games 2020), *Thor: Miłość i grom* (Waititi 2022); nordyckiej – *God of War* (Sony Computer Entertainment 2005), *Thor: Ragnarok* (Waititi 2017); egipskiej – *Age of Mythology* (Ensemble Studios 2022), *Moon Knight* (Slater 2022). Zjawisko to zostało dostrzeżone przez badaczy i badaczki. Agnieszka Fulińska zauważa, że „autorzy wielu utworów należących do kultury popularnej zakładają, że odczytanie ich dzieł możliwe jest tylko poprzez dzieła inne” (Fulińska 2008: 294). Potwierdzają to wyżej wymienione utwory, czerpiące wątki z mitów pochodzących z różnych kręgów kulturowych. Możliwe jest rzecz jasna poznawanie ich bez powyższego kontekstu – w takim wypadku gra *Hades* byłaby niczym innym jak historią nastolatka buntującego się przeciwko swojemu ojcu, czego konsekwencją jest ucieczka z domu i zmaganie się z niebezpieczeństwem świata zewnętrznego. Uwzględniając rolę mitów greckich, które wypełniają fabułę i przebieg tej gry, nie bez powodu dojść można do wniosku, że jest ona – poza opisaną wcześniej historią ojca i syna – „transmedialną opowieścią” (określenie Henry’ego Jenkinsa (Jenkins 2007: 260)) poddającą reinterpretacji wiele z wątków obecnych w mitologii greckiej.

Gracz kieruje poczynaniami Zagreusa, syna Zeusa, i to przez pryzmat młodego bohatera obserwuje świat gry. Bóg świata zmarłych, Hades, pomimo swojego groź-

1 Oryg. „Myths are plastic works. They change from context to context, medium to medium, retelling to retelling” (Paprocki 2020: 194).

nego wizerunku, zdradza również cechy troskliwego opiekuna, co widoczne jest w jego relacji z psem Cerberem, który leży obok tronu Hadesa i jest przez niego adorowany. Ponadto poprzez rozmowy Zagreusa z bogami greckimi i innymi mitologicznymi postaciami pogłębiona zostaje ich kreacja, motywacje i relacje. W *Hadesie* widoczna jest więc inna perspektywa, zmienia się przyporządkowanie aksjologiczne bohaterów i bohaterek, a także pogłębione są ich rysy charakterologiczne. Według Kamili Kowalczyk „bohaterowie baśniowi i ich czyny funkcjonują w powszechnej pamięci i (...) są bardzo łatwo rozpoznawalne jako »marki« same w sobie” (Kowalczyk 2014: 40). Zasadę tę można odnieść także do mitów. Funkcjonują one jako tworzywo służące kulturze współczesnej do konstruowania „wyobrażeń zbiorowych” (Golka 1996: 42). Istnieje wiele przykładów potwierdzających tę regułę – jednym z motywów często wykorzystywanych we współczesnych dziełach kultury jest choćby labirynt z mitu o Tezeuszu i Minotaurze. Marta Gliniecka ujmuje wspomniany motyw w ramach toposu *locus horridus* (miejsce straszliwe oraz nieprzyjazne) i przywołuje dwa współczesne filmy, w których jest obecny: *Igrzyska Śmierci* (Ross 2012) oraz *Więzień labiryntu* (Ball 2014) (Gliniecka 2017: 69–70).

Przedmiotem artykułu będzie analiza oraz interpretacja przedstawienia wizerunku przewoźnika zmarłych, którego postać obecna jest w wielu współczesnych reinterpretacjach mitów greckich – również w grach cyfrowych *Hades* (Supergiant Games 2020), *God of War* (Sony Computer Entertainment 2005) i *Spiritfarer* (Thunder Lotus Games 2020). Twórcy powyższych tytułów odczytują na nowo mity greckie i tworzą na ich kanwie nowe historie, które uznać można za Henrym Jenkinsem za „opowiadania transmedialne (transmedia storytelling)” (Jenkins 2007: 260), czyli „historie, które są odsłaniane na różnych platformach medialnych, przy czym każde medium ma swój oddzielny wkład w nasze rozumienie fikcyjnego świata” (Jenkins 2007: 260). Umieszczenie tego typu opowieści w obszarze zainteresowań uczestników współczesnej kultury popularnej i jej twórców potwierdza Mariusz Kraska. Przytaczając prace Umberto Eco o intertekstualności – obok takich „zjawisk opartych na transferach form i znaczeń” (Kraska 2020: 18) jak „recykling, mem, internetowa pasta” (Kraska 2020: 18) – badacz wymienia również właśnie narrację transmedialną. *Hades* to wyraźny przykład owego przeniesienia postaci, wątków i motywów obecnych w mitologii greckiej na pole gier cyfrowych.

Przewoźnik zmarłych w mitologii greckiej

W opracowanych przez Roberta Gravesa oraz Zygmunta Krawczuka mitach greckich odnaleźć można kilka odniesień do Charona, przewoźnika zmarłych. W ten sposób opisana jest jego funkcja:

Każda dusza zstępująca do Tartaru, do którego prowadzi wejście znajdujące się w gaju czarnych topoli nad rzeką Okeanos, otrzymuje od nabożnych krewnych monetę umieszczoną pod językiem trupa. Dusze opłacają w ten sposób Charona, skąpca przewożącego je w rozchybotanej łodzi przez Styks (Graves 2009: 103).

Nieidealny stan techniczny łodzi może być spowodowany jej nieustannym użytkowaniem, samym negatywnym nacechowaniem podziemi (jako świata zmarłych, który stanowi niebezpieczeństwo dla żywych²), bądź niechęcią Charona do kosztownych napraw – co łączyłoby się ze wspomnianym w tekście skąpstwem. Moneta umieszczona w ręce lub ustach zmarłego w trakcie obrządku pogrzebowego – najczęściej obol (Grinsell 1957: 257) – była niezbędna do tego, by dusza przepłynęła się przez rzeki Styks i Acheron. Niewielu postaciom z mitologii udało się zmusić Charona, by je przetransportował, nie będąc martwymi i nie posiadając stosownej zapłaty. Jedną z tych postaci był bohater mitu o Orfeuszu i Eurydyce – „[Orfeusz] oczarował swą smutną muzyką przewoźnika Charona, psa Cerbera i trzech sędziów umarłych” (Graves 2009: 103). Również Heraklesowi udało się przepłynąć przez Styks, unikając opłaty: „Charon, przerażony groźną miną Heraklesa, przewiózł go bez słowa przez rzekę Styks. Za to naruszenie przepisów ukarał go Hades, zakuwając w kajdany na cały rok” (Graves 2009: 460). W powyższych fragmentach uwidacznia się to, że Charon w pewnych warunkach może być podatny na manipulację – podobnie wszak jak Cerber i sędziowie umarłych, daje się uwieść muzyce Orfeusza oraz zastraszyć Heraklesowi. Milczenie, z którym przerażony Charon przewiózł wspomnianego bohatera przez rzekę, jest znamienne szczególnie w kontekście gry *Hades*, o której będzie mowa w dalszej części tekstu. Dla porządku wyводу należy wspomnieć, że – oprócz Heraklesa i Orfeusza – przez Styks, w inny niż tradycyjny sposób, przepłynęli się także Eneasz, Sybilla oraz Psyche.

Dalsze szczegóły na temat przewoźnika zmarłych opisuje Krawczuk:

Stary przewoźnik Charon (...) tylko przelotnie wymieniany jest w greckiej poezji, poczynając od zaginionego poematu z cyklu epickiego, *Minyas*, z którego Pauzaniusz (...) cytuje dwa wersy mówiące o przygodzie Tezeusza i Pejritoosa w Hadesie: Wtedy przewożącej umarłych łodzi, którą steruje/Charon starzec, w przystani nie znaleźli (Krawczuk 1997: 205).

- 2 Widoczne jest to w antycznych wyobrażeniach zaświatów. Jak twierdzi Miłosz Bukwałt, „w starożytnych wyobrażeniach piekło to (...) obszar szczególnej aktywności bóstw podziemnych, strażników, sędziów, przewoźników, chtonicznego zwierzyńca, jak również ograniczone wysokimi murami, ścianami czy płotami, miejsce tortur. Antyczna kraina zmarłych reprezentuje zatem typ przestrzeni zamkniętej, całkowicie obcej doświadczeniu zbiorowości ludzkiej” (Bukwałt 2011: 82).

Zarówno w powyższym cytacie, jak i przywołanym poemacie Pauzaniaśa, za-uważyć można kolejną cechę Charona – podeszły wiek. Sługa Hadesa wykonuje swoją pracę nieustannie od wielu lat, co odciska na nim pewne piętno. Choć w źródłach nie ma na ten temat ani słowa, gdyby uznać Charona za swego rodzaju wiecznego pracownika, można by wysnuć wniosek, że po tylu latach pracy z pewnością pragnie on przerwy, bądź wymienienia go na kogoś innego. Wiązałoby się to z występującym na polu literatury i kultury popularnej motywem istoty – łączonej z żywiołem śmierci i odpowiedzialnej za czuwanie nad tym aspektem świata – która ustępuje ze swojego stanowiska. Tego typu rozwiązanie fabularne dostrzec można m.in.: w mandze Tsugumiego Ōby i Takeshiego Obaty *Death Note* (Ōba, Obata 2007), w której Ryuk (bóg śmierci) z powodu męczącego go znudzenia umieszcza na Ziemi tytułowy notatnik – za jego pomocą można kontrolować, w jaki sposób umrze określona osoba; w książce *Mort* Terry’ego Pratchetta (Pratchett 2011), gdzie tytułowy bohater staje się uczniem Śmierci, a następnie musi przejąć jego obowiązki; czy w grze *Spiritfarer* (Thunder Lotus Games 2020), w trakcie której znany z mitów greckich przewoźnik zmarłych przekazuje swoje obowiązki postaci kierowanej przez gracza.

Powracając jednak do głównego tematu – Krawczuk w ten sposób opisuje postawę, jaką przyjął Charon, gdy Orfeusz chciał ponownie przeprowadzić się przez Styks:

Przyjęta w *Przemianach* (...) wersja o tym, że [Orfeusz] próbował jeszcze raz dostać się na tamten świat, ale Charon odpędził go (...) należy do ubocznych, chyba późnych dodatków do głównej tradycji (Krawczuk 1997: 359).

Charon, przepędzając Orfeusza, po raz pierwszy manifestuje aktywną postawę względem nieuczciwych pasażerów. Przełamana więc zostaje bierność, o którą można by posądzać przewoźnika zmarłych na podstawie przytoczonych wcześniej fragmentów mówiących o jego konfrontacji z Heraklesem oraz Orfeuszem. W ostatnim, mówiącym o Charonie, fragmencie tekstu Krawczuka wyłania się najwięcej cech tej mitologicznej postaci:

Obmierzły Charon, brudny i bezlitosny, raczej etruski niż grecki, przewozi duże, które w oczekiwaniu na przeprawę tłoczą się na brzegu podziemnej rzeki. Niespodziewanym gościom [Eneaszowi i Sybilli] każe odejść precz, ale gdy wróżka wydobywa z zanadru gałązkę, ta „różdżka losu” (...) od razu zmusza go do pokornego pochylenia głowy (Krawczuk 1997: 562).

Poza „obmierzłością” i „byciem brudnym” wymieniona zostaje kolejna cecha przewoźnika, czyli „bezlitosność”. W przytoczonym fragmencie Charon po raz

kolejny manifestuje aktywną postawę wobec próbujących naruszyć odwieczny porządek rzeczy Eneasza i Sybilli. Jednak tak samo jak w przypadku konfrontacji z Heraklesem czy Orfeuszem, zostaje on zmuszony do uległości, na skutek czego kolejni bohaterowie w sposób nieprzepisowy przemierzają Styks.

Wizerunek przewoźnika zmarłych, jaki wyłania się z opracowanych przez Gravesa i Krawczuka mitów greckich, jest następujący: Charon to obmierzły, brudny i małomówny starzec, który od niezliczonych lat wykonuje swoje obowiązki i jest nieustępliwy wobec tych, którzy chcieliby w nieprawidłowy sposób przeprowadzić się przez Styks. Wykazuje się on wobec nich postawą aktywną, jednak w konfrontacji z postaciami dysponującymi wielką siłą (Herakles), niezwykłymi zdolnościami muzycznymi (Orfeusz), bądź magicznymi artefaktami (Eneasza i Sybilla) jest zmuszony ugiąć się i złamać zasady rządzące przeprowadzaniem dusz do królestwa umarłych. Poszczególne cechy Charona wyłaniające się z powyższego opisu posłużyły późniejszym twórcom w eksploracji postaci przewoźnika zmarłych w innych mediach, tworząc przy tym opowieść rozwijającą wątki znane z mitologii greckiej (Thunder Lotus Games 2020; Supergiant Games 2020).

Przewoźnik zmarłych w grze cyfrowej *Hades*

Hades to gra typu *roguelike*³, która w warstwie estetycznej, światotwórczej oraz fabularnej nawiązuje do mitologii greckiej, a konkretniej – do przedstawionej tam krainy zmarłych: podczas rozgrywki gracz spotyka mityczne bóstwa (np. Hadesa, Zeusa), którym w warstwie wizualnej towarzyszą ich atrybuty (np. Atena – sowa, tarcza, Posejdon – trójząb). Użytkownik kieruje postacią znaną z mitologii greckiej – Zagreusem, który przedstawiony jest jako syn Hadesa i Persefony. Nie zgadza się to jednak z informacjami na temat tego bohatera przedstawionymi w mitach greckich, gdzie ojcem Zagreusa jest Zeus (Edmonds 1999: 36). Twórcy gry, wchodząc w dyskusję z mitami greckimi, zmienili ten

3 Nazwa tego gatunku wywodzi się od tekstowej gry *Rogue* (Toy, Wichman, Arnold 1980), której kluczowymi elementami były losowo generowane podczas każdej sesji pomieszczenia i przeciwnicy oraz mechanika śmierci postaci kierowanej przez gracza, resetująca układ przestrzeni i wrogów. Jak podają Alexander Gellel i Penny Sweetser, „*Rogue* zapoczątkował gatunek gier zwany »roguelike« (czasami »roguelite«), który można wstępnie zdefiniować jako korzystający z losowo generowanych poziomów oraz mechaniki permanentnej śmierci postaci kierowanej przez gracza” (Gellel, Sweetser 2020) [tłum. – K.P.]. Oryg. „*Rogue* gave rise to the »roguelike« (sometimes »roguelite«) genre of games, which is loosely defined by the use of randomised levels and permanent player death” (Tamże). Gry tego typu z założenia naśladują mechaniki *Rogue’a*.

fakt, czyniąc bohatera synem Hadesa, co uprawdopodobniło umieszczenie akcji gry w krainie zmarłych. Co więcej, w trakcie wczesnej rozgrywki wszystko wskazuje na to, że postać kierowana przez użytkownika jest również synem Nyx, bogini nocy i ciemności. W późniejszej fazie gry okazuje się jednak, że w rzeczywistości to Persefona jest matką Zagreusa. Próby ucieczki ze świata podziemnego (stanowiące swoiste odwrócenie motywu katabazy – toposu zejścia do krainy zmarłych, obecnego np. w micie o Orfeuszu i Eurydyce), a później poznanie prawdy na temat prawdziwego pochodzenia bohatera oraz próby porozumienia syna z rodzicami (głównie matką) stają się celami rozgrywki.

Charon pełni w *Hadesie* funkcję handlarza – za walutę gromadzoną w czasie gry można od niego kupować różnego rodzaju przedmioty wpływające na dalszą część rozgrywki. Koreponduje to z zadaniami, jakie przewoźnik wypełniał w mitologii greckiej. Zarówno w źródłach, jak i w *Hadesie* Charon wykonuje pracę za odpowiednią opłatą. Informacje na temat tej postaci zaczerpnąć można z wielu źródeł, do których użytkownik ma dostęp w trakcie rozgrywki. Są nimi: dialog i walka z Charonem, paratekst⁴ w postaci *Kodeksu Podziemi*, wizualna reprezentacja postaci, jej związanie z aspektami mechanicznymi, audiowizualnymi oraz narracyjnymi gry.

Na początku należy zarysować postać Charona jako ważną dla warstwy mechanicznej gry. Nie wystarczy bowiem samo stwierdzenie, że bohater ten pełni rolę handlarza, gdyż funkcjonuje w *Hadesie* jako stały element rozgrywki, który przeplata się z innymi. Do kramu Charona można trafić między pokonywaniem fal przeciwników usytuowanych w kolejnych pomieszczeniach, do których przechodzi postać kierowana przez gracza, a także przed każdą walką z bossem⁵ strze-

4 Pojęcie paratektu wprowadził w 1982 roku Gerard Genette w książce, która w Polsce ukazała się pod tytułem *Palimpsesty. Literatura drugiego stopnia* (Genette 2014). Spośród pięciu wyróżnionych przez badacza typów intertekstualności istotna będzie tutaj paratekstualność. Genette opisuje tę kategorię jako relację „w jakiej w całości stworzonej przez dzieło pozostaje tekst właściwy wobec tego, którego nie da się nazwać inaczej niż paratekstem: tytuł, podtytuł (...)” (Genette 2014: 9). Do kategorii paratektu na polu *game studies* zaliczane są również inne media, np. dokumenty, karty postaci (Felczak 2017: 217). Na podobnej zasadzie mogłyby funkcjonować również znajdujące się wewnątrz gry spisy postaci, przedmiotów, zdarzeń i inne tego typu teksty towarzyszące rozgrywce.

5 Termin ten jest ugruntowany w socjolekcie graczy oraz projektantów gier i oznacza wymagających przeciwników, których należy pokonać, by przejść do kolejnego etapu rozgrywki lub ukończyć dany tytuł. W *Hadesie* są to odpowiednio: Tartar – jedna/dwie/wszystkie Mojry (Alektó, Megajra czy Tyzyfone), Asfodel – hydra lernejska, Elizjum – Tezeusz i Asterion oraz Świątynia Styks – sam władca podziemi.

gącym wyjścia z danego biomu⁶. Zważywszy na intensywność oraz dynamiczność walki z przeciwnikami stanowiącą główną część gry, wizyta u handlarza to dla gracza moment oddechu i odpoczynku. Objawia się to również w mniejszej skali poprzez losowo pojawiający się podczas gry obiekt o nazwie Studnia Charona, za pośrednictwem którego gracz może zakupić czasowe wzmocnienia dla postaci. Pomieszczenie, w którym przebywa Charon, jest więc bezpieczną przystanią, która w trakcie rozgrywki pojawia się w sposób regularny, przewidywalny i stały⁷. Istotny jest tutaj też kontrast audialny między sklepem a pomieszczeniem z bossem. W tym pierwszym muzyka jest spokojna i jednostajna, w drugim zaś staje się gwałtowniejsza i szybsza⁸. Mając na uwadze tempo rozgrywki oraz jej główne elementy (walka z przeciwnikami, powiększanie i ulepszanie arsenału dostępnych mocy i broni), Charon jawi się jako figura silnie związana z mechaniką gry, bez której proces podróży przez Podziemia byłby niepełny. Należy tutaj też zaznaczyć pewną zmianę porządku, jaką dostrzec można w *Hadesie* – o ile w mitologii greckiej przewoźnik zmarłych transportował dusze z powierzchni na sam dół, o tyle podczas rozgrywki proces ten ulega odwróceniu. Poprzez pomoc oferowaną przez Charona Zagreus może bowiem uciec z Podziemia do świata śmiertelników.

Z przewoźnikiem zmarłych można prowadzić dialog, jednak wszystkie jego odpowiedzi sprowadzają się do krótszych bądź dłuższych, niezrozumiałych zbittek liter, westchnięć i pomrukiwań. W zależności od akcji, jakie wykonuje użytkownik, mogą one jednak przybierać inną formę. Podczas dialogów są stonowane i nieco upiorne, natomiast gdy Charonowi ofiaruje się nektar (obdarowywanie napojem bogów rozmaitych postaci niezależnych [NPC – *non-player characters*])

6 Biom zdefiniować można jako „strukturę ludotopograficzną wyższego rzędu, pozwalającą na realistyczną organizację klasterów lokacji” (Maj 2021: 52). Rozgrywa w *Hadesie* polega na pokonywaniu kolejnych sfer Podziemi w celu wydostania się na powierzchnię. Owe sfery to – poza Domem Hadesa stanowiącym bazę wypadową (hub) dla gracza i mieszczącym się na powierzchni domem w Grecji, gdzie znajduje się matka Zagreusa, Persefona – Tartar, Asfodel, Elizjum oraz Świątynia Styks. Każda z tych lokacji ma właściwy sobie zestaw przeciwników, zadań do wykonania, pułapek, prezentuje się w inny sposób i ma odrębną ścieżkę dźwiękową, odróżnia się więc od innych m.in. pod względem estetycznym, mechanicznym i audialnym. Gracz pokonuje kolejne losowo generowane sale, których na każdy biom przypada kilkanaście. W ten sposób, poprzez przemierzanie kolejnych pomieszczeń i biomów, powstaje wrażenie podróżowania ku celowi Zagreusa – powierzchni.

7 Za zwrócenie uwagi na funkcjonowanie sklepu Charona jako bezpiecznej i pewnej przystani oraz inne cenne uwagi względem tekstu serdecznie dziękuję Pawłowi Kaczmarowskiemu.

8 W celu usłyszenia tej różnicy zob. fragment zapisu rozgrywki: Gamer's Little Playground, *HADES Full Gameplay Walkthrough / No Commentary [FULL GAME] 4K Ultra HD*, <https://www.youtube.com/watch?v=dPmMCzvLs9E> (dostęp: 16.07.2023). Chodzi tu o moment od 12:30 do 14:30.

stanowi ważną mechanikę gry), wydaje się okazywać wdzięczność i przyjazne nastawienie w stosunku do głównego bohatera. Zgoła inne podejście okazuje on w sytuacji, gdy usiłuje się okraść go ze zgromadzonych blisko jego sklepu pieniędzy. Wydaje on wówczas z siebie gniewny pomruk i przenosi bohatera na arenę, gdzie przystępuje do ataku. Ta gniewna i gwałtowna reakcja ma źródło nie tylko w samym fakcie okradnięcia Charona, ale również w tym, że jest to swego rodzaju złamanie zasad oraz próba pójścia na skróty – dzięki zabranym pieniądзом można wszak kupić więcej ulepszeń, które pomocne będą w dalszej części rozgrywki. Walkę można wygrać, co skutkuje obdarowaniem gracza kartą rabatową zmniejszającą koszt wszystkich towarów o 20%. Widać tutaj więc z jednej strony podobieństwo do obecnego w mitach przywiązania postaci do „przepisowego” przekraczania Styksu i prób karania wszystkich, którzy mogliby się do tego nie stosować. Z drugiej zaś można to uznać za przekształcenie charakteru Charona, któremu zdaje się imponować rzucenie mu wyzwania przez gracza. W tym przypadku twórcy gry zdecydowali się na rozwinięcie roli i charakteru przewoźnika zmarłych, co pozwoliło nie tylko urozmaicić rozgrywkę, ale również pokazać Charona jako pełnoprawną, ważną dla mechaniki gry postać.

O zwiększeniu roli Charona i zmianie jego charakteru w *Hadesie* może świadczyć aura otaczająca przewoźnika wytworzona przez to, co mówią na jego temat inne postaci. Większość kwestii dialogowych, w których jest on wspomniany, to komentarz na temat przytoczonej wcześniej walki z nim. Hermes wspomina: „Wszyscy, których znam, choć troszkę obawiają się go [Charona] i tej łodzi, a pomimo to myślałeś, że możesz mu rzucić wyzwanie?”⁹. Hades natomiast komentuje przegraną Zagreusa w tonie rodzicielskiej reprimendy: „Narażasz się na gniew starożytnych bogów chtonicznych, a potem jesteś zaskoczony, że zostałeś przez nich zniszczony? Niczego się nie nauczyłeś po tak długim czasie?”¹⁰. Wypowiedzi bogów wyraźnie akcentują dużą moc Charona oraz ryzyko związane z rzucaaniem mu wyzwania. W podobnym tonie wypowiada się również Nyx: „Żaden

9 Oryg. „Just about everybody that I know, they’re all at least a little bit afraid of that one and his boat, yet you think you can take him, huh?” (Supergiant Games 2020). Dla szerszego kontekstu zob. pełną wypowiedź Hermesa: Kaelthas, *Hermes speaking of Charon fight – HADES*, <https://www.youtube.com/watch?v=PC2QdZ5Yi1U> (dostęp: 16.07.2023). Wszystkie cytaty z gry pochodzą z jej angielskiej wersji i zostały przetłumaczone przez autora.

10 Oryg. „You incur the wrath of ancient chthonic gods, and then are surprised to be destroyed by them? Have you learned nothing, after all this time?”. Dla szerszego kontekstu zob. pełną rozmowę Zagreusa z Hadesem: Kaelthas, *Hades speaking of Charon beating Zagreus – HADES*, <https://www.youtube.com/watch?v=U7OjvPwb9CU> (dostęp: 16.07.2023).

z braci Charona nie odważył się walczyć z nim, gdy dorastał¹¹”. Dodaje jednak, że „zapewne na swój sposób ceni sobie, że ma przeciwnika. Niewielu by się odważyło¹²”. Większość wypowiedzi patrzyła na postać przewoźnika z zewnątrz, jednak w ostatniej została zasugerowana jego radość z powodu rzucenia mu wyzwania przez Zagreusa. Podarowanie synowi Zeusa karty rabatowej po walce zdaje się potwierdzać to przypuszczenie Nyx. Charon wydaje się groźną i nieprzystępną postacią, w rzeczywistości jednak sprzyja on Zagreusowi, a także pragnie przełamać nudę związaną z wykonywaniem swoich tradycyjnych obowiązków. Zostaje on w grze pokazany z nieco bardziej „ludzkiej” strony niż to miało miejsce w mitologii. Twórcy gry za pomocą jej sfery narracyjnej podejmują więc próbę innego zinterpretowania postaci Charona, a także ukazania jego motywacji.

Wizualna reprezentacja przewoźnika zmarłych funkcjonuje zarówno jako umiejscowiony w świecie model postaci, do którego można podejść i rozpocząć dialog, jak i wizerunek umieszczony obok okna dialogowego (rys. 1).



Rysunek 1. Dialog z Charonem (Supergiant Games 2020)

Twarz Charona nie jest widoczna, jednak po wydobywających się z niej smugach fioletowego dymu (przypominającego wizualną reprezentację mocy,

11 Oryg. „None of Charon’s brothers ever dared fight with him whilst growing up”. Źródło: Kaelthas, *Nyx on Zagreus fight with Charon – HADES*, <https://www.youtube.com/watch?v=dm-cA6GBb3cU> (dostęp: 16.07.2023).

12 Oryg. „Likely he appreciates having an adversary, in his own way. Few would so much as dare”. Źródło: Tamże.

którą obdarowuje głównego bohatera bóg Dionizos), można przypuszczać, że jest to trupia czaszka. Żarzące się od wspomnianej substancji oko przypomina przedstawienie tej postaci w *Boskiej Komedii* Dantego, w której przewoźnik zmarłych „wokół oczu miał ogniste kręgi” (Alighieri 2021: 35) – to tylko jedna z możliwych interpretacji wizualnego przedstawienia Charona.

Kolejnych wzmianek na temat przewoźnika zmarłych dostarcza zawarty w *Hadesie* paratekst – *Kodeks Podziemi* (rys. 2), który zawiera informacje na temat występujących w wytworzonym przez twórców gry świecie bohaterów, lokacji oraz broni.



Rysunek 2. Wpis o Charonie w Kodeksie Podziemi (Supergiant Games 2020)

Z racji tego, że „konwencją estetyczną kształtującą założenie światotwórcze” (Maj 2021: 50) *Hadesa* jest uniwersum mitów greckich, w przytoczonym paratekście swoje miejsce odnajdą postaci takie jak Hades – władca królestwa podziemnego, jego syn – a zarazem główny bohater gry – Zagreus, jak i właśnie Charon. Według Michała Żmudy paratekst:

tworzy przestrzeń nie do końca zdefiniowaną, zawieszoną między tym, co wewnątrz (czyli tekstem, do którego dany paratekst się odnosi), a tym, co na zewnątrz (czyli dyskursem o tymże tekście). Jest to przestrzeń, która umożliwia „wkroczenie” w tekst i jego interpretację (Żmuda 2017: 364).

Rozdział o Charonie w *Kodeksie Podziemi* wpisuje się w tę definicję. Odnosi się bowiem do postaci przewoźnika zmarłych-handlarza, dostarcza również więcej informacji na temat tego bohatera. Jest także elementem owej swoistej „gry z tradycją” mitów greckich. Podkreślony zostaje bowiem element tajem-

nicy stojący za Charonem („zdaje się mieć jakiś własny motyw, ale nie sposób go pojąć” (Supergiant Games 2020)), a także fakt, że oprócz wykonywania swoich zwyczajowych obowiązków, ma również czas na gromadzenie i sprzedawanie Zagreusowi – a więc narratorowi *Kodeksu* – cennych drobiazgów. Wymieniony w tekście „cel wyższy nawet od tego, który napędza samego Pana” (Supergiant Games 2020), jeśli mieć na uwadze widoczne w mitologii i rozgrywce skąpstwo Charona, może być żartobliwie opisaną tendencją do gromadzenia coraz większych bogactw. W takim przypadku analizowany paratekst istotnie umożliwiłby „wkroczenie w tekst i jego interpretację” (Żmuda 2017: 364), tłumaczyłby bowiem w dodatkowy sposób gniew Charona po okradnięciu go. Poza możliwością rozszerzenia sfery interpretacyjnej, paratekst, jakim jest *Kodeks Podziemi*, pełni również inne funkcje opisywane przez Żmudę, tj. „rozwińnięcie przedstawianej historii, (...) zapoznanie użytkownika ze światem przedstawionym” (Żmuda 2017: 367), gdyż obecne są w nim opisy lokacji i potworów występujących podczas rozgrywki.

Jeszcze jednym elementem gry z tradycją w *Hadesie* jest etap rozgrywki, w którym użytkownik po raz dziesiąty pokonuje głównego przeciwnika, czyli samego władcę Podziemi. Zagreus dociera do swojej matki Persefony i przekonuje ją, by powróciła do Hadesu. W tym momencie wyświetlają się napisy końcowe, podczas których widoczna jest również scena powrotu bohaterów do Podziemi. Zagreus i Persefona są przewożeni przez Charona w jego łodzi, co jest wyraźnym nawiązaniem do funkcji, jaką pełnił ten ostatni w mitologii greckiej. To również jedyny raz podczas rozgrywki, kiedy wykonuje on swoją „prawdziwą” pracę na pierwszym planie. Wcześniej jest to tylko wspomniane w *Kodeksie Podziemi*. Jednakże przewożenie Persefony i Zagreusa, a nie dusz zmarłych ludzi, stanowi istotne odstępstwo od mitologicznych powinności Charona – jedynymi przypadkami, gdy transportował on żywych, były te, w których został do tego zmuszony. W *Hadesie* jednakże zostaje on poproszony przez Persefonę o transport i pojawia się na powierzchni wraz ze swoją łodzią, co stanowi z jego strony bezinteresowny gest, którego w mitach zapewne by nie wykonał. Przy okazji żona władcy Podziemi wspomina o tym, że zapewne ma on dużo obowiązków na głowie i lepiej nie zatrzymywać go za długo¹³, co wespół z wyimkiem z *Kodeksu Podziemi* mówiącym o dużej liczbie zajęć, jakich

13 Dla lepszego zobrazowania tej sytuacji zob. fragment zapisu rozgrywki: MacxGames, *Hades Family Reunited | Persephone returns to the Underworld*, <https://www.youtube.com/watch?v=6qwm07wEd6Y> (dostęp: 16.07.2023). Chodzi szczególnie o fragment od 2:25 do 5:25.

podejmuje się Charon, koresponduje z sygnalizowanym wcześniej wątkiem przewoźnika zmarłych jako wiecznego pracownika, który może chcieć udać się na spoczynek z powodu swojego przepracowania.

Charon na nowo

Wizerunek przewoźnika zmarłych w *Hadesie* częściowo pokrywa się z tym obecnym w mitologii greckiej, ale dopowiada bądź zmienia wiele kwestii dotyczących funkcji Charona oraz otaczającej go aury, których w źródłach nie ma. Uczynienie tego bohatera ważnym dla przebiegu całej rozgrywki, wykreowanie jego pozornie groźnej aury, ukazanie motywacji, zwrócenie uwagi na przywiązanie do pieniądza (które ostatecznie można przełamać poprzez pokonanie go w walce) oraz osadzenie w końcówce rozgrywki jako postać przewożącą Zagreusa i Persefonę z powrotem do Podziemia, świadczą o przekształceniu przez twórców postaci Charona i dostosowanie jej do mechanik oraz założeń światotwórczych i narracyjnych analizowanego tytułu. Koncepcję tę charakteryzuje twórcze przekształcenie mitologicznej tradycji oraz przeniesienie jej na grunt gier cyfrowych, co pozwala na opowiedzenie zupełnie nowych historii prowadzonych z innej perspektywy. Elementy humorystyczne obecne podczas rozgrywki wskazują na przełamanie opisywanego przez Fulińską „żywiotu poważnego traktowania tradycji” (Fulińska 2008: 294), który na gruncie kultury popularnej zdaje się już nie być w mocy – o czym świadczy nie tylko analizowany tytuł, ale również np. filmy i seriale wchodzące w skład Marvel Cinematic Universe. Przykład *Hadesa* z racji widocznego w wielu sferach gry napięcia intertekstualnego¹⁴, będącego częścią konfrontacji z mitologiczną tradycją, udowadnia hipotezę Marty Tymińskiej, zgodnie z którą „gry zasługują na szczególną uwagę ze względu na swój kulturotwórczy potencjał” (Tyminska 2016: 111). Być może więc, zgodnie ze słowami Weroniki Kosteckiej, „skoro zatem odniesienia intertekstualne warunkowane są przez szeroko rozumiany dialog z tradycją, uprawnione będzie stwierdzenie, że stanowią one sposób przejawiania się tej ostatniej” (Kostecka 2014: 55).

Bibliografia

- 14 Napięcie intertekstualne rozumiane jest tutaj jako pewien „żywiół dialogiczności” (Głowiński 1986: 90 za: Kostecka 2013: 28), który występuje jako relacja pomiędzy tekstem tradycyjnym a dziełem go naśladowującym, podejmującym z nim grę.

Literatura podmiotu

Alighieri D. (2021): *Boska Komedia*, Mikołajewski J. (tł.), Kraków.

Graves R. (2009): *Mity greckie*, Krzeczkowski H. (tł.), Kraków.

Krawczuk Z. (1997): *Mitologia Greków i Rzymian*, Warszawa.

Ōba T., Obata T. (2007): *Death Note*, z. 1, Dybała P. (tł.), Mierzyn.

Pratchett T. (2011): *Mort*, Cholewa P.W. (tł.), Warszawa.

Literatura przedmiotu

Bukwałt M. (2011): *O miasto nierzeczywiste... Infernalne przestrzenie prozy Miodraga Bulatovicia*, „Pamiętnik Słowiański”, t. LXI, z. 2, s. 81–106.

Edmonds R. (1999): *Tearing Apart the Zagreus Myth: A Few Disparaging Remarks on Orphism and Original Sin*, „Classical Antiquity”, t. 18, s. 35–73.

Felczak M. (2017): *Dyskursy pracy i zabawy w wysokobudżetowym segmencie gier wideo: fokalizacja i logika operacyjna*, „Teksty Drugie”, nr 3, s. 210–224.

Fulińska A. (2008): *Mit, naśladowanie i „postfiguracja”. Propozycja kategorii opisu współczesnej kultury popularnej*, „Teksty Drugie”, nr 1–2, s. 288–296.

Gellel A., Sweetser P. (2020): *A Hybrid Approach to Procedural Generation of Roguelike Video Game Levels*, [w:] Yannakakis G., Liapis A., Kyburz P., Volz V., Khosmood F., Lopes P., *FDG '20: Proceedings of the 15th International Conference on the Foundations of Digital Games*, Nowy Jork.

Genette G. (2014): *Palimpsesty. Literatura drugiego stopnia*, Stróżyński T., Milecki A. (tł.), Gdańsk.

Gliniecka M. (2017): *Na tropach mitów w dziełach kultury popularnej – między świadomym odbiorem a bierną konsumpcją*, [w:] Materska K., Taraszkiewicz B. (red.), *Ekologia informacji a zasoby informacyjne w bibliotekach i cyberprzestrzeni*, Słupsk.

Głowiński M. (1986): *O intertekstualności*, „Pamiętnik Literacki”, z. 4, s. 75–100.

Golka M. (1996): *Atrakcyjność mitu*, „Kultura Współczesna”, nr 1–2, s. 41–49.

Grinsell L. (1957): *The Ferryman and his Fee: a Study in Ethnology, Archeology, and Tradition*, „Folk-Lore”, t. 68, s. 257–269.

Jenkins H. (2007): *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów*, Bernatowicz M. (tł.), Warszawa.

Kostecka W. (2013): *Tendencje postmodernistyczne we współczesnej literaturze baśniowej dla dzieci i młodzieży*, [w:] Niesporek-Szamburska B., Wójcik-Dudek M. (red.), *Nowe opisanie świata. Literatura i sztuka dla dzieci i młodzieży w kręgach oddziaływań*, Katowice.

Kostecka W. (2014): *Baśń postmodernistyczna: przeobrażenia gatunku*, Warszawa.

Kowalczyk K. (2014): *Przed „dawno, dawno temu” i po „żyli długo i szczęśliwie” – o filmowych i komiksowych prequelach i sequelach na podstawie Jasia i Małgosi braci Grimmów*, „Literatura Ludowa”, nr 4–5, s. 39–49.

Kraska M. (2020): *Intertekstualność. Wersja pop*, „Literatura i Kultura Popularna”, t. 26, Wrocław, s. 17–29.

Maj M.K. (2021): *O strukturze świata w narracyjnych grach wideo*, „Images”, t. 29, s. 43–55.

Mazurkiewicz A. (2019): *Supersystemy rozrywkowe w perspektywie lektury „niefilologicznej”. Propozycja metodologiczna*, „Literatura i Kultura Popularna”, t. 25, Wrocław, s. 57–80.

Paprocki M. (2020): *Mortal Immortals. Deicide of Greek Gods in Apotheon and Its Role in the Greek Mythic Storyworld*, [w:] Rollinger C. (red.), *Classical Antiquity in Video Games. Playing with the Ancient World*, Londyn.

Skowera M. (2016): *Postmodernistyczny retelling baśni – garść uwag terminologicznych*, „Creatio Fantastica”, nr 2, s. 41–56.

Tymińska M. (2016): *Jak gry indie mogą zmienić naszą kulturę?*, [w:] Roman A. (red.), *Kultura od nowa. Badania – trendy – praktyka*, Gdańsk.

Żmuda M. (2017): *Parateksty gier cyfrowych – odbiór gry a paratekstualne funkcje i procesy*, „Teksty Drugie”, nr 3, s. 363–380.

A Beautiful Cruise on Charon's Boat. Comparing Image of the Carrier of the Dead from Greek Myths and the Digital Game *Hades*

The aim of the article is to compare the images of carriers of the dead in Greek myths and the digital game *Hades*. The initial part provides an introduction to the topic of contemporary reinterpretations of Greek myths in the field of popular culture. The main part of the article focuses on the analysis of Greek myths and the game *Hades* in terms of the image of Charon, the carrier of the dead. Based on this comparison, conclusions can be drawn about the intertextual game that contemporary creators of popular culture are engaging in with Greek myths.

Keywords: Charon, Greek mythology, *Hades*, game studies, transmedia storytelling, intertextuality

ZUZANNA PRZYBYSZ

ORCID: 0000-0002-1970-8207

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

„Nagotowałam fizonu” – czyli o słownictwie związanym z żywnością w języku Polonii brazylijskiej

Celem tego artykułu jest przedstawienie i analiza leksyki związanej z żywnością w języku Polonii brazylijskiej. Materiał został zebrany podczas miesięcznego pobytu w Kurytybie w Brazylii w formie nagrywanych rozmów z przedstawicielami wspomnianej grupy. Wyraży poddane analizie to zapożyczenia z języka portugalskiego, takie jak *fizon*, *milija* czy *obiadować*, regionalizmy i archaizmy. Żywność i kuchnia to ważny element tożsamości narodowej i kulturowej każdego narodu, w tym potomków imigrantów z Polski.

Słowa kluczowe: Polonia brazylijska, leksyka, zapożyczenia, żywność

Wstęp

Pierwsze duże grupy Polaków przyjechały do Brazylii w drugiej połowie XIX wieku w wyniku tzw. „gorączki brazylijskiej” (Łapaj-Kucharska 2013: 11), kiedy zniesiono niewolnictwo, a co za tym idzie – pojawiło się zapotrzebowanie na tanią siłę roboczą. W wyniku tego zjawiska przyjeżdżali tam emigranci z różnych krajów Europy, nie tylko z nad Wisły. Pierwsza kolonia polska powstała w 1871 roku w Pilarzinho, w stanie Paraná, koło Kurytyby, osiedliły się w niej 32 rodziny (Miodunka 2003: 18). Od tamtej pory zaczęło powstawać wiele wsi zamieszkiwanych głównie przez naszych rodaków, także w stanie Santa Catarina czy Rio Grande do Sol. Wyjazd do Brazylii łączył się z wieloma trudnościami: Polacy nie wiedzieli, jak wyglądają tamtejsze ziemie i co ich czeka za oceanem. Decydowali się jednak na emigrację, ponieważ po uwłaszczeniu chłopów wielu rolników nie miało za co żyć, dlatego właśnie 90-95% grupy emigracyjnej stanowili chłopcy (Miodunka 2003: 13).

Słownictwo Polonii brazylijskiej jest ciekawym materiałem badawczym, ponieważ – jak pokazują badania – język emigrantów wymiera w 2-3 pokoleniu (Walczak 2001: 566–567), a polszczyzna omawianej grupy utrzymuje się już w 5-6 pokoleniu. Wynika to najprawdopodobniej z tego, że przez wiele lat mieszkali oni w polskich koloniach, otoczeni rodzimą mową, tradycjami i kulturą. Ich sytuacja zmieniła się w 1938 roku, kiedy nastąpiła druga nacjonalizacja, „która oznaczała zamknięcie szkół nauczających w językach etnicznych oraz zakaz publicznego używania języków etnicznych, w tym – zakaz używania ich w nauczaniu kościoła, w prasie i w radiu” (Miodunka 2003: 48–49). Wcześniej Polacy mogli chodzić do polskich szkół, co również przyczyniło się do dobrego zachowania mowy ojczystej wśród tej grupy. Jednak od 1938 roku mogli uczyć się rodzimego języka tylko w domu – od swoich rodziców, dziad-

ków czy pradziadków¹. Z tego powodu w polszczyźnie brazylijskiej pojawiają się archaizmy, wyrazy i cechy gwarowe. Polacy emigrowali z różnych części kraju, głównie z Galicji, ale także z Wielkopolski, Mazowsza, Małopolski czy Śląska, a następnie zamieszkiwali tę samą kolonię, w wyniku czego powstał interdialekt (Miodunka 2003: 121). Dziś ich potomkowie posługują się wyrazami należących do różnych gwar, często nie zdając sobie z tego sprawy.

Przedmiotem tego artykułu jest leksyka związana z żywnością, ponieważ w tym polu tematycznym powstały ciekawe innowacje językowe. Wynika to najprawdopodobniej z tego, że żywność stanowiła szczególnie istotny element życia każdego z przedstawicieli Polonii brazylijskiej z uwagi na to, że większość z nich była rolnikami. Ponadto kuchnia to jeden z ważniejszych obszarów kulturowych każdego narodu. Przepisy przekazywane z pokolenia na pokolenie pozwalają na trwanie tradycji, zacieśnianie więzi. Do lat 70. XX wieku kuchnia narodowa była jedyną znaną Polakom kuchnią (Brzozowska 2003: 23), dopiero później na ich stołach zaczęły się pojawiać potrawy tradycyjne dla innych kultur i narodów. Żywność narodowa i regionalna stanowi istotny element tradycji i kultury narodów, jest wyznacznikiem tożsamości narodowej (Brzozowska 2003: 23). Nic więc dziwnego, że Polacy opuszczający rodzimy kraj w poszukiwaniu lepszego życia – pracy i płacy – nadal gotowali tak jak w domach rodzinnych. Nie zawsze jednak pozwalały na to warunki i kuchnia państw, do których się udawali, szczególnie jeśli to były kraje tak odległe jak Brazylia. Dlatego w języku Polonii brazylijskiej istnieją zarówno nazwy potraw polskich, takich jak pierogi, o których więcej pisze Karolina Bielenin-Lenczowska (2018: 23–47), jak i dania i nazwy żywności zaczerpnięte z języka portugalskiego i kultury brazylijskiej. W Brazylii często organizowane są tzw. *festy* ‘święta’ (Śliwiński, Tyszkiewicz-Śliwińska 1983: 475), które związane są z potrawami polskimi, np. *Festa da batata* ‘święto ziemniaków’, *festa de pierogi* ‘święto pierogów’, *festa da czarnina* ‘święto czarniny’. Są to wydarzenia polonijne, na których podaje się różne potrawy polskie, nie tylko te, które pojawiają się w nazwie święta. Stanowi to ważny element kultury polonijnej w Brazylii.

Materiał Badawczy

Materiał leksykalny pozyskałam w trakcie miesięcznego pobytu w Brazylii w Kurytybie w listopadzie 2022 roku. Udało mi się zgromadzić 18 godzin na-

1 Nauczanie języka polskiego przywrócono w roku 1988, jednak nie na taką skalę jak wcześniej (Miodunka 2003: 122).

grań, a niniejszy artykuł bazuje na 13 z nich. Przeprowadziłam rozmowy z dwudziestoma przedstawicielami Polonii brazylijskiej. Materiał zbierałam zarówno w Kurytybie, jak i w okolicznych koloniach, a wywiady nagrywałam dyktafonem. Moi rozmówcy to kobiety i mężczyźni powyżej 50. roku życia. Wypowiedzi transkrybowałam ręcznie.

Rozmowy przeprowadzane były w swobodnej atmosferze, starałam się nie zadawać zbyt wielu pytań, by rozmowa przebiegała naturalnie. Każdego z interlokutorów prosiłam o wskazanie, skąd i kiedy przyjechali ich przodkowie, a także co uprawiały ich rodziny na swoich ziemiach. Moi rozmówcy chętnie opowiadali o polskich potrawach, najczęściej o pierogach i zupach, ale również o daniach kuchni brazylijskiej. Pojawiały się także inne tematy, takie jak pandemia COVID-19, życie w Brazylii i w Polsce czy sytuacja polityczno-gospodarcza.

Analizy leksykalne

Omówię kilkanaście najciekawszych terminów związanych z żywnością, rozszerzając to pole tematyczne o wyrazy związane z nazwami posiłków. Leksemy, które pojawiają się w tym artykule, to zapożyczenia z języka portugalskiego, archaizmy i regionalizmy. Zapożyczenia klasyfikuję zgodnie z kryterium stopnia przyswojenia zaproponowanym przez Andrzeja Markowskiego na zapożyczenia nieprzyswojone, częściowo przyswojone i całkowicie przyswojone (Markowski 2018: 185–186).

Pierwszą analizowaną grupą są zapożyczenia z języka portugalskiego, których w przeprowadzonych rozmowach pojawiało się najwięcej. Polonia brazylijska jest otoczona językiem portugalskim na co dzień, zazwyczaj uczą się go jako pierwszego, a polski jest ich drugim językiem. Najczęściej pojawiającym się zapożyczeniem był wyraz *fizon* ‘fasola’, pochodzący od portugalskiego *feijão* (Śliwiński, Tyszkiewicz-Śliwińska. 1983: 95) – to zapożyczenie częściowo przyswojone. W wywiadach pojawił się 16 razy. Fasola była jedną z najczęściej uprawianych przez emigrantów roślin, ponadto jest to podstawa brazylijskiej kuchni. O długotrwałym funkcjonowaniu tego wyrazu świadczy tym bardziej umieszczenie go w *Słowniku portugalsko-polskim kolonisty polskiego w Brazylii* z 1925 roku (Stańczewski 1925: 24).

Wyraz ten pojawia się w takich zdaniach jak np.:

1. *Ten fizon to jest, co potem się kije wbija. On potem po tych kijach będzie se rósł.*
2. *One sadziły ryż, fasola – tu nazywamy fizon, żeby jeść.*
3. *Mam ziemniaki sadzone, mam cebulę sadzoną, fizon mam sadzony.*

Równie często pojawiającym się wyrazem, 15 wystąpień, jest *milija* ‘kukurydza’, pochodzi on od portugalskiego *milho* (Śliwiński, Tyszkiewicz-Śliwińska 1983: 159). To kolejna roślina, która była bardzo często uprawiana przez polskich emigrantów. Zachodzi tutaj ciekawy proces. Wyraz *milho* w języku portugalskim jest rodzaju męskiego, formant – o tworzy nazwy męskie, a formant – a nazwy żeńskie. W języku polskim *kukurydza* jest rodzaju żeńskiego, dlatego można zauważyć, że w wyrazie *milija* spolszczony został nie tylko zapis, ale również rodzaj rzeczownika. Jest to zatem przykład zapożyczenia częściowo przyswojonego. Leksem ten również odnotowany został w *Słowniku portugalsko-polskim kolonisty polskiego w Brazylii* (Stańczewski 1925: 37).

Pojawia się w takich kontekstach jak np.:

1. *Nie było za daleko, bo tata na wozie jeździł sprzedawać. Sprzedawał po trochu, ziemniaki, miliję i kapustę, jak było.*
2. *W 1975 roku, co maszynę pierwszą kupili, traktora, do obrywania pszenicy, miliji.*
3. *Tak, jak tu kto robi w mieście, to ma pieniądze w każdy miesiąc, a tu jak się robiło, to nie mieli pieniędzy w każdy miesiąc. To jak tam ona się rodziła, miliję mieli sprzedać, to świnie sprzedali. A tak to wszystko bardziej do siebie.*

Kolejnym przykładem zapożyczenia częściowo przyswojonego jest *moranginia* ‘truskawka’, które pochodzi od portugalskiego wyrazu *morango* (Śliwiński, Tyszkiewicz-Śliwińska 1983: 487). Podobnie jak w przypadku wyrazu *milija*, rodzaj rzeczownika *moranginia* również został spolszczony. Pojawia się w takim zdaniu jak:

1. *Sąsiad nasz tu sadi moranginie.*

Wyraz *melancia* ‘arbuz’ (Śliwiński, Tyszkiewicz-Śliwińska 1983: 24) również jest zapożyczeniem częściowo przyswojonym z języka portugalskiego. Tym razem rodzaj tego rzeczownika w obu językach się pokrywa. Słowo wystąpiło w takim zdaniu jak np.:

1. *Po ryżu sadiło się melancię, jak to po polsku...arbuzy.*

Laranja ‘pomarańcza’ (Śliwiński, Tyszkiewicz-Śliwińska 1983: 317) to kolejna zapożyczona nazwa owocu, tym razem jednak nieprzyswojona. Pojawiła się w wypowiedzi związanej z opryskiwaniem roślin. Rozmówczyni użyła wyrazu *zaszczepywać* w znaczeniu *opryskiwać*:

1. *Będę wiedzieć, jak mówią, że jabłka, laranja zaszczipują.*

Kolejnym takim słowem jest *churrasco* ‘grill’, nazywa ono nie urządzenie, na którym się grilluje, tylko mięso, które jest na nim przyrządzane. Wyraz ten pojawił się w wypowiedzi:

1. *Mięso takie przyszykowane, wołowina, churrasco, to jest grill, bo tutaj w Brazylii jesteśmy osoby, około 215 mln osób i jest ok. 225 mln bydła. To jest więcej bydła niż osób, musimy jeść bydła, bo co jeśli one będą chciały zjeść nas.*

Ciekawym przykładem zapożyczenia jest kalka z języka portugalskiego *obiadować*. *Almoço* to rzeczownik ‘obiad’, a *almoçar* to czasownik nazywający czynność jedzenia obiadu, dosłownie *obiadować* (Śliwiński, Tyszkiewicz-Śliwińska 1983: 235), formant – *ar* tworzy czasowniki. Mimo że wyraz ten odnotowany jest już w słowniku Lindego (1809: 357), to uważam go za zapożyczenie, a nie archaizm, przez portugalski czasownik *almoçar*. Dla większości przedstawicieli Polonii w Brazylii język portugalski jest pierwszym lub tym, którym posługują się na co dzień, dlatego można tu mówić o kalce językowej. Wyraz ten pojawił się w następującej wypowiedzi:

1. *Ty oszukujesz, Ty nie obiadowałaś.*

Identycznie zbudowana jest kalka *kolacjować* – po portugalsku *jantar* ‘kolacja, jeść kolację, kolacjować’ (Śliwiński., Tyszkiewicz-Śliwińska 1983: 144).

Ostatnie z omawianych zapożyczeń to *refrigerante* ‘napój orzeźwiający’ (Słownik polsko-portugalski, portugalsko-polski), które czasami używane jest jako zapożyczenie nieprzyswojone, jednak najczęściej występuje jako jednostka częściowo przyswojona ze spolszczoną pisownią *refriżerant*:

1. *Chcesz się napić wody albo jakiego refriżeranta?*

Kolejny analizowany wyraz to archaizm *wieczerza* ‘kolacja’, od którego utworzono czasownik *wieczerzać*. W jednej z wypowiedzi pojawił się z przedrostkiem *po-*:

1. *A tak za pół godziny to ona przyjdzie do dom, przyjdzie, co to potem sobie tu powieczerza.*

Ostatnim analizowanym wyrazem jest regionalizm *szabel* ‘fasola’ (Wronicz 2010: 273). Trudno jednoznacznie stwierdzić, z której gwary został zaczerpnięty, przez funkcjonujący w koloniach polonijnych interdialekt, jednak charakterystyczny jest on dla dialektu mazowieckiego, wielkopolskiego i pomorskiego (Wronicz 2010: 273). Pojawił się w wypowiedzi:

1. *Jemy szabel, czyli fiżon.*

Rozmówca poczuł potrzebę wytłumaczenia tego wyrazu, a co ciekawe użył do tego wyrazu charakterystycznego dla języka Polonii brazylijskiej – *fiżon* ‘fasola’.

Podsumowanie

Na podstawie powyższych analiz można zaobserwować, że w polszczyźnie Polonii brazylijskiej związanej z żywnością pojawiają się zapożyczenia z języka portugalskiego, głównie częściowo przyswojone i nieprzyswojone. Nie pojawiają się natomiast zapożyczenia przyswojone. Tak wysoka frekwencja zapożyczeń związana jest z problemem nazywania produktów zgodnie z polszczyzną kontynentalną, dlatego rozmówcy czerpią z portugalskiego, który jest ich pierwszym językiem. Znajomość języka polskiego i zasad słotwórstwa pozwala na tworzenie zapożyczeń częściowo przyswojonych.

Warto też zauważyć, że większość zapożyczeń odmieniana jest zgodnie z regułami polskiej fleksji, co świadczy o dość dobrej kompetencji językowej rozmówców w tym obszarze.

W polu tematycznym związanym z żywnością pojawia się niewiele innych innowacji językowych, pojawia się jeden archaizm i jeden regionalizm. Warto jednak zaznaczyć, że jest to niewielki fragment przeprowadzonych badań, w innych polach tematycznych pojawiają się również neologizmy, hybrydy portugalsko-polskie i ich frekwencja jest dużo wyższa.

Kuchnia stanowi istotny element polsko-brazylijskiej tożsamości Polonii w Brazylii. Przedstawiciele tej grupy chętnie opowiadają o potrawach polskich, które przyrządzają w domu, ale także o tych, których próbowali podczas pobytu w Polsce. Nie wszyscy mieli okazję zwiedzić kraj swoich przodków, jednak ci, którym się to udało, często zachwycali się polskimi zupami czy pierogami.

Bibliografia

Bielenin-Lenczowska K. (2018): *Pierogi z fiżonem. Praktyki jedzeniowe i tożsamość Brazylijczyków polskiego pochodzenia w południowobrazylijskiej wsi*, „Studia migracyjne – przegląd polonijny”, nr 1, s. 23–47.

Brzozowska E. (2003): *Kuchnia polska jako wyróżnik odrębności narodowej*, „Żywność: nauka – technologia – jakość”, nr 3, s. 23–32.

Linde S. (1809): *Słownik języka polskiego*, T. 2, Warszawa.

Łapaj-Kucharska J. (2013): *Polacy w Brazylii – aspekty historyczne i współczesność*, „Pisma Humanistyczne”, nr 10, s. 11–29.

Markowski A. (2018): *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa.

Miodunka W. T. (2003): *Bilingwizm polsko-portugalski w Brazylii. W stronę lingwistyki humanistycznej*, Kraków.

Stańczewski J. (1925): *Słownik portugalsko-polski kolonisty polskiego w Brazylii. Wpływ języka portugalskiego na język kolonistów polskich w Brazylii*, Kurytyba.

Śliwiński A., Tyszkiewicz-Śliwińska L. (red.) (1983): *Słownik polsko-portugalski*, Warszawa.

Walczak B. (2001): *Język polski na Zachodzie*, [w:] Bartmiński J. (red.), *Współczesny język polski*, Lublin.

Wronicz J. (red.) (2010): *Mały słownik gwar polskich*, Kraków.

„Nagotowałam fiżonu” – that is vocabulary related to food in the language of the Polish diaspora in Brazil

The purpose of this article is to present and analyze the vocabulary related to food in the language of the Polish diaspora in Brazil. The material was collected during a month-long stay in Curitiba, Brazil in the form of recorded conversations with representatives of the Polish diaspora in Brazil. The words analyzed are Portuguese borrowings, such as *fiżon*, *milija* or *obiadować*, regionalisms and archaisms. Food and cuisine are an important element of the national and cultural identity of every nation, including the descendants of immigrants from Poland.

Keywords: Polish diaspora in Brazil, lexis, borrowings, food

NELLA KULIKOWSKA

ORCID: 0009-0000-3836-166X

Uniwersytet Warszawski

Współczesne motywacje nadawania imion dzieciom przez Polonię amerykańską (na podstawie badań ankietowych)

W pracy podjęto próbę przedstawienia współczesnych motywacji nadawania imion dzieciom przez Polonię amerykańską. W tym celu przeprowadzono ankietę, w której wzięło udział 285 osób. Na potrzeby badania podzieliłam zebrane antroponimy na polskie, międzynarodowe i obce. Przy wyborze pierwszego imienia dla dziecka najważniejsze było występowanie odpowiednika imienia w języku polskim lub angielskim. Najczęściej wybierane imiona *Adam* i *Julia* odzwierciedlają główne kryteria, którymi kierowała się większość respondentów: występowanie imienia zarówno w polskim, jak i amerykańskim systemie antroponimicznym oraz łatwa wymowa dla użytkowników obydwu języków. Jako drugie, dzieci respondentów otrzymywały imiona swoich dziadków i pradiadków oraz antroponimy podkreślające pochodzenie etniczne rodziny. Motywacje nazewnicze współczesnej Polonii amerykańskiej z jednej strony odzwierciedlają próby włączenia dzieci w społeczeństwo Stanów Zjednoczonych, z drugiej – zachowania świadomości narodowej przez następne pokolenia poprzez nadane imiona.

Słowa kluczowe: antroponimia, onomastyka, motywacje nazewnicze, Polonia amerykańska

Wstęp

Imię jest symbolem naszego „ja”: nadaje formalny początek ludzkiemu istnieniu, identyfikuje i umiejscawia nas w strukturze społecznej. W przeszłości wiązano je z funkcją magiczną języka – wierzono, że poznając imię danej osoby, odkrywa się prawdę o niej. Choć zmieniło się kulturowe postrzeganie imion i dziś funkcjonują wyłącznie jako nazwy abstrakcyjne, ich wybór nadal należy do jednej z najważniejszych decyzji, jaką podejmują wspólnie rodzice. Nadanie imienia wiąże się z dużą odpowiedzialnością – to, czy dziecko akceptuje i lubi swoje imię ma ogromny wpływ na późniejsze kształtowanie się jego poczucia własnej wartości (por. Kulikowska 2024). Przed dodatkowym wyzwaniem stają rodzice imigranci, w wypadku których wybór imienia dla dziecka nadaje kierunek jego wychowaniu w dwukulturowej rzeczywistości; może zdradzać plany asymilacyjne wobec rodziny lub odgrywać rolę elementu łączącego potomstwo z krajem przodków.

Celem pracy jest poznanie współczesnych motywacji nadawania imion dzieciom przez Polonię amerykańską poprzez badanie ankietowe. Na podstawie otrzymanych odpowiedzi chcę sprawdzić, jakie czynniki dominują w kwestii wyboru imienia dla dziecka urodzonego w dwujęzycznej rzeczywistości, z jakich systemów antroponimicznych pochodzą imiona polonijne, a także poznać anegdoty związane z tymi imionami.

Stan badań

Motywacje nadawania imion dzieciom przez Polonię amerykańską nie zostały dotąd podjęte przez badaczy języka. Bliski przedmiotowi mojej pracy wydaje się artykuł Elżbiety Wierzbickiej (1993), w którym badaczka zaproponowała klasyfikację polonijnego systemu antroponimicznego w Stanach Zjednoczonych. Wierzbicka wyróżniła pięć głównych modeli przekształcenia polskiego

imienia na amerykańskie oraz trzy sposoby amerykańizacji polskich nazwisk. Materiał badawczy zgromadziła z czasopism poświęconych zmianom nazwisk, napisów nagrobkowych na polskich cmentarzach oraz wywiadów i rozmów przeprowadzonych z rodakami i Amerykanami polskiego pochodzenia żyjącymi w Stanach Zjednoczonych. Jej praca dotyczy świadomej zamiany polskich antroponimów na amerykańskie, pokierowanej chęcią asymilacji i poprawy jakości życia Polaków mieszkających w USA.

Przypadek imion dzieci imigrantów opisywali między innymi Christina A. Sue i Edward E. Telles (2007), Chamion Caballero i Rosalind Edwards (2008), Jürgen Gerhards i Silke Hans (2009), Rita Kohli i Daniel G. Solórzano (2012), Tina Keller i Judith K. Franzak (2016), Francesco Cerchiaro (2017) i Hewan Girma (2019). Wspólnym mianownikiem wszystkich tych opracowań była analiza motywacji nazewniczych rodziców imigrantów oraz przedstawienie schematów nadawania imion, na podstawie których można wnioskować o ich planach asymilacyjnych lub akulturacyjnych.

Na ten temat powstały również polskie badania – o imionach w aspekcie dwukulturowości i emigracji pisali Elena Palinciuc-Dudek i Paweł Dudek (2017). Badacze przedstawili motywacje pierwszych imion nadanych przez pary dwukulturowe i dwunarodowe (polsko-mołdawskie, polsko-ukraińskie, polsko-białoruskie, polsko-kazachskie i polsko-rosyjskie) oraz rodziny emigrantów z Mołdawii, Białorusi, Rosji i Kazachstanu mieszkających w Polsce. Wspólnym dla ich badań oraz niniejszej pracy mianownikiem jest zaobserwowanie tendencji do nadawania imion „międzynarodowych”, które nie brzmią obco zarówno w języku rodzimym, jak i kraju osiedlenia.

O psychologicznych aspektach imion pisała Krystyna Doroszewicz (2003; 2013). Na podstawie amerykańskich badań przedstawiła konotacyjne znaczenie imion, cechy wpływające na ich atrakcyjność oraz konsekwencje psychologiczne i społeczne posiadania tzw. imion niezwykłych lub imion rodziców. Ponadto opisała mody imiennicze, stereotypy związane z imionami oraz specyfikę imion żeńskich i męskich. Wspólnie z Małgorzatą Krzemińską (2007) przeprowadziły badanie, w którym sprawdziły, w jaki sposób forma imienia może stanowić przesłankę o osobowości. Wyniki wykazały, że każda forma imienia implikuje inne cechy charakteru, a preferencje określonej formy są kwestią indywidualną i mogą zmieniać się w zależności od sytuacji społecznej.

Adam Siwiec i Mariusz Rutkowski (2014) poddali analizie posty zamieszczone na forum internetowym przez rodziców i osoby oczekujące potomstwa

dotyczące imion ich dzieci. Na podstawie tych wpisów opisali współczesne motywacje i wartościowanie nazw osobowych, schematy nadawania imion i mody imiennicze, a także stereotypy związane z imionami, w których odbija się przekonanie o determinującym wpływie imienia na przyszłe losy i osobowość dziecka.

O wpływie imienia na życie danej osoby pisali również Dorota Gębuś i Jarosław Jagieła (2016). Przykłady zaczerpnięte z praktyki psychoterapeutycznej oraz wyniki przeprowadzonego przez nich badania na grupie studentów pokazują, że panuje powszechne przekonanie o celowości nadanego imienia. Badacze wysnuli wniosek, że za wybranym dla dziecka imieniem kryje się określona intencja rodziców oraz ich oczekiwania wobec potomstwa, konsekwentnie narzucające konkretny skrypt życiowy.

Źródła materiałowe i metodologia badania

Podstawą materiałową niniejszego opracowania są dane pozyskane w badaniu ankietowym, w którym wzięli udział rodzice dzieci urodzonych już w Stanach Zjednoczonych. Formularz przesłałam drogą e-mailową do wszystkich szkół polonijnych, których adresy zamieszczono na stronie internetowej Centrali Polskich Szkół Doksztalających w Ameryce, a także do Zrzeszenia Nauczycieli Polskich, portalu ogłoszeń polonijnych Bazarynka oraz polonijnych organizacji i środków masowego przekazu, takich jak prasa polonijna i radio, z prośbą o jej rozpowszechnienie. Ankietę udostępniłam również na grupach społecznościowych zrzeszających Polaków mieszkających w danym stanie bądź mieście w USA (np. Polacy w Nowym Jorku, Polacy na Florydzie, Polonia Chicago USA itp.) na portalu Facebook (zob. Kulikowska 2024, s. 91).

Kwestionariusz podzieliłam na pięć sekcji. W pierwszej z nich zadałam pytania dotyczące rodziców dziecka: miejsce urodzenia i pochodzenia matki oraz ojca, miejsce ich zamieszkania oraz liczbę posiadanych dzieci. Kolejne cztery sekcje dotyczyły motywacji nazewniczych – wypełnienie każdej części zależało od liczby dzieci w danej rodzinie. Pytałam kolejno o rok urodzenia dziecka, pierwsze imię oraz powody wyboru takiego imienia. W przypadku posiadania przez dziecka drugiego imienia, respondenci analogicznie udzielali odpowiedzi w powtórzonej serii pytań. Sekcję zamykała możliwość podzielenia się anegdotą związaną z imieniem. W celu dokładnego poznania motywacji nazewniczych, respondenci mogli zaznaczyć dowolną ilość przedstawionych przeze mnie w ankiecie propozycji. Wśród motywacji nazewniczych znalazły się:

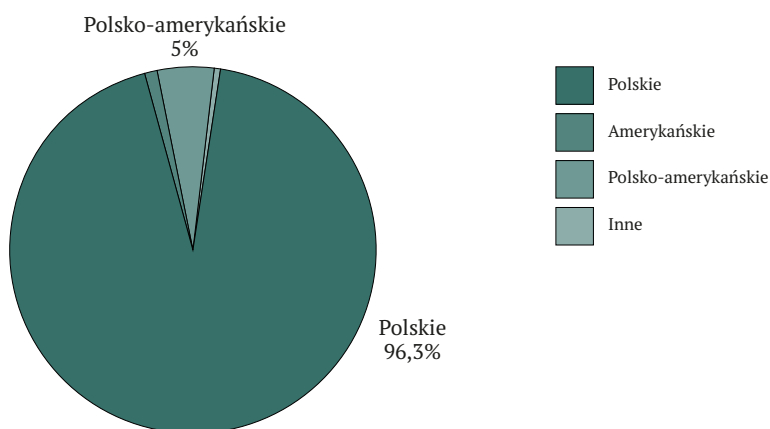
- względy estetyczne (brzmienie i forma) – imię, które podoba się rodzicom i nie wybraliby innego dla swojego dziecka
- względy rodzinne, np. imię po rodzicach, dziadkach
- względy religijne
- popularność imienia
- oryginalność i rzadkie występowanie imienia
- konkretne cechy imienia, np. imię jest proste i klasyczne, uniwersalne i międzynarodowe itd.
- imię związane z dniem narodzin dziecka (wybrane z kalendarza)
- imię podkreślające polskość i patriotyzm lub zagraniczne korzenie rodziców dziecka
- występowanie odpowiednika imienia w języku polskim lub angielskim
- znaczenie imienia
- imię osoby sławnej lub podziwianej przez rodziców
- imię pasujące do nazwiska
- inne.

Ankietę wypełniło 285 respondentów. Z osób, które wzięły udział w badaniu, urodzonych w Polsce jest 96% kobiet i 77% mężczyzn. Polskie pochodzenie zadeklarowało 92% kobiet i 75% mężczyzn. Drugą najczęściej wskazywaną narodowością jest amerykańska. Szczególnie dotyczy to mężczyzn: Stany Zjednoczone są miejscem urodzenia dla 15% ojców dzieci, z czego 13% ma amerykańskie korzenie, ale urodziło się w innym kraju (zob. Kulikowska 2024, s. 92). Pochodzenie włoskie i izraelskie zadeklarowano trzykrotnie; pozostałe narodowości pojawiają się w ankiecie pojedynczo, a wśród nich np. ukraińska, jamajska, japońska, czeska, filipińska, francuska itd. Ponad połowa (53%) respondentów posiada dwoje dzieci; 26% respondentów posiada jedno dziecko; 16% respondentów jest rodzicami trojga dzieci oraz 5% czworga dzieci. Najwcześniejsza podana data urodzenia dziecka to 1972 rok, a najpóźniejsza to 2022 rok. Pary polskie stanowią 76% wszystkich par rodziców, a pary mieszane 24%.

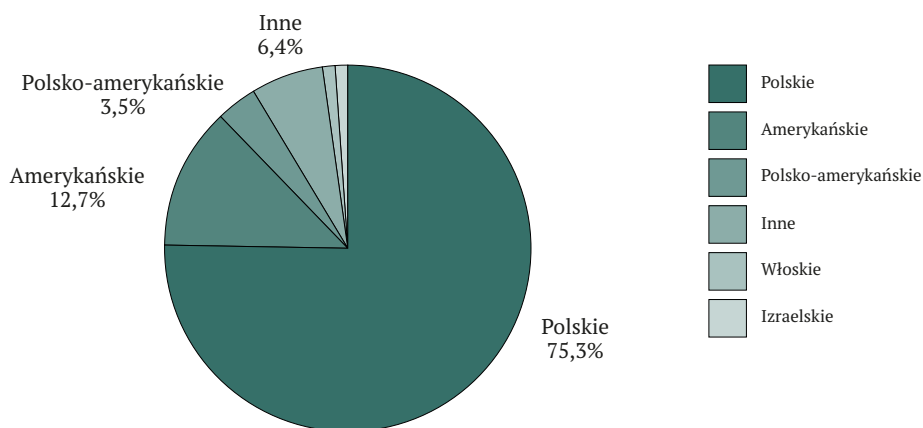
Materiał badawczy jest zróżnicowany i obejmuje imiona pochodzące zarówno z polskiego kanonu imienniczego, jak również obcych systemów antroponimicznych. Na potrzeby przeprowadzenia analizy podzieliłam imiona na trzy grupy: polskie, międzynarodowe i obce; a ich klasyfikację sporządziłam w kontekście tendencji nazewniczych występujących w Stanach Zjednoczonych. Za imiona polskie uznałam wszystkie te, które występują w polskim systemie antroponimicznym (słowiańskie, biblijne, zapożyczone) i są zapisane

według polskiej grafii, np.: *Aleksandra, Piotr, Stanisław*. Do grupy imion internacjonalnych zaliczałam imiona, które występują zarówno w polskim, jak i amerykańskim systemie antroponimicznym, posiadają jednakową formę w języku polskim i angielskim i są imionami spotykanymi w Polsce i Stanach Zjednoczonych, np. *Julia, Sara, Adam, Daniel*. Grupa imion obcych zawierała imiona pochodzące z obcych systemów antroponimicznych, np. *Aiko, Giacomo, Maximilian, Viktoria* (zob. Kulikowska 2024, s. 91).

Materiał badawczy obejmuje w sumie 923 użycia imion, w tym 461 użyć imion męskich i 462 żeńskich. Łącznie nadano 401 imion polskich, 344 obce i 178 internacjonalnych. Suma liczby dzieci wszystkich ankietowanych wynosi 570, z czego drugie imię posiada 353 z nich.



WYKRES 1. POCHODZENIE MATKI, ŹRÓDŁO: ANKIETA WŁASNA



WYKRES 2. POCHODZENIE OJCA, ŹRÓDŁO: ANKIETA WŁASNA

Motywacje nadawania imion – analiza socjolingwistyczna

Imiona pierwsze

Imiona męskie	Imiona żeńskie
Adam (20)	Julia (21)
Aleksander (8)	Natalia (11)
Jakub (8)	Emilia (9)
Michael (8)	Amelia (8)
Daniel (7)	Maya (8)
Jan (7)	Zuzanna (8)
Dominik (6)	Aleksandra (6)
Gabriel (6)	Emma (6)
Sebastian (6)	Karolina (5)
Jacob (5)	Sophia (5)

TABELA 1. NAJCZĘŚCIEJ NADAWANE IMIONA JAKO PIERWSZE

Najczęściej wskazywaną motywacją wyboru pierwszych imion dzieci było występowanie odpowiednika imienia w języku polskim lub angielskim, w zależności od tego, z którego systemu antroponimicznego pochodzi imię. Respondenci zaznaczyli tę odpowiedź aż 255 razy, wymieniając pod nią imiona takie jak: *Julia* (17), *Adam* (12), *Alexander* (7), *Amelia* (6), *Jakub* (5), *Maya* (5), *Sebastian* (5), *Natalia* (5), *Daniel* (4), *Dominik* (4), *Julian* (4), *Anthony* (3), *Emilia* (3), *Eric* (3), *Filip* (3), *Isabella* (3), *Konrad* (3), *Michael* (3), *Oscar* (3), *Sophie* (3), *Victoria* (3), *Aleksandra* (2), *Alexandra* (2). Drugim decydującym kryterium była uniwersalność i międzynarodowość imienia (173 odpowiedzi). W większości wypadków obie te motywacje występowały równocześnie dla jednego imienia, w związku z czym wiele z wyżej wymienionych antroponimów się powtarza: *Adam* (13), *Julia* (12), *Daniel* (6), *Maya* (5), *Natalia* (5), *Sebastian* (4) itd. Analizowane kryterium w dużej mierze opiera się na intuicji językowej rodziców. To, czy dane imię jest uniwersalne, okazuje się dopiero w praktyce: „Myślałam, że Amerykanie nie będą mieli problemu z wymową imienia, ale niestety niektórzy mówią *Agada*” (*Agata*).

Dwie najistotniejsze kwestie, którymi rodzice-emigranci kierowali się przy wyborze imion dla swoich dzieci, to przetłumaczalność i łatwa wymowa dla użytkowników obydwu języków. Jak pisali w ankiecie: „Imię powinno spełniać trzy warunki: być zapisywane po angielsku, mieć odpowiednik w języku pol-

skim i wspólnego dla obu języków patrona świętego” (*Matthew*); „Chcieliśmy, by imię syna było łatwe do wymówienia i w Polsce, i w Stanach Zjednoczonych” (*Julian*); „Podoba się i łatwe do wymowy dla populacji amerykańskiej” (*Natalia*); „Łatwa wymowa dla Polaka i Amerykanina” (*Brianna*); „Imię łatwo wymówić w języku angielskim” (*Pola*); „Pisownia imienia jest taka sama w obu językach” (*Julia*); „Amerykanie nie mają problemu z poprawnym odczytaniem imienia *Henryk*”. Wielu rodzicom z jednej strony zależało na wyborze imienia pełniącego funkcję integrującą dziecko z kulturą głównego nurtu, z drugiej – z polskojęzyczną rodziną: „Chciałam nadać imiona, które będą łatwe w obu językach. Tak, aby rodzina w Polsce też mogła bezproblemowo wypowiedzieć imię. Pisownię zostawiłam angielską, ponieważ ułatwia to życie w tym kraju” (*Isabella, Victoria*). Większość imion w zebranych materiałach nie wymaga znajomości danego języka, by zostały poprawnie odczytane. Wartością nadrzędną było przede wszystkim ich brzmienie: „Oczywiście chciałam, by [imię] było takie samo w obu językach. *Dominik* zapisaliśmy przez *k* na końcu, bo to nie zmienia wymowy w języku angielskim, ale *Olivia* musieliśmy zapisać przez *v*. To z kolei nie zmienia wymowy w języku polskim (ale wyglądałoby dziwnie w języku angielskim)”.

W dalszej kolejności pojawiły się motywacje dotyczące indywidualnych upodobań rodziców (191 odpowiedzi) oraz walorów estetycznych imienia, takich jak brzmienie i forma (158 odpowiedzi). Respondenci za ładne uznali przede wszystkim imiona międzynarodowe, np.: *Julia* (8), *Gabriel* (4), *Anna* (4), *Adam* (3), *Amelia* (3), *Julian* (3) oraz polskie: *Natalia* (6), *Zuzanna* (6), *Jakub* (3), *Jan* (3), *Cezary* (2). Warto dodać, że w dużej mierze podobały im się te same lub bardzo podobne do siebie imiona. Pod tą motywacją znalazły się antroponimy o zapisie podyktowanym osobistymi preferencjami: *Maximilian, Maximillian, Maxymilian; Bianca, Bianka; Isabela, Isabella; Liliana, Lilianna; Maja, Maya; Nell, Nella, Nelli; Veronica, Veronika* oraz pary imion ekwiwalentnych, np.: *Jan – John, Emilia – Emily, Jakub – Jacob, Michalina – Michelle, Zofia – Sophie*. Wielu rodziców w odpowiedziach otwartych ujawniło emocjonalny stosunek do imion, które nadali swoim dzieciom: „Jest to najpiękniejsze imię na świecie i bardzo pasuje do mojego syna” (*Szymon*); „*Maria* to dla mnie sam top najpiękniejszych imion żeńskich z powodów rodzinnych i religijnych”. Niektórym szczególnie podobały się formy zdrobniałe: „Uwielbiam skrót *Niko*” (*Nikodem*); „Podoba mi się zdrobnienie: *Sabrinka*” (*Sabrina*).

Respondenci chętniej nadawali imiona proste, klasyczne (135 odpowiedzi),

niż oryginalne i rzadko spotykane (58 odpowiedzi). Te dwa kryteria w ciekawy sposób ze sobą kontrastują: pod pierwszą wymienioną motywacją pojawiło się więcej imion obcych i międzynarodalnych, takich jak: *Adam* (10), *Julia* (6), *Emma* (3), *John* (2), *Michael* (2). Z kolei za nietypowe respondenci częściej uznawali popularne polskie antroponimy, np.: *Nikodem* (2), *Kinga* (2), *Aleksandra*, *Błażej*, *Eryk*, *Kamila*. W tym wypadku należy jednak rozpatrywać je w kontekście miejsca zamieszkania ankietowanych. Imiona powszechnie występujące w Polsce, w Stanach Zjednoczonych należą do rzadko spotykanych; szczególnie wyróżniają się te zawierające polskie znaki. Respondenci często świadomie kierowali się tą zależnością, nazywając swoje pociechy: „Szukałem imienia znanego w Polsce i mało spotykanego w Stanach (ale w miarę łatwego do wymówienia po angielsku; dużo tradycyjnych polskich imion odpadło z tego powodu)” (*Emil*); „Pisownia imion jest typowo polska, ale brzmienie angielskie. Amerykanie często dziwią się, gdy widzą jak literowane są imiona moich dzieci” (*Alan*, *Eryk*).

W grupie antroponimów oryginalnych i rzadko spotykanych pojawiło się także kontrowersyjne imię *Belzebub*. W „Zaleceniach dla urzędów stanu cywilnego dotyczących nadawania imion dzieciom osób obywatelstwa polskiego i narodowości polskiej” Rady Języka Polskiego z 1996 roku czytamy: „Należy bezwzględnie unikać nadawania imion budzących ujemne skojarzenia (mówi o tym ustawa), np. *Belzebub*, *Kurtyzana*, *Lucyfer*. Takie imiona krzywdzą dziecko”. Respondent mieszka w stanie New Jersey, gdzie odrzucenie imienia następuje jedynie wtedy, gdy zawiera w sobie przekleństwo, cyfry, symbole lub kombinację liter, cyfr i symboli, albo kiedy imię jest nieczytelne. Ponadto rodzice mają prawo zmienić dziecku nazwisko, a rejestrator stanu może zezwolić nawet na imię po nazistowskich postaciach historycznych (Wiki).

Nieco rzadziej nadawano dzieciom imiona ich dziadków lub pradiadków (69 odpowiedzi). Z kolei znaczeniem imienia kierowano się częściej w przypadku imion pierwszych (61 odpowiedzi) niż drugich (15 odpowiedzi). Wśród imion typowo polskich, podkreślających patriotyzm (55 odpowiedzi) respondenci wymieniali: *Jan* (4), *Kazimierz* (3), *Piotr* (3), *Natalia* (3), *Kinga* (3), *Ignacy* (2) itd. Analiza tego zestawienia w ciekawy sposób poddaje refleksji utożsamianie pewnych imion – często zapożyczonych – z polskością i związaną z nazewnictwem transmisję dziedzictwa narodowego następnym pokoleniom. Zapewne część z tych osób wie, że z etymologicznego punktu widzenia są to imiona obce, niesłowiańskie. Naddana polskość wynika z całkowitego przyswojenia

tych imion przez polski system antroponimiczny. To, jak silnie zakodowane jako polskie są te imiona w świadomości językowej Polaków, pokazują odpowiedzi respondentów: „Myślałam, że to imię polskie, ale po chrzcie okazało się, że nie” (*Kinga*); „*Zofia* to piękne polskie imię”.

Wśród imion umotywowanych wyznawaną przez respondentów religią (46 odpowiedzi) znalazły się antroponimy ze Starego i Nowego Testamentu: *Maria* (7), *Adam* (3), *Daniel*, *Józef*, *Joseph*, *Sara*, *Veronica*; imiona archaniołów: *Gabriel* (4), *Michał*, *Michael*; imiona apostołów: *Piotr* (4), *Jan* (3), *Paweł* (2), *Peter* (2), *Matthew* (2), *Jakub*. Z imion motywowanych przez świętych pojawiły się: *Adrian*, *Albert*, *Antoni*, *Antonina*, *Barbara*, *Błażej*, *Dominik*, *Dominika*, *Eugeniusz*, *Faustyna*, *Franciszek*, *Ignacy*, *Klara*, *Maksymilian*, *Sebastian*. Często z imionami patronów wiązały się konkretne postawy, jakie rodzice chcieliby przekazać swojemu potomstwu lub jakie posiadały szczególne dla nich znaczenie: „Franciszek to patron zwierząt – mam nadzieję, że moje dziecko również będzie wrażliwe na czynienie dobra dla zwierząt”; „Wychowałem się na Śląsku, gdzie Barbara jest patronką górników, a ja przez wiele lat byłem ministrantem w kościele pod wezwaniem Św. Barbary”.

38 osób odpowiedziało w ankiecie, że nadało swojemu dziecku imię pasujące do nazwiska. Do długich i trudnych polskich nazwisk (np. zawierających dwuznaki *sz*, *cz*), respondenci najczęściej szukali krótkich i prostych imion: *Eric*, *Emilia*, *Ewa*. Osobiste doświadczenia rodziców związane z własnymi imionami i nazwiskami funkcjonującymi w wielokulturowym społeczeństwie amerykańskim determinowały ich motywację nazewnicze:

W Stanach Zjednoczonych literowanie imienia i nazwiska jest na porządku dziennym. Mamy długie nazwisko do przeliterowania, dlatego chcieliśmy dzieciom nadać krótkie imiona, łatwe do wypowiedzenia w obu językach i nie brzmiące śmiesznie przy typowo polskim nazwisku z końcówką – *cka*” (*Emilia*, *Lena*).

Jedna z respondentek ujawniła w ankiecie swoje historyczne nazwisko: Czartoryska, którym kierowała się przy wyborze imion dla swoich dzieci: *Adam*, *Alexandra* i *Jan Kazimierz*. Niektórym respondentom szczególnie zależało na tym, aby dziecko nosiło konkretne inicjały, np. takie same jak ojca. Według tego kryterium nadano imiona: *Simon*, *Eryk*, *Justyna*. Zdarza się, że inicjały wyglądają jak popularne lub niefortunne skrótkowce: „Niestety inicjały KKK nie były przemyślane” (*Klara Katarzyna*).

Kolejnymi motywacjami były imiona osób sławnych (26 odpowiedzi) i podziwianych przez respondentów (18 odpowiedzi), wśród których pojawiły się

imiona przedstawicieli świata kultury, sztuki i sportu, ale też krewnych i znajomych. W odpowiedziach otwartych pojawiły się ciekawe anegdoty związane z inspiracjami dla tych imion: „Kiedy kilka lat temu zmarł były piłkarz FC Barcelony, stwierdziłem, że jak kiedyś będę miał syna, to nazwę go *Johan*”; „Oboje, żona i ja, lubimy chudą rudą aktorkę Julianne Moore” (*Julianne*); „Stevie, zanim się urodził, zdawał się tańczyć w brzuchu do muzyki Steviego Wondera, którego ja i mąż jesteśmy fanami” (*Steven*); „*Maxymilian* Skalski (po serialowym głównym bohaterze „Niani”), gdzie zagrał Tomasz Kot. Na drugie imię ma *Tomas*, zbieg okoliczności”. Cenne z punktu widzenia pracy jest imię *Savannah*, poprzez które jeden z respondentów pragnął upamiętnić wspólną historię polsko-amerykańską – ściślej, bohaterską postawę generała Kazimierza Pułaskiego, który w bitwie pod Savannah w 1779 roku oddał życie w walkach o niepodległość Stanów Zjednoczonych.

Respondenci najrzadziej nadawali swoim pociechom imiona podkreślające zagraniczne korzenie jednego z rodziców (w przypadku par o różnym pochodzeniu; 11 odpowiedzi), wybrane z kalendarza (9 odpowiedzi), własne imiona (8 odpowiedzi), imiona popularne (7 odpowiedzi) i szczególnie popularne w USA (5 odpowiedzi), imiona znajomych (5 odpowiedzi) czy własne drugie imiona (3 odpowiedzi).

Z wyżej wymienionych czynników warto przyjrzeć się kwestii popularnych antroponimów. Powszechna opinia na temat modnych imion niesie ze sobą pewien paradoks. Za ładne uważa się przede wszystkim imiona aktualne i często występujące. Jednocześnie zbyt duża popularność imion jest cechą ujemnie wartościującą i większość osób ma negatywny stosunek do trendów imienniczych (por. Siwiec, Rutkowski 2014: 284). Respondentom zależało na nadaniu imion rzadko spotykanych, ale nie dziwnych. Czasami wystarczyło, żeby imię nie powtarzało się w najbliższym otoczeniu: „Miało być *Gabriela* pierwsze, ale koleżanka z pracy urodziła dwa miesiące przede mną i jej takie dała” (*Brianna Gabriela*); „Jedyne, co nas martwi, to fakt, że w Polsce staje się coraz bardziej popularne (nie jesteśmy fanami popularnych imion)” (*Klara*). W Stanach Zjednoczonych rodzice mają więcej możliwości zindywidualizowania popularnych imion (np. poprzez zapis wariantywny). W konsekwencji moda imiennicza zostaje „rozbita” na bardzo podobne do siebie, ale odrębne imiona: „Jedyne, czego się nie spodziewałam, to popularność tego imienia w czasie, w którym córka się urodziła. W szpitalu połowa kobiet, które urodziły córki, dała im na imię jakąś wersję *Sophie* (*Sofia*, *Sophia* itd.)”.

Imiona drugie

Imiona męskie	Imiona żeńskie
Jan (12)	Maria (19)
Stanisław (7)	Anna (17)
John (6)	Victoria (7)
Joseph (6)	Zofia (7)
Józef (5)	Aleksandra (5)
Krzysztof (5)	Barbara (5)
Piotr (5)	Alexandra (4)
Karol (4)	Joanna (4)
Adam (3)	Magdalena (4)
Alexander (3)	Ewa (3)

TABELA 2. NAJCZĘŚCIEJ NADAWANE IMIONA JAKO DRUGIE

Jeśli rodzice decydowali się na nadanie dziecku drugiego imienia, to zdecydowanie najczęściej wybierali imiona dziadków lub pradiadków dzieci (143 odpowiedzi). Pod tą motywacją nazewniczą najwięcej znalazło się polskich imion ponadczasowych, takich jak *Maria* (11), *Jan* (8), *Stanisław* (7), *Anna* (6). Dalsze w kolejności były: *Barbara* (4), *Zofia* (4), *Edward* (3), *Kazimierz* (3) oraz tłumaczenia imion popularnych wśród polskich starszych generacji: *John* (4), *Joseph* (4), *Marie* (2). Pojedynczo w ankiecie pojawiły się polskie imiona starodawne, współcześnie rzadko spotykane: *Alojzy*, *Eugeniusz*, *Mieczysław*, *Waldemar*, *Zygmunt*, *Halina*, *Bronisława*, *Celina*, *Jadwiga*, *Krystyna*, *Stefania*.

Nazywanie dzieci imionami dziadków wzmacnia więzi rodzinne i utrzymuje związki z przeszłością (por. Doroszewicz 2013). Rodzice w symboliczny sposób przekazują ich dziedzictwo i nabytą wraz z wiekiem życiową mądrość następnemu pokoleniu. Respondenci często podkreślali sentymentalne znaczenie przypisywane tym imionom: „Tak miała na imię moja ulubiona babcia” (*Marianna*); „Imię *Julia* jest podobne do imienia mojego ukochanego dziadka Juliana, który zmarł jak ja miałam tylko 7 lat. Uwielbiałam go i do tej pory dobrze pamiętam”; „Tak na imię miał zmarły przed laty na raka ojciec mojej żony, który był wspaniałym człowiekiem” (*John*). Niektórzy przekazywali imiona dziadków w niekonwencjonalny sposób: „Mój mąż naprawdę lubi mojego tatę i chciał, aby Franklin miał drugie imię *Szypula* – moje panięńskie nazwisko po rodzicach”; „*Stan* to skrót od imion dwóch babci: *Stanisławy*”. Czasami oko-

liczności narodzin nowego członka rodziny zbiegają się w czasie z odejściem starszego pokolenia. Nazywanie dzieci po ich zmarłych przodkach respondenci traktują jako wyraz szacunku i niepisaną rodzinną tradycję: „Umierającej babci mojego męża obiecałam, że nasza córka będzie nosić jej imię: *Kristina*, drugie imię: *Natalia* ma po mojej babci, *Natalii*”.

To, czy drugie imię dziecka podoba się rodzicom (52 odpowiedzi) lub uważają je za atrakcyjne pod względem formy i brzmienia (50 odpowiedzi), nie miało aż tak dużego znaczenia, jak w przypadku pierwszego imienia. Niekoniecznie też musiało posiadać swój odpowiednik w języku polskim lub angielskim (50 odpowiedzi). Wybór drugiego imienia był podyktowany przede wszystkim wartościami sentymentalnymi oraz religijnymi (49 odpowiedzi) – w tym wypadku pojawiło się również kilka imion nadanych po rodzicach chrzestnych, jako reprezentantach Kościoła (por. Pikula 2016: 186). Tak samo jak w przypadku pierwszych imion, preferowano imiona proste, klasyczne (47 odpowiedzi) od oryginalnych i rzadko spotykanych (11 odpowiedzi). Rodzice chętniej przekazywali swoje imiona dzieciom jako drugie (46 odpowiedzi). Chłopcy otrzymywali imiona po ojcach częściej niż dziewczynki po matkach (33 nadań imion męskich i 21 nadań imion żeńskich). Wynika to z większych wobec synów, niż córek, oczekiwań związanych z kontynuowaniem tradycji rodzinnych (por. Doroszewicz 2003: 100-103). W materiale pojawił się interesujący przypadek imion córek pary polsko-arabskiej: *Laila Mahmoud*, *Safia Mahmoud*; gdzie na drugie imię obie dziewczynki otrzymały pierwsze imię męża respondentki. W ten sposób religijna tożsamość ojca muzułmanina została przekazana następnemu pokoleniu. Pod tą motywacją wystąpiły również imiona rodziców przetłumaczone na język angielski, np. *Agnes* – matka *Agnieszka*, *Christopher* – ojciec *Krzysztof*, czy też nadanie żeńskiego odpowiednika imienia ojca: „Moja córka ma na imię *Daria*, bo chciałam, aby jej imię było powiązane z imieniem męża, *Dariusz*”.

Cechy, takie jak uniwersalność i międzynarodowość imienia (31 odpowiedzi) czy podkreślenie pochodzenia dziecka poprzez nadanie typowo polskiego imienia (29 odpowiedzi), nie wpływały znacząco na wybór drugiego imienia. Wśród najmniej popularnych motywów znalazły się: dopasowanie imienia do nazwiska (12 odpowiedzi), oryginalność imienia (11 odpowiedzi), nadanie imienia podkreślającego zagraniczne korzenie jednego z rodziców (10 odpowiedzi), imię po sławnej osobie (9 odpowiedzi), obecnie popularne (5 odpowiedzi) i szczególnie popularne w USA (1 odpowiedź).

Wnioski końcowe

Przy wyborze pierwszego imienia dla dziecka respondenci zdecydowanie najczęściej kierowali się tym, aby posiadało ekwiwalent zarówno w języku polskim, jak i angielskim. Takie rozwiązanie pozwalało osiągnąć pewien kompromis pomiędzy pragmatycznością i włączeniem dziecka w kulturę głównego nurtu a zachowaniem ciągłości etnicznej, której symbolem jest polskie imię. W dalszej kolejności rodzice nadawali imiona międzynarodowe i uniwersalne oraz imiona, które im się podobają, także ze względu na ich formę i brzmienie. Chętniej wybierali imiona proste i klasyczne, kojarzone z polskim kanonem imienniczym (nawet jeśli występowały w obcej formie, jak np. *John*, *Victoria*). Analiza frekwencyjna odzwierciedla te tendencje – najczęściej podawanymi w ankiecie imionami były: *Adam* (23), *Julia* (22), *Anna* (21), *Maria* (20), *Jan* (19) i *Alexander* (13). Główną motywacją wyboru drugiego imienia były imiona po dziadkach lub pradiadkach. W ten sposób respondenci zachowywali pamięć o przodkach i pochodzeniu dziecka. Szczególnie często miało to miejsce w wypadku, kiedy pierwsze imię dziecka pochodziło z obcego systemu antroponimicznego.

Wyniki badania ankietowego pokazują, że współczesna Polonia amerykańska nie przywiązuje wagi do znaczenia imion i odchodzi od dawnych tradycji nazewniczych, takich jak np. wybór imienia związanego z dniem narodzin dziecka. Większość osób kierowała się osobistymi upodobaniami oraz łatwą wymową imienia dla użytkowników obydwu języków. Moda imiennicza nie wpływała na decyzje respondentów w tak dużym stopniu jak wyżej wymienione czynniki. Jeżeli pojawiały się imiona popularne, to inspirowane były głównie trendami panującymi obecnie w Polsce. Zdecydowanie częściej otrzymywały je dziewczynki niż chłopcy.

Ciekawych wniosków dostarczają anegdoty związane z codziennym funkcjonowaniem analizowanych imion w dwujęzycznej i dwukulturowej rzeczywistości Polonii amerykańskiej. Respondenci wyraźnie sygnalizowali trudności w wymowie i zapisie polskich imion przez Amerykanów. Dla wielu z nich była to bezpośrednia motywacja wyboru imienia międzynarodowego lub pochodzącego z amerykańskiego kanonu imienniczego dla swojego potomstwa. Imiona międzynarodowe wybierane przez respondentów zajmują łącznie 42% zebranego materiału i również należą do polskiego systemu antroponimicznego; są to m.in.: *Adam*, *Julia*, *Anna*, *Maria*, *Daniel*, *Gabriel*, *Sebastian*. W związku z tym można stwierdzić, że Polonia amerykańska nadaje dzieciom przede wszystkim imiona w ich odczuciu polskie.

Bibliografia

Caballero C., Edwards R. (2008): *What's in a Name? An Exploration of the Significance of Personal Naming of 'Mixed' Children for Parents from Different Racial, Ethnic and Faith Backgrounds*, „Sociological Review”, nr 56 (1), s. 39–60. DOI: <https://doi.org/10.1111/j.1467-954X.2008.00776.x>

Cerchiaro F. (2019): *'In the name of the children': mixed couples' parenting analysed through their naming practices*, „Identities”, nr 26 (1), s. 51–68. DOI: <https://doi.org/10.1080/1070289X.2017.1353314>

Cieszyńska J. (2006): *Dwujęzyczność, dwukulturowość – przekleństwo czy bogactwo?: o poszukiwaniu tożsamości Polaków w Austrii*, Kraków.

Doroszewicz K. (2003): *Psychologiczne aspekty imion ludzkich*, „Psychologia Jakości Życia”, t. 2, nr 1, s. 89–110.

Doroszewicz K. (2013): *Z imieniem przez życie: psychologiczne aspekty imion ludzkich*, Warszawa.

Doroszewicz K., Krzemińska M. (2007): *Forma imienia jako przesłanka wnioskowania o osobowości*, „Przegląd Psychologiczny”, nr 3, s. 259–271.

Gerhards J., Hans S. (2009): *From Hasan to Herbert: Name-giving patterns of immigrant parents between acculturation and ethnic maintenance*, „American Journal of Sociology”, nr 114 (4), s. 1102–1128. DOI: <https://doi.org/10.1086/595944>

Gębuś D., Jagieła J. (2016): *Nadanie imienia – początek biografii a skrypt*, „Edukacyjna Analiza Transakcyjna”, nr (5), s. 179–197. DOI: <http://dx.doi.org/10.16926/eat.2016.05.12>

Girma H. (2020): *Black names, immigrant names: Navigating race and ethnicity through personal names*, „Journal of Black Studies”, nr 51 (1), s. 16–36. DOI: <http://dx.doi.org/10.1177/0021934719888806>

Keller T., Franzak J. K. (2016): *When names and schools collide: Critically analyzing depictions of culturally and linguistically diverse children negotiating their names in picture books*, „Children's Literature in Education”, nr 47 (2), s. 177–190.

Kohli R., Solórzano D. G. (2012): *Teachers, please learn our names!: Racial microaggressions and the K-12 classroom*, „Race Ethnicity and Education”, 15 (4), 441–462.

Kulikowska N. (2024): *Socjologiczno-kulturowe i psychologiczne aspekty imion nadawanych dzieciom przez Polonię amerykańską*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Linguistica”, 58(1), 89–103.

Palinciuc-Dudek E., Dudek P. (2017): *W stronę asymilacji, integracji czy*

separacji? O imionach w aspekcie dwukulturowości i emigracji, „Onomastica”, nr 61 (2), s. 253–263.

Pikuła A. (2016): *Kulturowo-socjologiczne aspekty nadawania imion (na przykładzie imion*

mieszkańców gminy Niegowa w województwie śląskim, „Prace Naukowe Akademii im. Jana

Długosza w Częstochowie. Językoznawstwo”, z. 12, s. 183–195.

Siwiec A., Rutkowski M. (2014): „*Dżastiny i Alany to łobuzy*”. *Forum internetowe jako źródło informacji o wartościowaniu i motywacji imion osobowych*, „Onomastica”, nr (58), s. 279–296.

Sue C. A., Telles E. E. (2007): *Assimilation and gender in naming*, „American Journal of Sociology”, nr 112 (5), s. 1383–1415.

Wierzbicka E. (1993): *Kształtowanie się polonijnego systemu antroponimicznego w Stanach Zjednoczonych*, „Folia Linguistica”, nr 27.

Aneks**Wyjaśnienie skrótów:**

(Wiki) – strona internetowa <https://pl.wikipedia.org/>.

Załącznik: ankieta

1. Miejsce urodzenia matki (Polska/Stany Zjednoczone/inne)
2. Pochodzenie matki (polskie/amerykańskie/polsko-amerykańskie/inne)
3. Miejsce urodzenia ojca (Polska/Stany Zjednoczone/inne)
4. Pochodzenie ojca (polskie/amerykańskie/polsko-amerykańskie/inne)
5. Miejsce zamieszkania rodziców (miasto)
6. Ile ma Pan/i dzieci?
7. Proszę podać rok urodzenia dziecka.
8. Proszę podać płeć dziecka.
9. Proszę podać pierwsze imię dziecka.
10. Jakie były powody wyboru właśnie takiego imienia?
11. Kto wpadł na pomysł nadania dziecku właśnie takiego imienia?
12. Proszę podać drugie imię dziecka (jeśli je ma).
13. Jakie były powody wyboru właśnie takiego imienia?
14. Kto wpadł na pomysł nadania dziecku właśnie takiego drugiego imienia?
15. Jeśli chciałby Pan/ chciałyby Pani podzielić się jakąś anegdotą związaną z imieniem dziecka lub okolicznościami jego nadania, można to zrobić w tym miejscu.

Contemporary motivations for naming children by the American Polish community (based on surveys)

This paper attempts to present contemporary motivations for the naming of children by the Polish American community. To this end, a survey was conducted with 285 participants. For the purposes of the study, I divided collected anthroponyms into Polish, international and foreign. When choosing the first name for a child, the most important factor was the presence of an equivalent for the name in Polish or English. The most frequently chosen names, Adam and Julia, reflect the main criteria followed by the majority of respondents: the occurrence of the name in both the Polish and the American anthroponymic systems and easy pronunciation for users of both languages. As second names, the children of the respondents were given the names of their grandparents and great-grandparents, as well as anthroponyms emphasising the ethnicity of the family. The naming motivations of the contemporary American Polish community reflect attempts to integrate children into US society on the one hand, and to preserve national consciousness for future generations through given names on the other.

Keywords: anthroponymy, onomastics, naming motivations, American Polonia

KINGA STAŃCZAK

ORCID: 0009-0006-6250-154X

Uniwersytet Warszawski

Maszyny czytają poezję: Analiza skuteczności tłumaczenia maszynowego w literaturze¹

Artykuł przedstawia analizę możliwości tłumaczenia maszynowego (machine translation, MT) w dziedzinie przekładu literackiego. Pierwsza część skupia się na teoretycznych problemach, jakie związane są z tym zagadnieniem, uwzględniając szczególne cechy przekładu literackiego, kreatywność w przekładzie, możliwość dorównania człowiekowi czy etykę przekładu. Druga część artykułu prezentuje i omawia próby przekładu poezji dokonanego z wykorzystaniem MT. Na przykładzie wierszy *Fire and Ice* Roberta Frosta, *Paradise* George'a Herberta i *The Emperor of Ice-Cream* Wallace'a Stevensa omówione zostało tłumaczenie przy użyciu ChatuGPT, Tłumacza Google oraz DeepL-a. Tłumaczenie poezji jest dla MT szczególnym wyzwaniem ze względu na to, że wykracza ono poza tłumaczenie dosłowne. Problematiczną cechą tłumaczenia literackiego okazuje się również niecodzienne słownictwo. Jakość tekstu docelowego znacznie poprawić może weryfikacja tłumaczenia oraz odpowiednie formułowanie promptów.

Słowa kluczowe: tłumaczenie maszynowe, tłumaczenie, przekład, ChatGPT, GPT, DeepL, Tłumacz Google, sztuczna inteligencja, AI, przekład literacki

¹ Tytuł pracy został wygenerowany za pomocą ChatGPT, <https://chat.openai.com/chat>, dostęp: 06.02.2023.

Wstęp

Jesteśmy obecnie świadkami dynamicznego rozwoju sztucznej inteligencji. Jednym z jej możliwych zastosowań jest tłumaczenie maszynowe (*machine translation*, MT), dlatego jest to zagadnienie ważne z perspektywy translatologii. Pojawia się również pytanie o to, czy MT wykorzystać można w dziedzinie przekładu literackiego, który może być szczególnym wyzwaniem.

Pierwsza część artykułu wyróżnia niektóre teoretyczne problemy, jakie można dostrzec podczas analizy badań nad maszynowym tłumaczeniem literatury, takie jak kwestia kreatywności w MT, idea współpracy człowieka z maszyną czy etyka przekładu. Druga podejmuje próbę przekładu poezji za pomocą niektórych narzędzi (ChatGPT, Tłumacz Google, DeepL), traktując ją jako sposób weryfikacji możliwości MT w zakresie wykraczającym poza tłumaczenie dosłowne.

Problemy związane z literackim tłumaczeniem maszynowym

Tłumaczenie maszynowe sprawdza się najlepiej w tekstach wymagających przekładu dosłownego czy też tekstach o dominującej funkcji informacyjnej (Poibeau, 2022: 6019). MT zazwyczaj działa na poziomie pojedynczego zdania, przez co otrzymanie spójnego tekstu – będące szczególnie ważne dla literatury – może być problematyczne (Matusov, 2019: 15). Tłumaczenie maszynowe do tej pory sprawdza się najlepiej, gdy wykorzystywane jest do przekładu tekstu pełniącego głównie funkcję informacyjną (Poibeau, 2022: 6020). Dwie pozostałe z wyróżnionych przez Katharinę Reiss funkcji nakierowane są na doświadczenia emocjonalne nadawcy (funkcja ekspresywna) oraz odbiorcy (funkcja impresywna) (Reiss 1989), co pozwala przypuszczać, że człowiek tłumaczący teksty, w których dominują te funkcje, ma naturalną przewagę nad maszyną.

Programom MT opierającym się na technikach automatycznego przetwarzania języka naturalnego brakuje kompetencji pozajęzykowych (*extra-linguistic*

competence) (Tezcan, Daems i Macken 2019). Omawiane zagadnienie jest ważne zwłaszcza z perspektywy przekładoznawstwa traktującego kulturę jako jednostkę operacyjną przekładu (Heydel 2009). Wśród kompetencji tłumacza powinna znaleźć się zdolność do rozumienia różnic kulturowych i wyzwań, jakie wynikają z zajmowanej przez tłumacza pozycji pośrednika międzykulturowego. Kompetencje pozajęzykowe ważne są również w sytuacjach, gdy znaczenie zdania jest zależne od kontekstu. Inne cechy tekstu wymieniane jako szczególnie kłopotliwe dla MT to idiomy, bogate słownictwo i różne poziomy grzeczności językowej (Tezcan, Daems i Macken 2019: 41). Niektóre prace poświęcone tłumaczeniu maszynowemu literatury wyróżniają jako jedną z kwestii dla niego problematycznych ograniczoną możliwość zapewnienia czytelnikom tekstu docelowego doświadczenia ekwiwalentnemu odbiorowi oryginału (Tezcan, Daems i Macken 2019: 41). Świadczy to o tym, że strategią preferowaną w tej odmianie przekładu jest nastawienie na ekwiwalencję dynamiczną.

Jedną z przeszkód dla rozwoju tłumaczenia maszynowego w kierunku przekładu literackiego jest właśnie to, że sam „przekład literacki” jest określeniem niewystarczająco precyzyjnym (Poibeau 2022: 6021), uwzględniającym teksty wymagające różnorodnych strategii translatorskich czy – różnych systemów tłumaczenia maszynowego. Trudne do zachowania w tekstach tłumaczonych maszynowo wydają się zwłaszcza właściwości formalne niektórych tekstów, w szczególności poetyckich. Większość prac poruszających temat użycia MT w literaturze dotyczy prozy, jednak powstawały artykuły dotyczące badania potencjału SMT (*statistical machine translation*) (Genzel, Uszkoreit i Och 2010; Greene, Bodrumlu i Knight 2010) oraz NMT (*neural machine translation*) (Chakrabarty, Saakyan i Muresan 2021) w tłumaczeniu poezji. Odtworzenie formy oryginału negatywnie wpływa na jakość treści czy wierność sensom tekstu źródłowego. Interesująca wydaje się jednak hipoteza zawarta w pracy *Automatic Analysis of Rhythmic Poetry with Applications to Generation and Translation*, głosząca, że kolejnym krokiem mogłoby być opracowanie programu łączącego generowanie i tłumaczenie poezji. Polegałoby to na traktowaniu tekstu źródłowego jako inspiracji do stworzenia tekstu w drugim języku (Greene, Bodrumlu i Knight 2010: 532). Dodatkowe trudności w maszynowym tłumaczeniu poezji sprawia to, że MT trenowane jest na tekstach nieliterackich (Chakrabarty, Saakyan i Muresan 2021).

Przekład literacki to dziedzina tłumaczenia wymagająca kreatywności, którą przypisuje się zwykle pracy człowieka, nie maszyny (Greene, Bodrumlu

i Knight 2010: 254). Niezwykle trudno jest odpowiedzieć na pytanie o to, czy maszyny mogą kreatywnością dorównać człowiekowi, ponieważ kreatywność nie jest wartością, którą da się jednoznacznie operacjonalizować. Badania skoncentrowane wokół tego zagadnienia mogą opracować w tym celu specjalną skalę lub opierać się na ankietach przeprowadzanych wśród czytelników biorących udział w badaniu (Guerberof-Arenas i Toral 2020). Porównanie tłumaczenia maszynowego bez udziału człowieka, tłumaczenia maszynowego poddanego post-editingowi oraz tłumaczenia tradycyjnego, niewspieranego MT, wskazuje na to, że najbardziej kreatywne wydaje się tłumaczenie tradycyjne, natomiast najbardziej wierny oryginałowi zdaje się przekład post-edytowany (Guerberof-Arenas i Toral 2020; 2022). Wersja tłumaczona maszynowo bez udziału człowieka wypada w badaniach dotyczących przekładów powieści dużo gorzej, co świadczy o tym, że przygotowanie tekstu o wystarczająco wysokiej jakości wciąż wymaga nadzoru ludzkiego (Guerberof-Arenas i Toral 2022). Przekłady post-edytowane okazują się bardziej podobne do siebie niż teksty tłumaczone od zera, co może okazać się problematyczne ze względu na kreatywność w przekładzie, a także na obecny na niektórych rynkach wydawniczych plagiat w przekładzie (Şahin i Gürses 2019).

Tłumacze zazwyczaj preferują pracę od zera, post-editing jest dla nich czynnością mało kreatywną i dającą mniej satysfakcji, a także przynoszącą – ich zdaniem – niższej jakości rezultaty (Guerberof-Arenas i Toral 2020; 2022). Niektórzy badacze uważają, że produktywność, uznawana za największą zaletę wykorzystania MT wraz z post-editingiem, nie jest wystarczającym argumentem przemawiającym za rozpowszechnieniem takiego sposobu pracy na rynku literackim (Guerberof-Arenas i Toral 2022). Wysiłek, którego wymaga od tłumacza praca nad przekładem, nie musi być wartościowany negatywnie, może być satysfakcjonującym elementem pracy.

W dobie dynamicznego rozwoju sztucznej inteligencji MT nie powinno być jednak wrogiem tłumacza literackiego czy rozwiązaniem będącym w stanie tworzyć wyłącznie przekłady niższej jakości. Pomocne mogłoby się okazać podejście obierające za cel opracowanie jak największej liczby sposobów pozwalających na współpracę ludzi i maszyn. Tłumacze literaccy pozostają sceptyczni wobec takich rozwiązań, może to mieć związek z lękiem przed zmianami na rynku pracy lub posiadaniem konkretnych przyzwyczajęń dotyczących sposobu pracy. Ankieta przeprowadzona w 2020 roku wykazała, że niewielki procent osób tłumaczących literaturę już posługiwał się MT w celach

takich jak wyszukiwanie synonimów czy sprawdzanie poprawnego zapisu wyrazów (Slessor 2020: 246). Są to niestandardowe sposoby wykorzystania MT, opracowywane przez tłumaczy w praktyce, dostosowane do indywidualnych potrzeb. Ciekawej perspektywy dostarcza jeden z artykułów poświęconych post-editingowi w tłumaczeniu powieści (Moorkens *et al.* 2018), stosujący rozróżnienie między pomocami tłumaczeniowymi, które są kierowane przez program (*machine-guided*), a rozwiązaniami bardziej interaktywnymi, będącymi pod kontrolą człowieka (*human-guided*). Największe korzyści, jakie może przynieść przekładowi literackiemu tłumaczenie maszynowe, wcale nie będą wynikać z zastąpienia tłumacza przez maszynę, lecz z traktowania MT jako użytecznego narzędzia. Korzystne może się okazać zwłaszcza poszukiwanie rozwiązań kierowanych przez człowieka (*human-guided machine translation*). Istnieje potrzeba częstszych badań włączających tłumaczy jako potencjalnych użytkowników narzędzi wykorzystujących MT (Ragni i Nunes Vieira 2022). Inne potencjalne sposoby wykorzystania MT to tworzenie wstępnych tłumaczeń, które mogłyby pomóc wydawcom w wyborze tego, co wydać w przekładzie dokonanym przez ludzi, znajdowanie fragmentów prozy trudniejszych w przekładzie oraz tłumaczenia fanowskie, dydaktyka przekładu czy nauczanie języków obcych (Matusov 2019: 17–18).

Określenia takie jak *human parity*, czy nawet *super human performance*, używane są do opisanego stopnia zaawansowania MT czy celów, do których dąży tłumaczenie maszynowe. Okazuje się, że trudno odpowiedzieć na pytanie o to, czy i na jakim stopniu zaawansowania technicznego można mówić o osiągnięciu tłumaczeń równych jakościowo tekstom przetłumaczonym przez człowieka (*human parity*) (Poibeau 2022: 6018). Jakość tekstu zależy od wielu czynników, takich jak rodzaj tłumaczonego tekstu, język docelowy i wyjściowy, a także osoba, która tekst ocenia (Poibeau 2022). Na obecnym poziomie zaawansowania, tłumaczenie maszynowe nie jest w pełni przystosowane do mniej dosłownych przekładów, modele NMT (*neural machine translation*) nie zostały jeszcze opracowane dla większości istniejących na świecie języków. Sensowność określenia *human parity* kwestionowana jest także ze względu na to, że maszyny pracują w sposób zupełnie inny niż ludzie (Poibeau 2022).

Kłopotliwa jest również kwestia ewaluacji – standardy, według których oceniane są modele tłumaczenia maszynowego, są dużo niższe niż te, których czytelnicy wymagają od tłumaczy profesjonalnych (Poibeau 2022: 6021). MT oceniane jest pod kątem poprawności językowej czy zrozumiałości tekstu, czę-

sto za pomocą systemów ewaluacji automatycznej czy kategoryzacji błędów dostrzeżonych przez analizujących teksty badaczy. Są to systemy utworzone w celu sprawdzenia skuteczności danego programu. Różnią się one znacznie od kryteriów wyróżnianych przez krytykę literacką. Jakości dzieła literackiego nie da się ocenić w sposób obiektywny, a przekład literacki jest zadaniem o wielu rozwiązaniach, pośród których nie ma jednej poprawnej opcji. Badania wykazały, że stosowanie ewaluacji automatycznej w przypadku tłumaczeń literatury jest nieefektywne (Thai *et al.* 2022).

Obecnie opracowanie technologii MT, która poradziłaby sobie z tłumaczeniem literatury bez udziału człowieka, zdaje się coraz bardziej prawdopodobne. Być może pytanie, które należałoby zadać, wcale nie jest pytaniem o to, czy tłumaczenie literackie mogłoby być dokonane maszynowo, lecz o to, czy powinno być w ten sposób dokonywane. Perspektywa etyczna w przekładoznawstwie zwraca uwagę na kontekst pozaliteracki i odpowiedzialność społeczną, jaką powinien wykazać się tłumacz, pełniąc funkcję pośrednika między dwiema kulturami (Heydel 2009: 28–29). Poziom jakości przekładu może być rozpatrywany z perspektywy etycznej, ponieważ wpływa na to, jak odbiorcy postrzegają dzieło, może kształtować status autora w systemie kultury docelowej (Taivalkoski-Shilov 2019). Jakość przekładu nie powinna być w takim wypadku poświęcana na rzecz produktywności. Kolejnym problemem natury etycznej jest funkcjonowanie przekładu w szerszym kontekście kulturowym, tłumaczenia aluzji czy decydowania się na przekład domestykujący czy forenizujący. MT funkcjonuje na poziomie językowym, przez co nie jest w stanie rozwiązywać tego typu problemów przekładowych. Inny aspekt etyczny związany jest z „głosem” tłumacza i tym, do jakiego stopnia jest on widoczny w MT – styl tekstów, na których było trenowane, może wpływać na styl tłumaczenia (Taivalkoski-Shilov 2019). Kristiina Taivalkoski-Shilov uważa również, że dany model MT może mieć własny „głos” – zjawisko to jest uznawane zazwyczaj za negatywne (*noise*) (Taivalkoski-Shilov 2019: 6–7). Autorka polemizuje z postrzeganiem głosu danego modelu jako coś nieakceptowalnego z perspektywy etycznej, warto jednak zastanowić się nad tym, czy konsekwencją istnienia takiego głosu nie jest wprowadzanie do tekstów literackich elementów niepożądanych, stereotypów czy uprzedzeń. Powiązanym problemem wydaje się koncepcja niewidzialności tłumacza (Venuti 1995). Można odnieść ją do kwestii tłumaczenia maszynowego: być może bardziej uczciwym wobec tekstu wyjściowego czy jego czytelników byłoby nastawienie na opracowywanie takich rozwiązań, które ujawniałyby obecność tłumaczenia maszynowego w tekście.

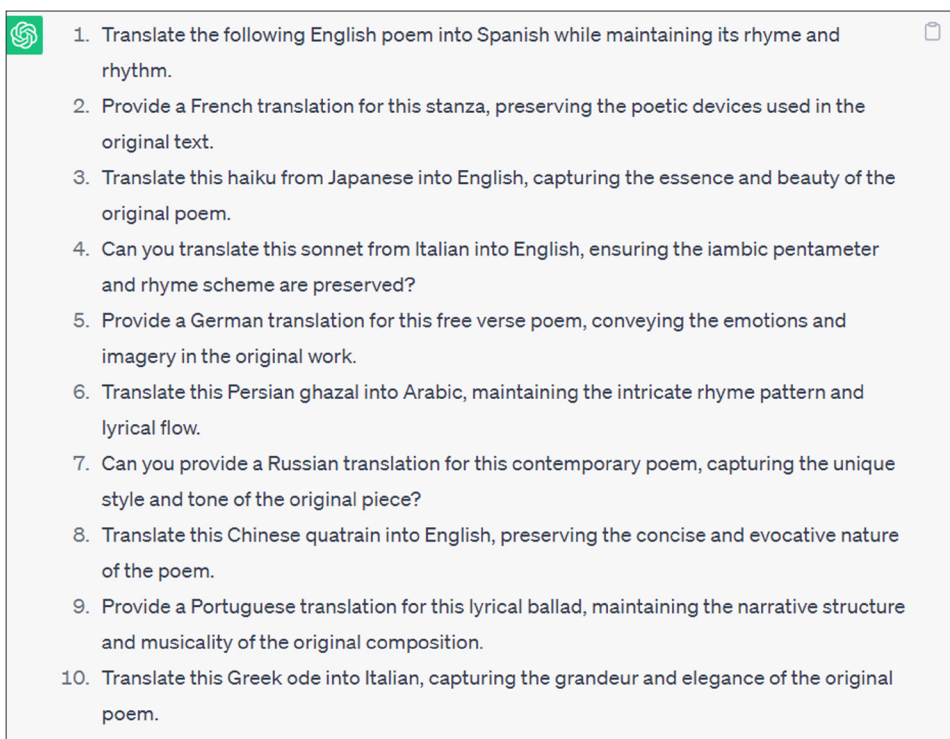
W związku z ogromnym przełomem, jaki przyniosły ostatnie miesiące, powstają również prace opisujące wpływ, jaki modele takie jak ChatGPT czy GPT-4 mogą mieć na badania nad MT (Lyu, Xu i Wang 2023). Sprawdza się także ich możliwości w tej dziedzinie (Işım i Balcıoğlu 2023; Jiao *et al.* 2023) oraz poszukuje strategii pozwalających na tworzenie skutecznych promptów (Gao, Wang i Hou 2023; Gu 2023; Peng *et al.* 2023), a także sposobów, w jakie tłumacze mogą wykorzystać takie narzędzia w swojej pracy (Siu 2023). Jednym z interesujących zastosowaniem GPT-3 było wykorzystanie go do post-edytowania tekstu (Thai *et al.* 2022).

Możliwości i ograniczenia niektórych dostępnych obecnie narzędzi

ChatGPT jest prawdopodobnie najgłośniejszym modelem AI, który zawładnął świadomością społeczną i dał nadzieję na realizację marzenia o stworzeniu ogólnej sztucznej inteligencji (AGI). Ze względu na nowatorski sposób treningu jest on w stanie wykonywać bardzo różnorodne zadania na wysokim poziomie, a możliwość różnorodnego formułowania zapytań (promptów) pozwala uzyskać różne rezultaty. Celem tej części będzie sprawdzenie, jak model ten radzi sobie z zadaniem tłumaczenia tekstu literackiego.

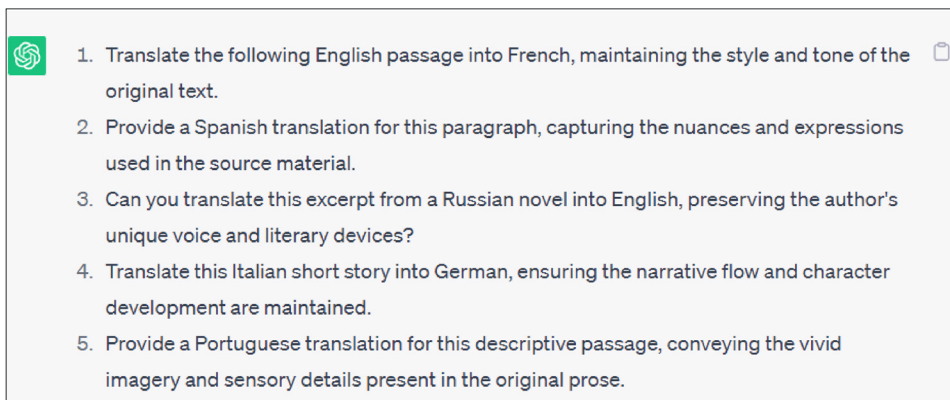
Warto zauważyć, że podczas pracy z ChatemGPT można dostarczyć mu informacji na temat stylu czy kontekstu kulturowego utworu, co może pozytywnie wpływać na otrzymane wyniki. Jest narzędziem bardziej uniwersalnym niż typowe programy MT, co może być zarówno jego zaletą, jak i wadą. Tłumaczenie literatury za pomocą sztucznej inteligencji może być jednak problematyczne wtedy, gdy styl tekstu źródłowego (więc także pożądany styl tekstu docelowego) różni się od tekstów, na których trenowany był model.

Punktem wyjścia dla skonstruowania promptu może być wykorzystanie do tego sztucznej inteligencji: badacze posługują się np. zapytaniem „provide ten concise prompts [...] that would make you translate” (Jiao *et al.* 2023). Takie zapytanie można zmodyfikować, dostosowując je wymagań tłumaczenia literackiego. Na prompt „You are a literary translation system. Provide ten concise prompts that would make you translate poetry”, ChatGPT odpowiada w następujący sposób:



Rysunek 1. Prompty dla systemu maszynowego tłumaczenia literatury. 08.06.2023, ChatGPT (May 24 ver.), <https://chat.openai.com/share/31182d4e-2224-4752-b636-bb34cda5c66c>. Dostęp: 11.06.2023.

Modyfikacja promptu, zastępująca poezję prozą, daje trochę inne rezultaty:



Rysunek 2. (część pierwsza rysunku) Prompty dla systemu maszynowego tłumaczenia literatury. 08.06.2023, Chat GPT (May 24 ver.), <https://chat.openai.com/share/31182d4e-2224-4752-b636-bb34cda5c66c>. Dostęp: 11.06.2023.

6. Can you translate this Chinese fable into Japanese, capturing the moral lessons and cultural references embedded in the story?
7. Translate this Arabic essay into English, maintaining the clarity of thought and logical progression of ideas.
8. Provide a French translation for this philosophical discourse, capturing the intellectual depth and contemplative nature of the original work.
9. Can you translate this excerpt from a Spanish play into Italian, preserving the dramatic dialogue and emotional intensity of the scene?
10. Translate this German autobiography into English, ensuring the personal anecdotes and reflections are conveyed in a compelling and authentic manner.

Rysunek 2. (część druga rysunku) Prompty dla systemu maszynowego tłumaczenia literatury. 08.06.2023, Chat GPT (May 24 ver.), <https://chat.openai.com/share/31182d4e-2224-4752-b636-bb34cda5c66c>. Dostęp: 11.06.2023.

Każdy z promptów zawiera informacje o języku źródłowym, zwykle również docelowym, gatunku tłumaczonego tekstu oraz specyficznych cechach, które powinny zostać zachowane w przekładzie (zob.: rys. 1., rys. 2.). Uwzględniają informacje o domenie, które uznawane są za element wpływający pozytywnie na efektywność zapytania (Gao, Wang i Hou 2023). Prompty te biorą pod uwagę różnice gatunkowe oraz specyficzne cechy przekładu literackiego. Dane cechy są zwykle typowymi dla wybranych przez AI gatunków – z poezją kojarzą się rytm i rym, z prozą zaś – narracja, postaci, styl autora. W połączeniu z dobranymi językami, gatunki literackie i przypisywane im właściwości wydają się nieco stereotypowe: z językiem japońskim kojarzy się haiku oraz jego *essence and beauty*, z włoskim – sonet, z greką – oda pełna *grandeur and elegance*.

Jako sposób zbadania możliwości ChatuGPT w zakresie tłumaczenia literatury wykorzystać można próbę przetłumaczenia tekstów trudnych. Nie miałyby to na celu otrzymania tekstu docelowego dorównującego jakością tym, które tworzone są przez zawodowych tłumaczy literatury, czy dowodzenie tego, że AI nie nadaje się do tłumaczenia poezji. Chodzi raczej o eksplorację możliwości sztucznej inteligencji w zakresie tłumaczenia z angielskiego na polski, identyfikację aspektów przekładu poezji, które czynią go wyjątkowo trudnym dla systemów MT. Jako zbiór tekstów trudnych potraktować można „antologię przekładów-problemów” Stanisława Barańczaka z książki *Ocalone w tłumaczeniu*, do której dołączone są wskazówki dla tłumaczy oraz propozycje rozwiązania problemów (Barańczak 2004).

Obraz historii Niemców sudeckich w powieści *Grandhotel*

Paradise – ChatGPT a rymy

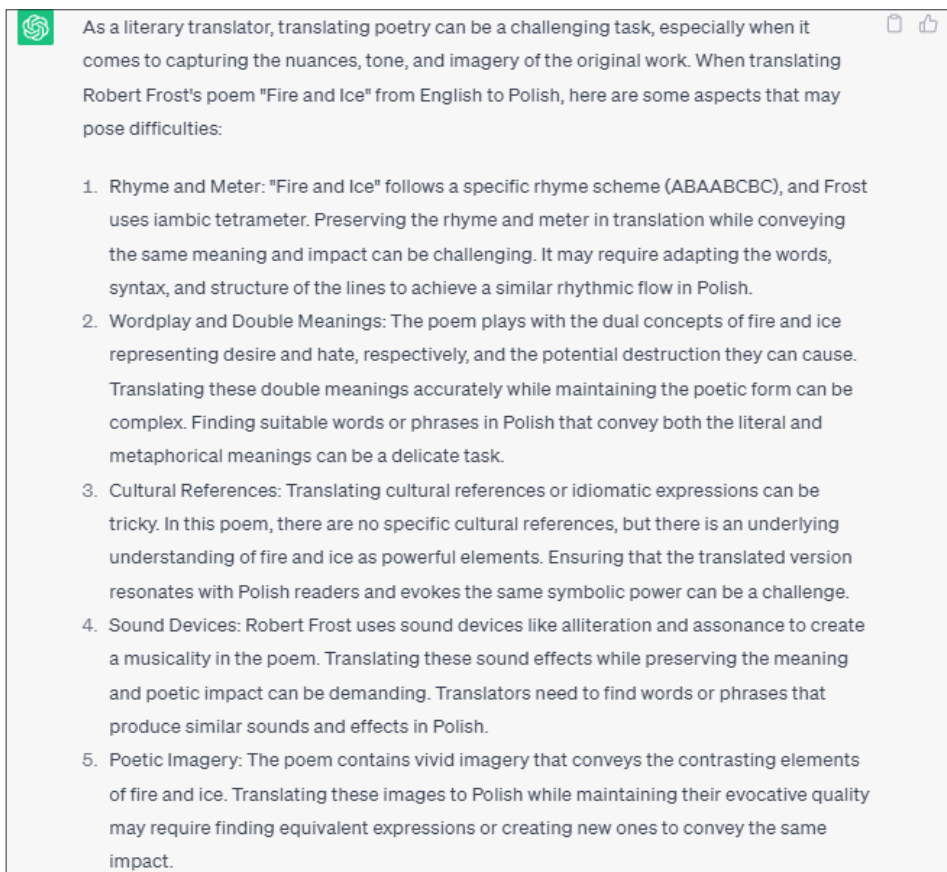
Pierwszym przykładem łamigłówki translatorskiej niech będzie *Paradise* George’a Herberta, który zdaniem Barańczaka jest wierszem trudnym do przetłumaczenia ze względu na specyficzny środek zastosowany przez poetę: „Mowa tu oczywiście o uwydatnionych wersalikami potrójnych rymach, które zgrupowane są właśnie tak, jakby polegały ogrodniczemu «przycinaniu» – w kolejnych liniijkach tracą po jednej literze” (Barańczak 2004: 352). Zapytany o rozmaite trudności za pomocą promptu „Here is a poem by George Herbert called *Paradise*. Which aspects of the poem make it especially difficult to translate?” połączonego z tekstem oryginału, ChatGPT wyróżnił następujące trudności:

1. Wordplay and puns: Herbert employs wordplay and puns throughout the poem, such as the play on words between "row" and "ow," "charm" and "harm," and "frend" and "rend." These linguistic devices add depth and richness to the poem, and preserving them in translation while maintaining their impact can be challenging.
2. Rhyme and meter: The poem follows a consistent rhyme scheme and meter, with a regular pattern of stressed and unstressed syllables. Replicating the same rhyme and meter in another language can be difficult, as it depends on the phonetic characteristics and structure of the target language.
3. Cultural and religious references: Herbert's poem contains references to religious concepts and themes, such as divine protection, judgment, and the relationship between God and humanity. Translating these references accurately while retaining their cultural and religious significance in the target language may pose a challenge.
4. Context and connotations: The poem is deeply rooted in its historical and literary context, reflecting Herbert's Christian beliefs and worldview. Translating the poem while preserving the intended connotations and nuances that arise from this context can be demanding, as it requires familiarity with the cultural and literary traditions of both the source and target languages.

Rysunek 3. Trudności, jakie według ChatuGPT sprawiać może tekst wiersza *Paradise* tłumaczowi. 10.06.2023, ChatGPT (May 24 ver.), <https://chat.openai.com/share/9d3fcd53-b534-47e0-8466-7d2d034c2fad>. Dostęp: 11.06.2023.

ChatGPT traktuje podobnie wyglądające słowa jako środek stylistyczny (rys. 3.), nie odczytuje tekstu w ten sam sposób co Barańczak. Środek ten dotyczy warstwy wizualnej tekstu, trochę innego sposobu konstruowania w nim znaczeń. Po wykorzystaniu podobnego promptu z innymi wierszami (*Fire and*

Ice Roberta Frosta² i *The Emperor of Ice-Cream* Wallace'a Stevensa³) okazuje się, że ChatGPT ma tendencję do wyróżniania bardzo podobnych cech tekstów jako trudne w przekładzie: powtarzają się wyrazy takie jak *wordplay*, *cultural context*, *idiomatic expressions*. Rozpoczynanie promptów słowami „You are a literary translator” czy „You are a literary machine translation system”, uzupełnianie ich o informacje o języku źródłowym i docelowym, a także kilkakrotne promptowanie pozwala otrzymać mniej schematyczne, dokładniejsze wyniki (rys. 4.).



Rysunek 4. (część pierwsza rysunku) Trudności translatorskie w wierszu Frosta wyróżnione po kilkukrotnym promptowaniu. Prompt: „You are a literary translator. The following is the poem *Fire and Ice* by Robert Frost. What are some of the aspects of the poem that may make it especially difficult to translate from English to Polish?”. 11.06.2023, ChatGPT (May 24 ver.), <https://chat.openai.com/share/60d1d860-4485-4315-b4c9-62712baf34d2>. Dostęp: 11.06.2023.

2 ChatGPT (May 24 ver), <https://chat.openai.com/share/60d1d860-4485-4315-b4c9-62712baf34d2>, 10.06.2023. Dostęp: 11.06.2023.

3 ChatGPT (May 24 ver), <https://chat.openai.com/share/fac72d15-d3b5-4a88-81a2-59217af18315>, 10.06.2023. Dostęp: 11.06.2023.

Overall, translating poetry requires not only linguistic skills but also a deep understanding of the cultural context, symbolism, and literary devices employed in the original work. The translator must strive to recreate the same emotional and aesthetic experience for the target audience while adapting to the nuances of the Polish language and poetic tradition.

Rysunek 4. (część druga rysunku) Trudności translatorskie w wierszu Frosta wyróżnione po kilkukrotnym promptowaniu. Prompt: „You are a literary translator. The following is the poem *Fire and Ice* by Robert Frost. What are some of the aspects of the poem that may make it especially difficult to translate from English to Polish?”. 11.06.2023, ChatGPT (May 24 ver.), <https://chat.openai.com/share/60d1d860-4485-4315-b4c9-62712baf34d2>. Dostęp: 11.06.2023.

W kontekście zadania polegającego na tłumaczeniu wiersza ChatGPT zdaje się mieć problem z warstwą foniczną utworu (rys. 5.). Poproszony o same rymy, zwłaszcza w języku angielskim, jest w stanie podać rymujące się słowa⁴. Język polski jest dla niego trudniejszy.


Provide pairs of Polish rhyming words that could be helpful in translating the poem


Certainly! Here are some pairs of Polish rhyming words that could be helpful in translating the poem while preserving the rhyme scheme:

1. bieg - drogi (course - road)
2. swój - lód (its - ice)
3. umiaru - tu (immoderately - here)
4. są - zgadzam się (are - I agree)
5. czas - mrozu (time - frost)
6. nienawiści - tu (hate - here)
7. lód - tu (ice - here)
8. wielkie - tu (great - here)

These rhyming word pairs can serve as a starting point for crafting lines that maintain the rhyme scheme and flow of the original poem in Polish. However, it's important to note that due to the unique constraints of the Polish language, finding precise rhymes for all the words in the original poem may not always be possible. In such cases, a translator may need to employ techniques such as near rhymes or slight variations while staying true to the essence of the poem.

Rysunek 5. Pary rymów przydatne do tłumaczenia wiersza *Fire and Ice* Roberta Frosta. 08.06.2023, ChatGPT (May 24 ver.), <https://chat.openai.com/share/60d1d860-4485-4315-b4c9-62712baf34d2>. Dostęp: 12.06.2023.

4 ChatGPT (May 24 ver.), 08.09.2023, <https://chat.openai.com/share/2e3e0925-11dd-406b-b5c0-f3f54d0739bb>. Dostęp: 12.06.2023.

Trudno jest pogodzić przekład z rymowaniem, rymowanie – z zachowaniem w przekładzie innych aspektów wiersza. Zwięzłe prompty przynoszą lepsze rezultaty, ponieważ ChatGPT nie zawsze jest w stanie postępować zgodnie z kilkoma instrukcjami na raz. Należy zawrzeć w nich jednak wszystkie niezbędne informacje. Bardziej efektywne zdają się prompty, które opierają się na krótkich zdaniach: łatwiej uzyskać pożądane rezultaty poprzez wykorzystanie kilku krótszych zdań niż jednego długiego. Być może udałoby się uzyskać satysfakcjonujące wyniki przy pomocy promptów skupiających się na jednym aspekcie wiersza? Można to sprawdzić na *Paradise* Herberta poprzez próbę doprowadzenia do odwzorowania w przekładzie środka zastosowanego przez poetę na końcach wersów.

 Here is an example of the first stanza from the poem „Paradise” by George Herber:

I Bless thee, Lord, because I GROW
Among thy trees, which in a ROW
To thee both fruit and order OW.

A polish poetry translator, Stanisław Barańczak translated the stanza as:

Dzięki Ci, Panie, za to, że w drzew Twoich SKŁADZIE
I ja rosę; że Twoja dłoń na sad się KŁADZIE
By mógł owoce rodzić w spokoju i ŁADZIE

The last words of every line in the stanza are made up of the same letters, but each word is one letter shorter than the previous one. This is true both for the original and the translation. Provide a Polish translation of the second stanza, based on the example above.

The second stanza:

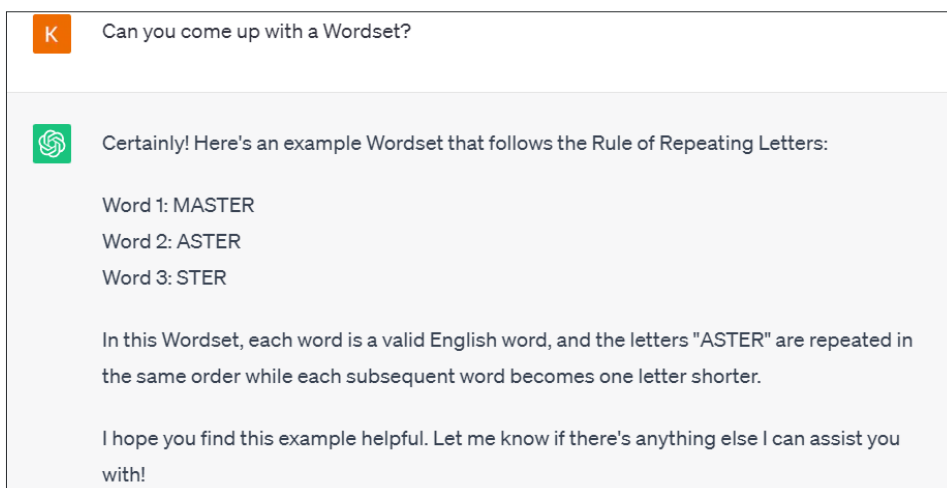
What open force, or hidden CHARM
Can blast my fruit, or bring me HARM,
While the inclosure is thine ARM.

 Jak siła otwarta czy urok ukryty
Mogą zniszczyć mój plon lub zmartwić mnie,
Kiedy to twoja opieka jest ogrodniczym ramieniem.

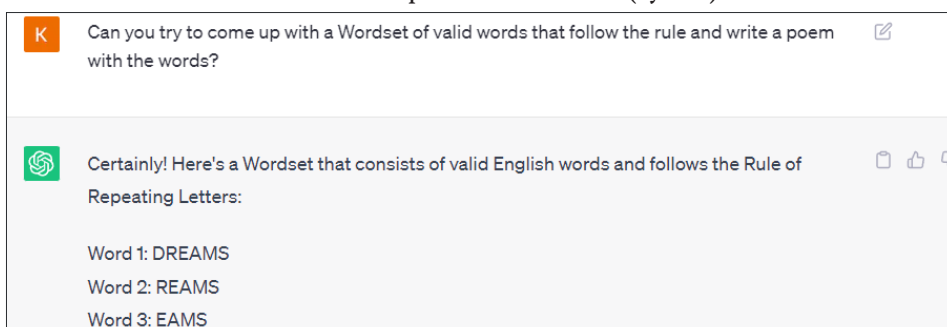
Rysunek 6. Próba przetłumaczenia jednej ze zwrotek wiersza *Paradise*. Prompt zawiera informacje o gatunku tekstu, specyficznych cechach, które należy zachować w przekładzie, oraz przykład w postaci tłumaczenia autorstwa Barańczaka. 09.06.2023, ChatGPT (May 24 ver.), <https://chat.openai.com/share/2814adc6-8b9b-46ad-bfcc-45119c7cab03>. Dostęp: 12.06.2023.

Bliższe sukcesu okazują się wyniki promptowania rozpoczętego od opisanie reguły na przykładzie, a następnie – podejmowania prób przetłumaczenia tekstu. Po odpowiednim zapytaniu ChatGPT potrafi zweryfikować, czy grupa wyrazów odpowiada wymaganiom wiersza, oraz podać przykłady kombinacji słów, które spełniają określone warunki (rys. 7).

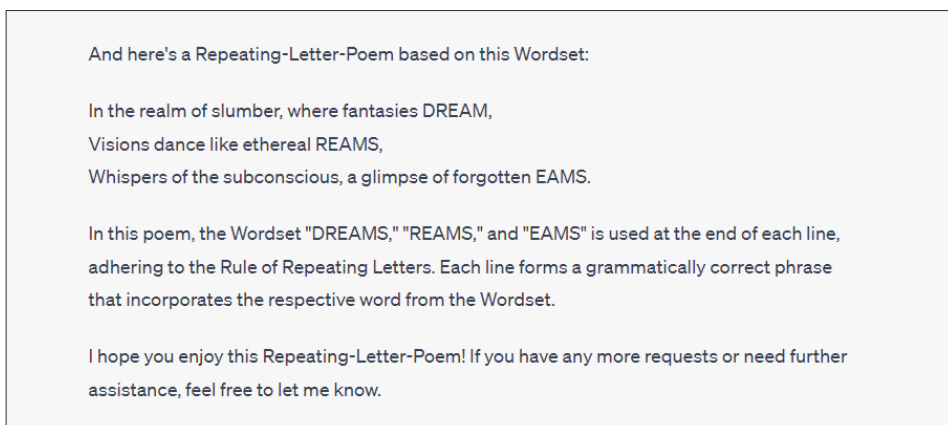


Rysunek 7. Zestaw słów powtarzających litery w ten sam sposób, co słowa z wiersza Herberta. Wprawdzie *Aster* oraz *Ster* można znaleźć w słownikach języka angielskiego, ale to raczej rzadko używane wyrazy, kwestia powodzenia czy sukcesu jest więc niejednoznaczna. 11.06.2023, ChatGPT (May 24 ver.), <https://chat.openai.com/share/c70d77cd-be2a-4f80-bf1b-f5538d459e65>. Dostęp: 12.06.2023.

Kolejnym krokiem była próba odnalezienia zestawu wyrazów, a następnie ułożenia wiersza korzystającego z tego zestawu. Problemem okazało się pogodzenie znalezienia słownictwa z pisanem wiersza (rys. 8.).

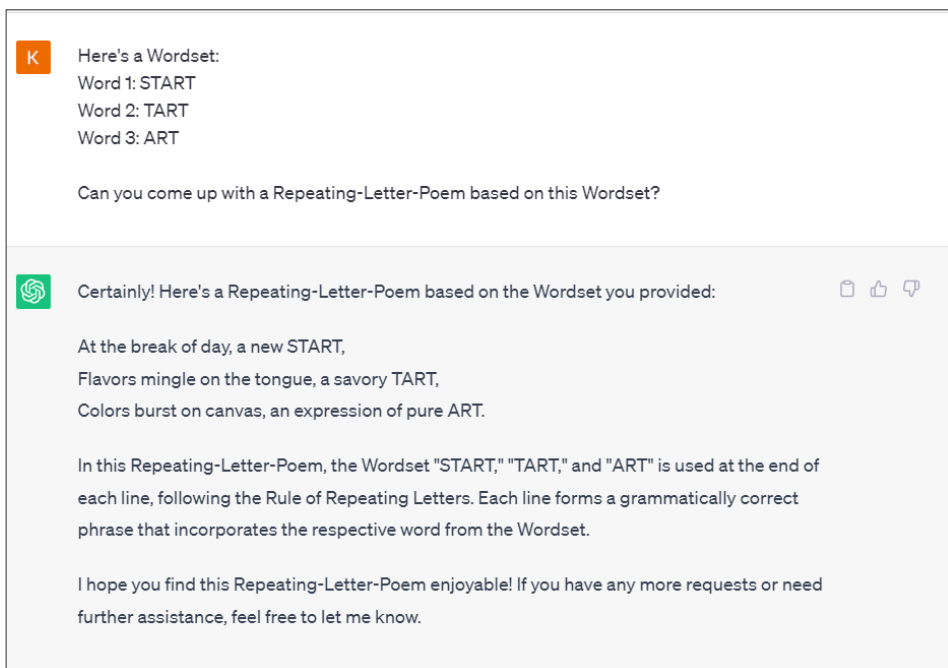


Rysunek 8. (część pierwsza rysunku) Wiersz oparty na trzech spełniających warunki słowach. ChatGPT nie odnalazł poprawnych słów, przypisał im znaczenie słowa oznaczonego jako „Word 1”. 11.06.2023, ChatGPT (May 24 ver.), <https://chat.openai.com/share/c70d77cd-be2a-4f80-bf1b-f5538d459e65>. Dostęp: 12.06.2023.



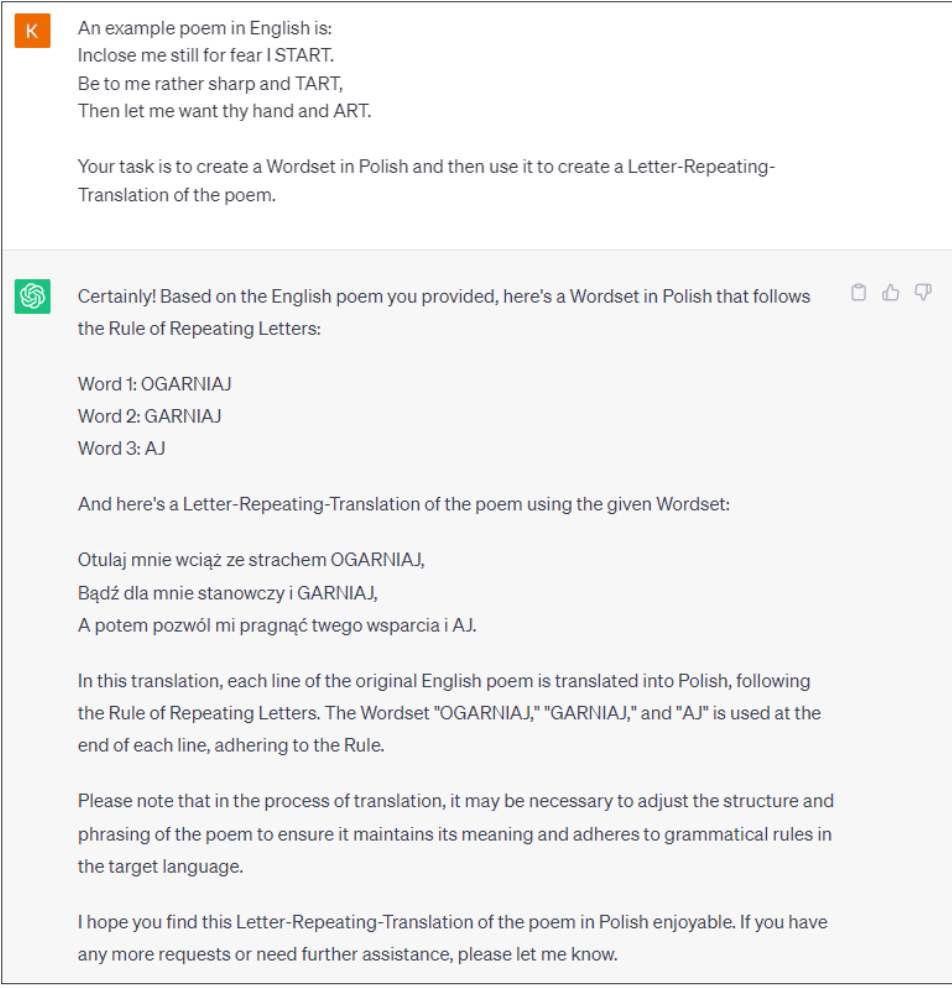
Rysunek 8. (część druga rysunku) Wiersz oparty na trzech spełniających warunki słowach. ChatGPT nie odnalazł poprawnych słów, przypisał im znaczenie słowa oznaczonego jako „Word 1”. 11.06.2023, ChatGPT (May 24 ver.), <https://chat.openai.com/share/c70d77cd-be2a-4f80-bf1b-f5538d459e65>. Dostęp: 12.06.2023.

ChatGPT jest jednak w stanie stworzyć wiersz na podstawie słów podanych przez użytkownika (rys. 9.).



Rysunek 9. Strofa napisana na podstawie zestawu słów z wiersza Herberta oraz weryfikacja tego, czy słowa spełniają wyznaczone wcześniej kryteria. 11.06.2023, ChatGPT (May 24 ver.), <https://chat.openai.com/share/c70d77cd-be2a-4f80-bf1b-f5538d459e65>. Dostęp: 12.06.2023.

Zadanie polegające na utworzeniu zestawu wyrazów oraz stworzeniu przekładu zakładającego przeniesienie znaczenia oryginału oraz zastosowanie szczególnego środka stylistycznego okazało się zbyt skomplikowane (rys. 10.). Niemniej jednak możliwość podporządkowania przekładu konkretnemu środkowi stylistycznemu jest zaletą ChatuGPT jako potencjalnego narzędzia wspomagającego przekład literacki. Być może nie jest on w stanie tłumaczyć wierszy tak trudnych jak *Paradise*, jest jednak dość wszechstronnym narzędziem, którego możliwości mogą wykraczać poza dosłowne tłumaczenie tekstu.



The screenshot shows a chat interface with a user message and an AI response. The user message, marked with a 'K' icon, contains an English poem and a task instruction. The AI response, marked with a green circular icon, provides a Polish wordset and a letter-repeating translation of the poem.

User Message:

An example poem in English is:
Inclose me still for fear I START.
Be to me rather sharp and TART,
Then let me want thy hand and ART.

Your task is to create a Wordset in Polish and then use it to create a Letter-Repeating-Translation of the poem.

AI Response:

Certainly! Based on the English poem you provided, here's a Wordset in Polish that follows the Rule of Repeating Letters:

Word 1: OGARNIAJ
Word 2: GARNIAJ
Word 3: AJ

And here's a Letter-Repeating-Translation of the poem using the given Wordset:

Otulaj mnie wciąż ze strachem OGARNIAJ,
Bądź dla mnie stanowczy i GARNIAJ,
A potem pozwól mi pragnąć twego wsparcia i AJ.

In this translation, each line of the original English poem is translated into Polish, following the Rule of Repeating Letters. The Wordset "OGARNIAJ," "GARNIAJ," and "AJ" is used at the end of each line, adhering to the Rule.

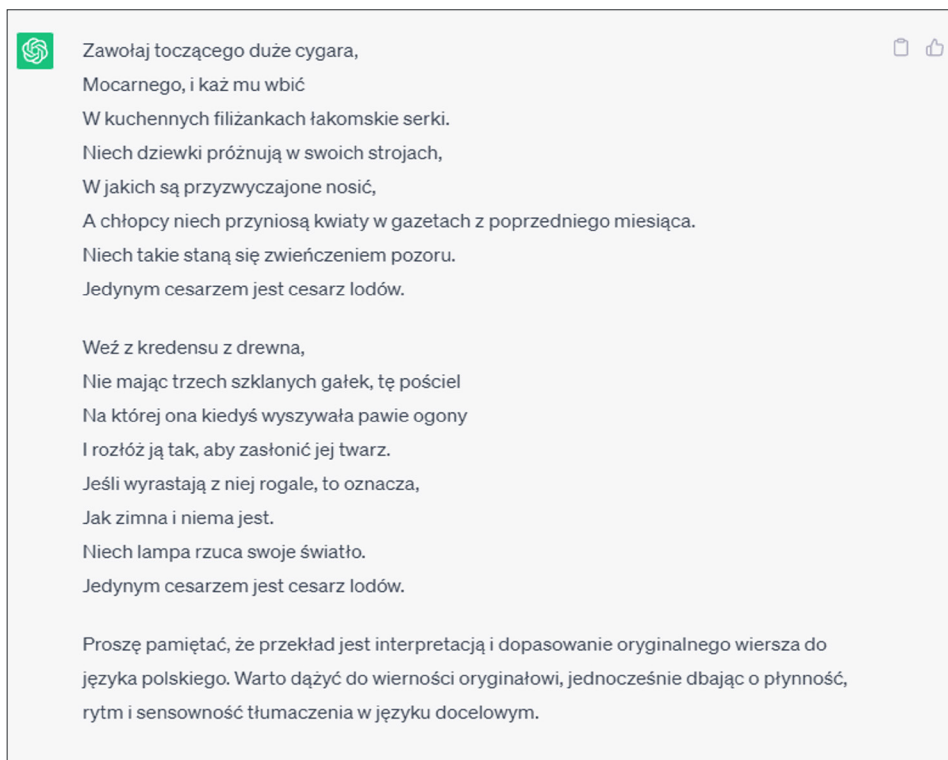
Please note that in the process of translation, it may be necessary to adjust the structure and phrasing of the poem to ensure it maintains its meaning and adheres to grammatical rules in the target language.

I hope you find this Letter-Repeating-Translation of the poem in Polish enjoyable. If you have any more requests or need further assistance, please let me know.

Rysunek 10. Próba pogodzenia przekładu z kończeniem wersów odpowiednimi wyrazami. 11.06.2023, ChatGPT (May 24 ver.), <https://chat.openai.com/share/c70d77cd-be2a-4f80-bf1b-f5538d459e65>, Dostęp: 12.06.2023.

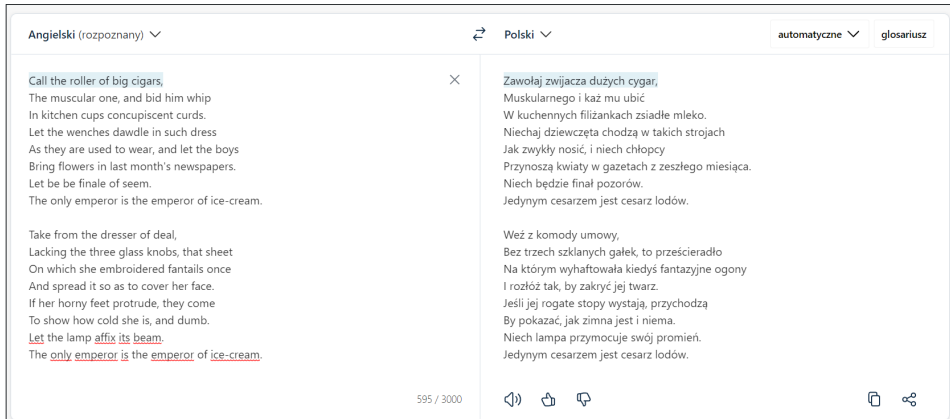
The Emperor of Ice-Cream – ChatGPT a problem interpretacji

The Emperor of Ice-Cream to wiersz Wallace’a Stevensa, uznany przez Barańczaka za wyjątkowo trudny dla tłumaczy ze względu na to, że jest to utwór nie poddający się łatwo interpretacji, wymagający zachowania w przekładzie wielu możliwych odczytań (Barańczak 2004: 387–389). Dla MT jest kłopotliwy już na poziomie leksykalnym, co widać w porównaniu tłumaczeń ChatuGPT, DeepL-a i Tłumacza Google.

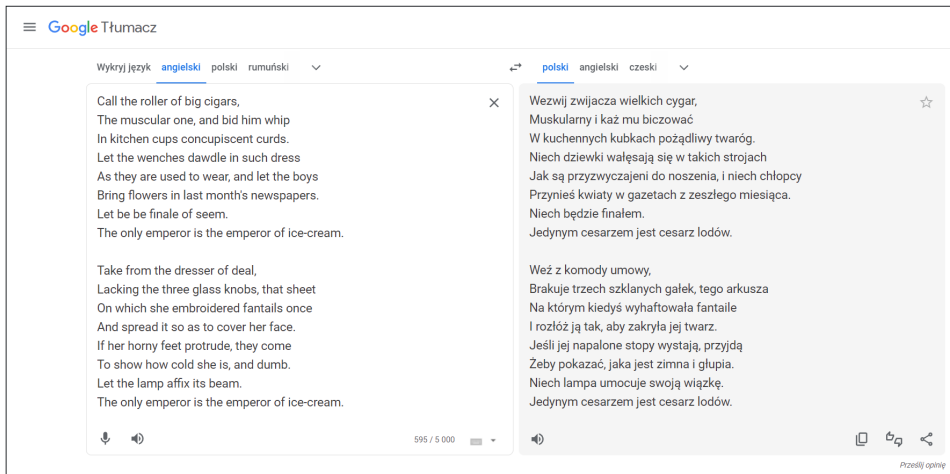


Rysunek 11. Przykładowy przekład *The Emperor of Ice-Cream*. 08.06.2023, ChatGPT (May 24 ver.), <https://chat.openai.com/share/38b50744-069d-43e7-860a-200ef61c16f2>. Dostęp: 12.06.2023.

The roller of big cigars został przetłumaczony jako *toczący duże cygara*. Wykorzystane zostało więc (prawdopodobnie częściej używane) tłumaczenie słowa, niepasujące do tego kontekstu. Pojawiają się dziwne połączenia, takie jak *łakomskie serki* czy *rogale* (jako odpowiednik *zrogowaciałych stóp*) oraz błędy składniowe (w *swoich strojach*,/ w *jakich są przyzwyczajone nosić*; *Weź z kredensu z drewna*,/ *nie mając trzech szklanych gałek*).



Rysunek 12. Przekład *The Emperor of Ice-Cream* z wykorzystaniem DeepL. 12.06.2023, <https://tinyurl.com/5cve7xkk>. Dostęp: 12.06.2023.

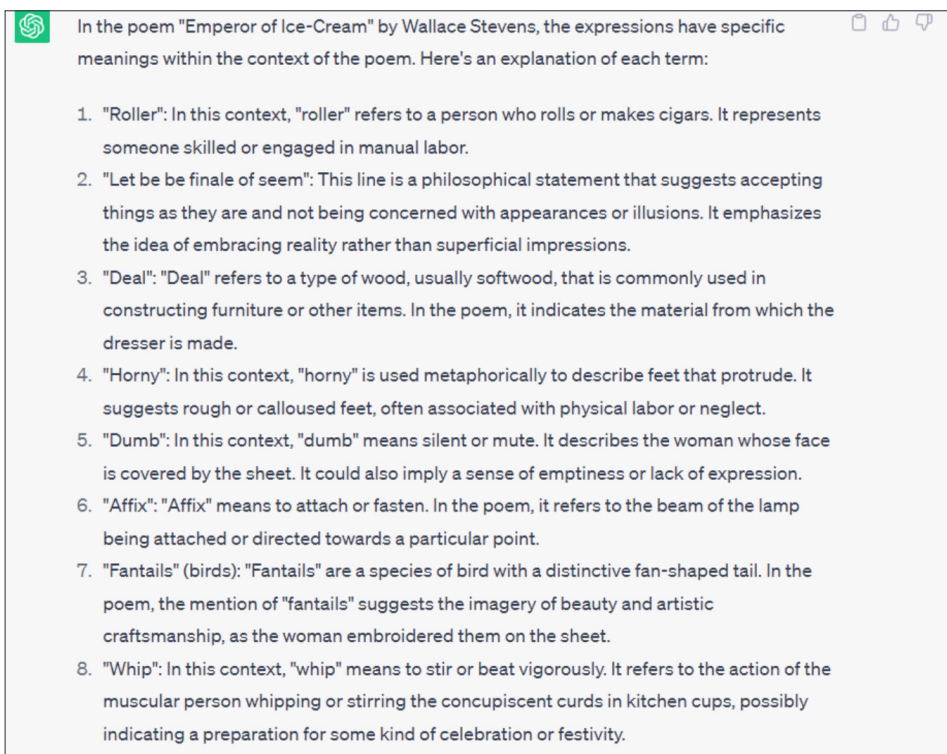


Rysunek 13. Przekład *The Emperor of Ice-Cream* za pomocą Tłumacza Google. 12.06.2023, <https://tinyurl.com/2p8zbs5r>. Dostęp: 12.06.2023.

Porównanie trzech systemów tłumaczenia maszynowego ujawnia najtrudniejsze do przetłumaczenia elementy wiersza: niecodzienne, skomplikowane słownictwo oraz wyrazy, które posiadają częściej używane homonimy o zupełnie innych znaczeniach. Wyraz *whip* Tłumacz Google uznał za odpowiednik słowa *biczować*, a *dresser of deal* stała się *komodą umowy*, zarówno w tłumaczeniu Google'a (rys. 13.) jak i DeepL-a (rys. 12.). *Affix* okazało się problemem dla DeepL-a („Niech lampa przymocuje swą wiązkę”) (rys. 12.) i Tłumacza Google (rys. 13.). Tłumacz Google wybrał nieodpowiednie w tym kontekście tłumaczenia wyrazów *horny* oraz *dumb* (*napalone stopy*, *głupia*) (rys. 13.). Słowo *fantails*,

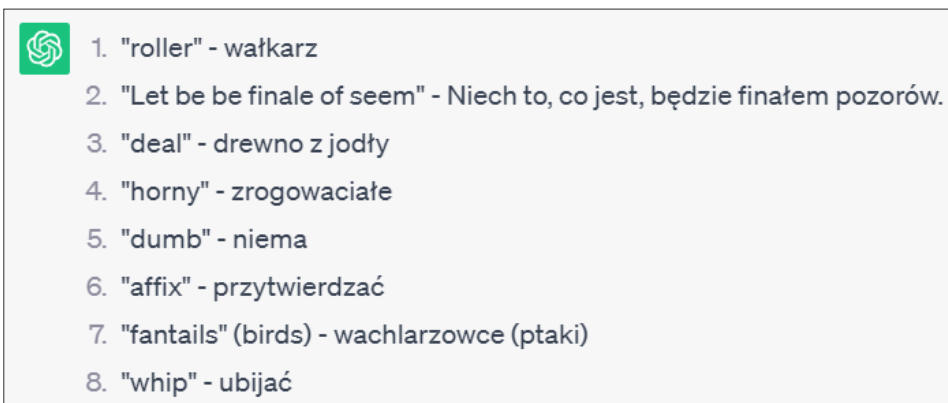
według Barańczaka odnoszące się do odmiany gołębia (*fantail pigeon*), zdaniem ChatuGPT – do wachlarzówki (*fantail*), DeepL interpretuje wyraz jako *fantazyjne ogony* (rys. 12.), Tłumacz Google rezygnuje z tłumaczenia go (rys. 13.).

Możliwym sposobem wykorzystania ChatuGPT przez tłumaczy jest definiowanie słów na podstawie kontekstu dostarczonego przez użytkownika. Zarówno ChatGPT, jak i GPT-4 dobrze radzą sobie z tym zadaniem (Siu 2023: 4–5). Efektywne okazało się rozpoczęcie promptowania od zapytania o znaczenia kłopotliwych wyrazów oraz wersu „Let be be finale of seem”.



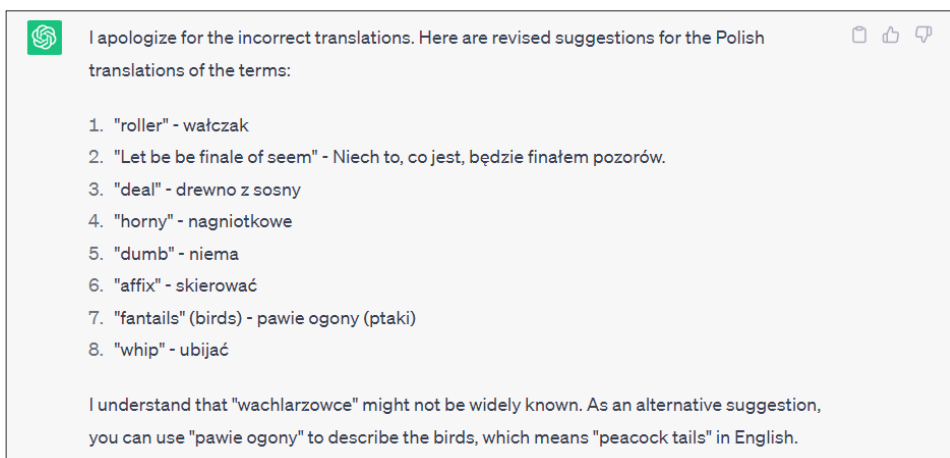
Rysunek 14. Omówienie znaczeń wybranych słów z wiersza Stevensa. 14.06.2023, ChatGPT (May 24 ver.), <https://chat.openai.com/share/6a682dac-2dc2-48d9-83cf-544e2c2fe324>. Dostęp: 16.06.2023.

ChatGPT poprawnie odczytuje zależne od kontekstu utworu znaczenia wyrazów (można mieć tylko wątpliwość, czy chodzi o gołębia, czy o wachlarzówkę) i interpretuje jeden z wersów (rys. 14.). Kolejnym krokiem może być przetłumaczenie pojęć na polski (rys. 15.):



Rysunek 15. Tłumaczenia wybranych słów z wiersza Stevensa. 14.06.2023, ChatGPT (May 24 ver.), <https://chat.openai.com/share/6a682dac-2dc2-48d9-83cf-544e2c2fe324>. Dostęp: 16.06.2023.

Proponowane przekłady wymagają poprawek: jedną z sugestii stała się prośba o wymianę ptaka na innego (rys. 16.). Choć *gołębie* Barańczaka są właściwym przekładem, można w ten sposób sprawdzić, czy ChatGPT jest w stanie określić funkcję, jaką pełniłaby *wachlarzówka* w tekście i odnaleźć element, którym można ją zastąpić.

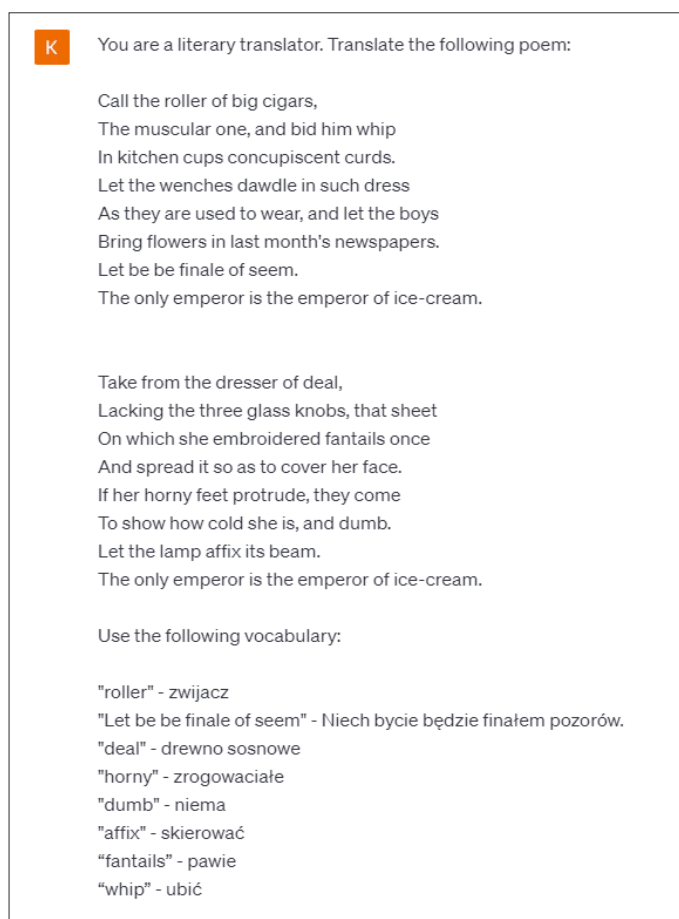


Rysunek 16. Poprawione tłumaczenia wybranych słów z wiersza Stevensa. 14.06.2023, ChatGPT (May 24 ver.), <https://chat.openai.com/share/6a682dac-2dc2-48d9-83cf-544e2c2fe324>, Dostęp: 16.06.2023.

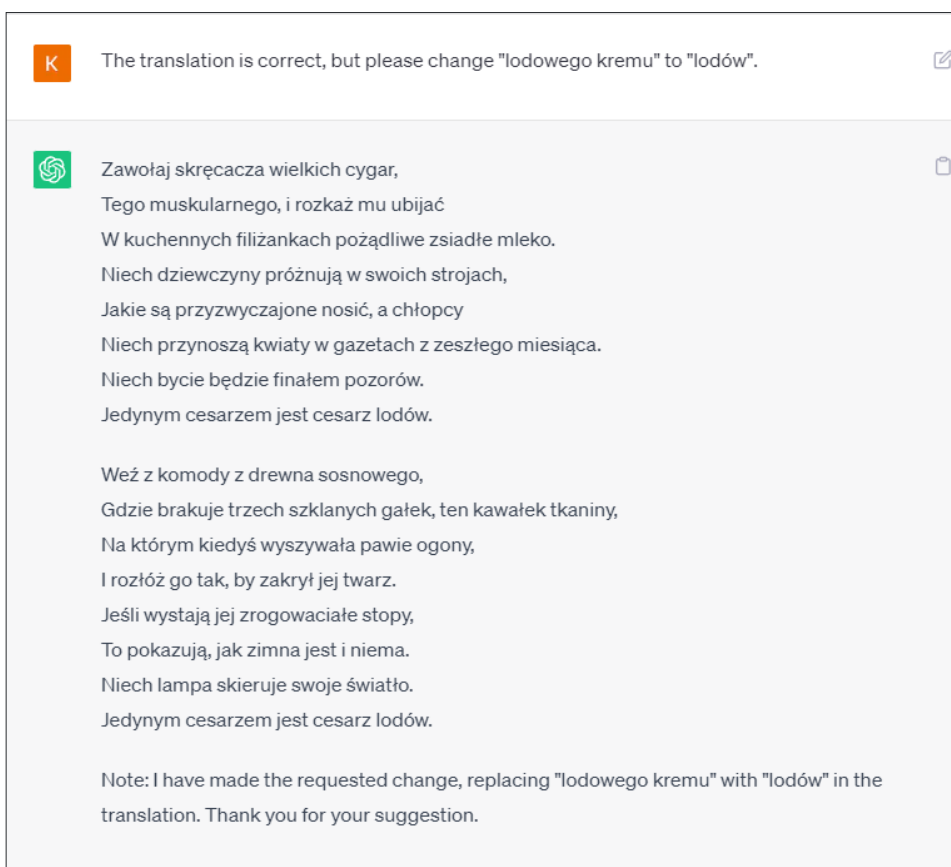
Tłumaczenie rzadko używanych słów jest trudne również dlatego, że wymaga ono zastosowania słów w języku docelowym, które również są rzadko używane. ChatGPT ma największe zasoby w języku angielskim, dlatego jeszcze większe trudności ma z rzadszymi słowami po polsku. W obliczu braku

łatwo dostępnego przekładu, ChatGPT ma tendencję do tworzenia neologizmów. W tym przypadku objawiała się ona zwłaszcza w przypadku wyrazów *roller* (tłumaczone jako *zawijak*, *wałkarz*, *wałczak*), *horny* (*rogowe*, *nagniotkowe*) oraz *fantails* (*wachlarzowce*, *pawieńce*).

Skuteczniejszym sposobem na osiągnięcie tłumaczenia uwzględniającego odpowiednie słownictwo okazało się powtórzenie listy słów (w tym przypadku – wybranych przez ChatGPT) w prompcie dotyczącej przekładu całego tekstu. W ten sposób można zwiększyć szanse, że ChatGPT poradzi sobie z doбором słownictwa i będzie przestrzegał zasad gramatyki. Problematiczne są wieloznaczne słowa i niecodzienne kolokacje, więc przekładowi sprzyja wyjaśnianie pewnych wątpliwości.



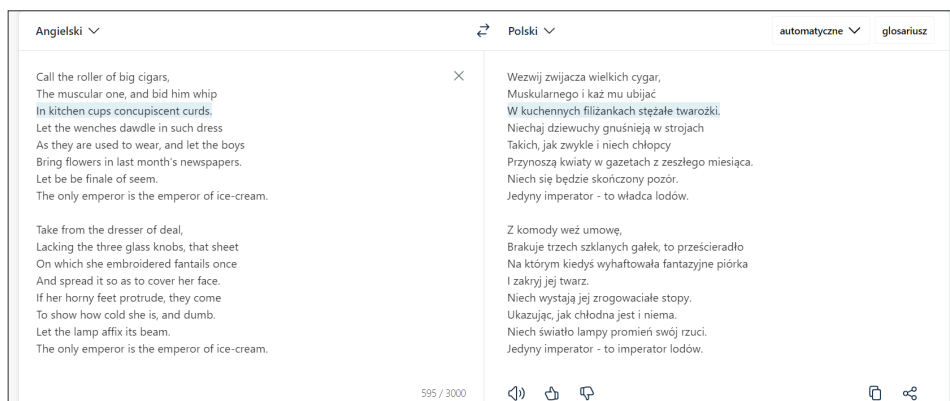
Rysunek 17. Prompt zawierający w sobie listę słów, które powinien użyć ChatGPT w przekładzie.
<https://chat.openai.com/share/6a682dac-2dc2-48d9-83cf-544e2c2fe324>. Dostęp: 16.06.2023.



Rysunek 18. Finalna wersja przekładu wiersza Stevensa. 14.06.2023, ChatGPT (May 24 ver.), <https://chat.openai.com/share/6a682dac-2dc2-48d9-83cf-544e2c2fe324>. Dostęp: 16.06.2023.

Weryfikacja przekładu za pomocą promptów sprawia, że przekład wiersza okazuje się możliwy. Niektóre wersy są wątpliwe: „w kuchennych filiżankach pożądliwe zsiadłe mleko” nie dąży do zachowania aliteracji z oryginału, nie brzmi tak dobrze, jak „w misie obleśne, maślane śmietany” Barańczaka. Brakuje aliteracji („niechaj się pozór przeistoczy w powód”, „zrogowaciałe – ciało”), może z wyjątkiem (przypadkowego?) rymu „gałek” – „kawałek”. Słownictwo nie jest tak dosadne jak u Stevensa czy Barańczaka, trudno mówić o zachowaniu relacji między planem bliższym i dalszym, o której pisał polski tłumacz (Barańczak 2004: 387–389). Pogodzenie ze sobą takich elementów (przynajmniej w przypadku tłumaczeń na polski) z tłumaczeniem wiersza na razie zdaje się być poza możliwościami Chatu GPT.

Maszynowo tłumaczony *Cesarz lodów* w porównaniu do *Imperatora porcji lodów* w przekładzie Barańczaka może być kolejnym dowodem na niejednoznaczność pojęcia *human parity*: dorównanie zawodowemu tłumaczowi poezji nie jest dla sztucznej inteligencji zadaniem łatwym. Jeśli na jakość przekładu maszynowego pozytywnie wpływa poprawianie błędów ChatuGPT, być może warto porównać go z możliwościami, jakie daje w tym zakresie DeepL. Zaletą poprawiania tłumaczeń maszynowych w DeepL-u jest to, że zajmuje to mniej czasu i nie wymaga formułowania promptów. Użytkownik ma także większą kontrolę nad tekstem, strona pozwala zastępować niektóre słowa własnym tłumaczeniem. W przypadku ChatuGPT, czasami nawet po zawarciu konkretnych kryteriów w zapytaniu, można otrzymać inne niż oczekiwane odpowiedzi.



Rysunek 19. Przekład *Emperor of Ice-Cream* z wykorzystaniem DeepL po wymianie słów na inne, także sugerowane przez DeepL. 15.06.2023, <https://tinyurl.com/5cve7xkk>. Dostęp: 15.06.2023.

Możliwość modyfikowania tłumaczenia DeepL-a nie rozwiązała jednak problemu wyrazu *deal* – proponowane warianty są związane wyłącznie ze znaczeniem *umowa* oraz *fantails* – proponowane są słowa takie jak *piórka*, *ogony*, *wachlarze*, *warkocze*, jednak nie wskazuje na wyszywanie ptaków. Jeżeli chodzi o modyfikowanie otrzymanego przekładu, ChatGPT pozwala na zdecydowanie większą swobodę niż DeepL.

Podsumowanie

Tłumaczenie poezji jest zadaniem wymagającym, a szczególnie ważną jego cechą zdaje się łączenie przekładu z dostosowaniem tekstu docelowego do określonych cech formalnych czy stylistycznych tekstu źródłowego. ChatGPT pozwala na wprowadzanie takich modyfikacji, jednak w ograniczonym stopniu, często kosztem pozostałych aspektów tekstu docelowego.

Problemem wynikającym z tego, że nie jest to oprogramowanie stricte tłumaczeniowe, jest również duża różnica jakości tekstów generowanych po angielsku oraz tekstów w innych językach. Największy potencjał w dziedzinie tłumaczenia literatury MT zdaje się mieć głównie jako narzędzie wspomagające pracę tłumacza. Istotny okazuje się więc sposób jego wykorzystania: zarówno dobór odpowiedniego zadania, jak i formułowanie promptów.

Bibliografia

- Barańczak S. (2004): *Ocalone w tłumaczeniu*. Kraków.
- Chakrabarty T., Saakyan A. i Muresan S. (2021): *Don't Go Far Off: An Empirical Study on Neural Poetry Translation*, arXiv. DOI: <https://doi.org/10.18653/v1/2021.emnlp-main.577>
- Gao Y., Wang R., Hou F. (2023): *How to Design Translation Prompts for ChatGPT: An Empirical Study*, arXiv. DOI: <https://doi.org/10.48550/arXiv.2304.02182>
- Genzel D., Uszkoreit J., Och F. (2010): „Poetic” *Statistical Machine Translation: Rhyme and Meter*, [w:] Li H., Màrquez L. (red.) *Proceedings of the 2010 Conference on Empirical Methods in Natural Language Processing*. Cambridge.
- Greene E., Bodrumlu T., Knight K. (2010): *Automatic Analysis of Rhythmic Poetry with Applications to Generation and Translation* [w:] Li H., Màrquez L. (red.) *Proceedings of the 2010 Conference on Empirical Methods in Natural Language Processing*. Cambridge.
- Gu W. (2023): *Linguistically Informed ChatGPT Prompts to Enhance Japanese-Chinese Machine Translation: A Case Study on Attributive Clauses*, arXiv. DOI: <https://doi.org/10.48550/arXiv.2303.15587>
- Guerberof-Arenas A., Toral A. (2020): *The impact of post-editing and machine translation on creativity and reading experience*, „Translation Spaces”, t. 9, nr 2, s. 255–282. DOI: <https://doi.org/10.1075/ts.20035.gue>
- Guerberof-Arenas A., Toral A. (2022): *Creativity in translation: Machine translation as a constraint for literary texts*, „Translation Spaces”, t. 11, nr 2, s. 184–212. DOI: <https://doi.org/10.1075/ts.21025.gue>
- Heydel M. (2009): *Zwrot kulturowy w badaniach nad przekładem*, „Teksty Drugie”, nr 6, s. 21–33.
- Işım Ç., Balcıoğlu Y.S. (2023): *ChatGPT: Performance of translate* [w:] Gün S. i Kiliç G. (red.) *3rd International ACHARAKA Congress on Humanities and Social Sciences Proceedings Book*.

Jiao W. (2023): *Is ChatGPT A Good Translator? Yes With GPT-4 As The Engine*. DOI: <https://doi.org/10.48550/arXiv.2301.08745>

Lyu C., Xu J., Wang L. (2023): *New Trends in Machine Translation using Large Language Models: Case Examples with ChatGPT*, arXiv. DOI: <https://doi.org/10.48550/arXiv.2305.01181>

Matusov E. (2019): *The Challenges of Using Neural Machine Translation for Literature* [w:] Hadley J., Popović M., Afli H., Way A. (red.) *Proceedings of the Qualities of Literary Machine Translation*. Dublin.

Moorkens J., Toral A., Castilho S., Way A. (2018): *Translators' perceptions of literary post-editing using statistical and neural machine translation*, „Translation Spaces”, t. 7, nr 2, s. 240–262. DOI: <http://dx.doi.org/10.1075/ts.18014.moo>

Peng K., Ding L., Zhong Q., Shen L., Liu X., Zhang M., Ouyang Y., Tao D. (2023): *Towards Making the Most of ChatGPT for Machine Translation*. DOI: <https://doi.org/10.48550/arXiv.2303.13780>

Poibeau T. (2022): *On “Human Parity” and “Super Human Performance” in Machine Translation Evaluation* [w:] *Proceedings of the 13th Conference on Language Resources and Evaluation (LREC 2022)*. Marseilles, European Language Resources Association.

Ragni V., Nunes Vieira L. (2022): *What has changed with neural machine translation? A critical review of human factors*, „Perspectives”, t. 30, nr 1, s. 137–158. DOI: <https://doi.org/10.1080/0907676X.2021.1889005>

Reiss K. (1989): *Text-types, Translation Types and Translation Assessment*, [w:] A. Chesterman (red.), *Readings in Translation Theory*, Helsinki.

Şahin M., Gürses S. (2019): *Would MT kill creativity in literary retranslation?* [w:] Hadley J., Popović M., Afli H., Way A. (red.) *Proceedings of the Qualities of Literary Machine Translation*. Dublin.

Siu S.C. (2023): *ChatGPT and GPT-4 for Professional Translators: Exploring the Potential of Large Language Models in Translation*, SSRN Electronic Journal. DOI: <https://dx.doi.org/10.2139/ssrn.4448091>

Slessor S. (2020): *Tenacious technophobes or nascent technophiles? A survey of the technological practices and needs of literary translators*, „Perspectives”, t. 28 nr 2, s. 238–252. DOI: <https://doi.org/10.1080/0907676X.2019.1645189>

Taivalkoski-Shilov K. (2019): *Ethical issues regarding machine(-assisted) translation of literary texts*, „Perspectives”, t. 27 nr 5, s. 689–703. DOI: <https://doi.org/10.1080/0907676X.2018.1520907>

Tezcan A., Daems J., Macken L. (2019): *When a "sport" is a person and other issues for NMT of novels* [w:] Hadley J., Popović M., Afli H., Way A. (red.), *Proceedings of the Qualities of Literary Machine Translation*. Dublin.

Thai K., Karpinska M., Krishna K., Ray B., Inghilleri M., Wieting J., Iyyer M. (2022): *Exploring Document-Level Literary Machine Translation with Parallel Paragraphs from World Literature*, arXiv. DOI: <https://doi.org/10.48550/arXiv.2210.14250>

Venuti L. (1995): *The translator's invisibility: a history of translation*. London: Routledge.

Machines read poetry: machine translation as a tool for translating literature

This article presents an analysis of the capabilities of machine translation (MT) as a tool for translating literary texts. The first part focuses on the theoretical problems related to this topic, such as the traits of literary translation which make it a challenge for MT, creativity in translation, the concept of human parity and translation ethics. The second part suggests translation of poetry as a method of discovering the boundaries of MT. ChatGPT, DeepL and Google Translate have been used for translating poems, such as *Fire and Ice* by Robert Frost, *Paradise* by George Herbert and *The Emperor of Ice-Cream* by Wallace Stevens. The experiment shows that the translation of poetry is difficult for MT to translate because it goes beyond translating word-by-word. Vocabulary also causes problems, especially if the source text includes unusual words. Prompting and user feedback improve the quality of the translations.

Keywords: machine translation, MT, translation, literary translation, ChatGPT, GPT, AI, artificial intelligence, Google Translate, DeepL, poetry translation

WOJCIECH ŁUKASIK

ORCID: 0000-0003-4940-6063

Uniwersytet Jagielloński

Wyrazy związane ze zwierzętami jako wyznacznik stylu w powieści młodopolskiej

Artykuł przedstawia wybrane wyniki wyszukiwania korpusowego w zbiorze tekstów (głównie powieści) młodopolskich. Wyszukiwane wyrazy należą do domeny „animals” w Słowsieci – zostały wybrane ze względu na dużą rolę natury w twórczości Młodej Polski. Opisano sposób wyboru wyrazów, motywację doboru tematu, oraz wyniki liczbowe. Celem analizy jest próba powiązania cech leksykalnych obrazowanych liczbowo ze stylem i tematyką danego utworu. Przedstawiono listy utworów oparte na częstości występowania wyrazów związanych ze zwierzętami i liczby typów takich wyrazów, które można w nich znaleźć. Artykuł zamykają hipotezy dotyczące częstości występowania i różnorodności leksyki związanej ze zwierzętami w tekstach, wiążące jej dużą liczbę z tematyką i scenerią, a dużą różnorodność z ekspresywnością utworu.

Słowa kluczowe: Młoda Polska, lingwistyka korpusowa, zwierzęta, Słowsieć, wordnet

Wprowadzenie

Celem artykułu jest analiza kwantytatywna zbioru powieści młodopolskich pod kątem występowania wyrazów związanych z nazwami zwierząt, które będą rozpatrywane jako potencjalny wyznacznik stylu danego autora lub utworu. Zbiór obejmuje utwory zarówno realistyczne, jak symboliczne i eksperymentalne, co pozwala na poszukiwanie cech stylu utworu w różnorodnym zbiorze tekstów, które można porównywać między sobą również przy użyciu metod literaturoznawczych (*close reading*). Autor zamierza tutaj w pewnym stopniu zestawić rezultaty zastosowania podejścia literaturoznawczego i metod humanistyki cyfrowej.

Dobór tekstów obejmuje okres od roku 1890, który Kazimierz Wyka i Julian Krzyżanowski podają jako umowną datę rozpoczęcia omawianej epoki. W roku 1898 w krakowskim magazynie „Życie” ukazał się cykl artykułów Artura Górskiego pod tytułem „Młoda Polska” – tę publikację można uznać za nadającą nazwie epoki jej właściwe znaczenie (Podraza-Kwiatkowska 2000: 5). Eustachiewicz podaje datę końcową ruchu w roku 1918 (1979: 17), Głowiński jednak przesuwa ją na rok 1930 (z wyłączeniem poezji). Teksty w zbiorze będącym przedmiotem niniejszej analizy wykraczają nawet jeszcze dalej, założeniem było wzięcie pod uwagę dzieł autorów łączonych z Młodą Polską, nawet jeśli powstały poza wyznaczonymi ramami czasowymi epoki.

Gdy uwzględnimy obecność analogicznych ruchów w innych krajach europejskich (*Jungdeutschland*, *La jeune France*, etc.), nurt młodopolski można zawrzeć „[...] w formule ‘modernizmów poszczególnych’ czy lokalnych wynikających z wizji modernizmu pojmowanego jako wielonurtowa odpowiedź kultury na doświadczenie nowoczesności”, o czym pisze Paczoska (2016: 12). Teksty rozciągają się więc nie tylko na kilka dziesięcioleci, ale różnią się też stylem i doбором tematów. Paczoska pisze również o „wielośrodowiskowości”

epoki, a Wyka podkreśla fakt, że „[w]ydarzenia ideowe, przebiegające w danym okresie w ciągach chronologicznie jednoczesnych, stanowią na ogół system naczyń połączonych, chociażby ich zawartość wydawała się bardzo odmienna” (Wyka 1968: 82). Wielonurtowość zbioru pozwala na wyodrębnienie cech charakteryzujących różnorodne jego części i ich porównywanie przy pomocy metod cyfrowych.

Celem autora nie jest całkowite zastąpienie ludzkiego krytyka czy uczonego metodami cyfrowymi, co znajduje wyraz w myśli Piper’a:

Models replace charisma as the guiding vehicle of generalization. They diffuse power away from the persona (the proper name) into a more dispersed array of technologies, techniques, and practices among which the individual is enmeshed. Modeling is a form of explication (Piper 2018:10).

Cyfrowa analiza tekstu pozwala więc na pewną obiektywizację dużego zbioru słów, który może być przedstawiony w formie wyników interpretowanych następnie przez badacza. Rockwell i Sinclair piszą, że „analytical tools are instantiations of interpretive methods” (Rockwell i Sinclair 2016: 4), stąd wykonanie analizy jest tutaj w pewnym sensie dokonaniem interpretacji przy użyciu określonych narzędzi. Otrzymane w ten sposób wyniki można porównać do tabel astronomicznych wskazujących dogodne pory obserwacji. Nie zastępują one całkowicie ludzkiego badacza, pozwalają jednak nadać jego obserwacjom kształt i ukierunkować dociekania, na przykład przy pomocy masowej analizy danych w poszukiwaniu obecnych tam tendencji czy cech charakterystycznych.

W celu wykonania analiz na zbiorze tekstów należy pozyskać go i przygotować do analizy cyfrowej. Biblioteki cyfrowe udostępniają utwory młodopolskie w formie elektronicznej, dzięki czemu można pozyskać próbkę odzwierciedlającą przynajmniej w jakimś stopniu zróżnicowanie epoki ze względu na płeć twórców czy dobór tematów. Autor niniejszego artykułu posłużył się wybranymi 74 utworami młodopolskimi sprowadzonymi do surowych plików tekstowych, których zawartość została rozpoznana jako wyrazy (ciągi liter oddzielone spacją) i sprowadzona do form podstawowych (lematyzacja).

Dalsze strony niniejszego artykułu zawierać będą analizy przeprowadzone w celu potwierdzenia lub zaprzeczenia tezy, że obecność lub brak słownictwa związanego z nazewnictwem zwierząt świadczy o przynależności stylistycznej danego utworu w obrębie powieści młodopolskiej (symboliczna lub realistyczna). Pierwszą z zaprezentowanych metod będzie konkordancja – jak podaje internetowy słownik Merriam-Webster: „[a]n alphabetical index of the

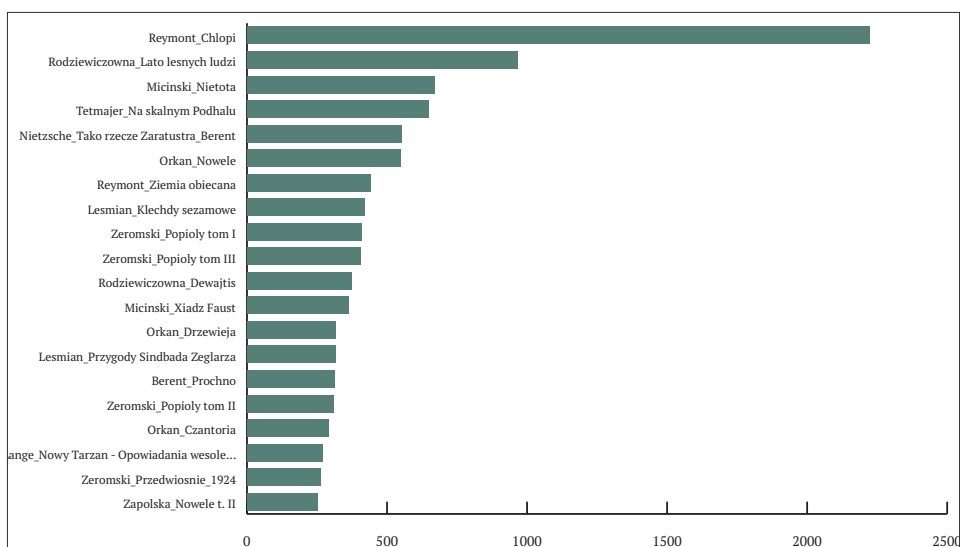
principal words in a book or the works of an author with their immediate contexts”, sprowadzona do wyników liczbowych.

Wyniki konkordancji

Konkordancje powstawały już w dawnych wiekach, stosowane były do sprawniejszego przeglądania Biblii czy Wed. Konieczność ręcznego przygotowania takiej listy znacznie ograniczała możliwości stosowania tej procedury do tekstów innych niż najważniejsze i najbardziej rozpowszechnione – obecnie metody cyfrowe pozwalają na wygenerowanie obszernych list wyrazów dla dowolnego zbioru tekstów. Do wygenerowania poniższych wyników użyto metod bardziej masowych niż wyszukiwanie danego słowa w konkordancji: wyrazy związane z nazwami zwierząt zostały najpierw zidentyfikowane w Słowosieci. Według twórców Słowosieci,

Słowosieć (z ang. *wordnet*) – to relacyjny słownik semantyczny, który odzwierciedla system leksykalny języka polskiego. [...] Pojedyncze znaczenia w Słowosieci połączone są wzajemnymi relacjami. Tak powstaje sieć, w której każdy wyraz jest zdefiniowany poprzez odniesienie do innych wyrazów („O Słowosieci”).

Następnie wyrazy zostały policzone i opisane w tabelach liczb, które można przedstawić na wykresach. Ze względu na ograniczenia objętościowe, autor pozostawia analizę wspomnianych kontekstów i poszczególnych wystąpień wyrazów do omówienia w przyszłych publikacjach. Poniższy diagram obrazuje ilościowe wyniki wyszukiwania wyrazów, które Słowosieć zawiera w kategorii „zwierzęta”, w opisanym powyżej korpusie 74 tekstów młodopolskich, do którego dla porównania z tekstami całkowicie innego gatunku dołączono 14 tłumaczeń dzieł filozoficznych Fryderyka Nietzschego (stąd *Tako rzecze Zaratustra* na miejscu 5.).

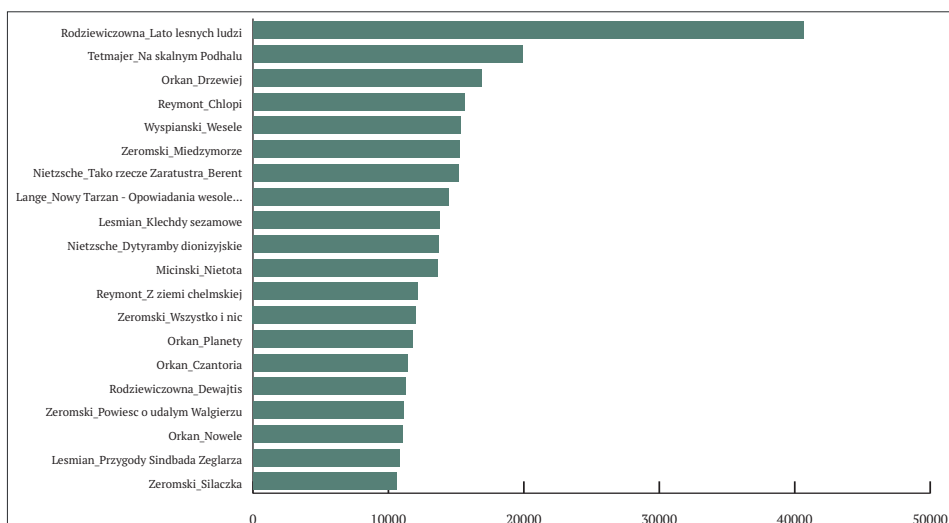


Rysunek 1. Teksty młodopolskie zawarte w korpusie z największą frekwencją wyrazów związanych z nazwami zwierząt

Pierwsze miejsca na liście zajmują *Chłopi* i *Lato leśnych ludzi* – powieści, które można uznać za realistyczne – w pierwszej z nich dominują opisy życia na wsi, a druga rozgrywa się w lesie, oba z tych środowisk charakteryzują się obecnością nazw zwierząt. Na trzecim miejscu znajduje się jednak *Nietota*, powieść symboliczna, eksperymentalna, wypełniona odniesieniami do mitologii i nowożytniej mistyki. *Na skalnym Podhalu* Tetmajera i *Nowele* Orkana rozgrywają się w środowisku wiejskim, co uzasadnia ich obecność na liście. Pojawiają się tam jednak również *Klechdy sezamowe* i *Przygody Sindbada Żeglarza* Leśmiana, dzieła utrzymane w stylistyce baśniowej. *Drzewiej* Orkana jest tekstem wpisującym się zarówno w stylistykę realistyczną (opisy życia w Gorcach), jak i baśniową czy mitologiczną (wierzenia góralskie, rozmowy na tematy filozoficzne).

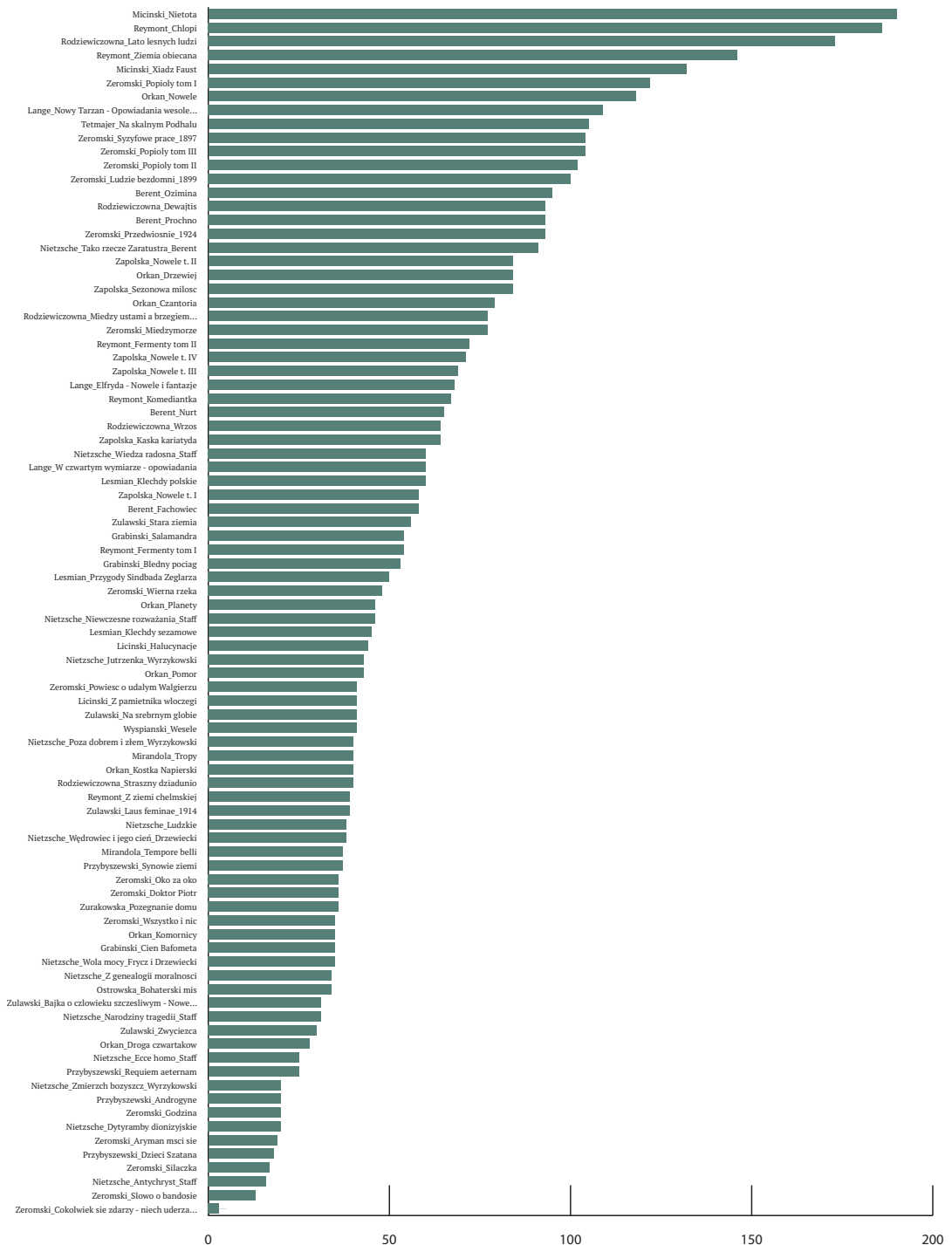
Kolejny wykres przedstawia teksty o największym „nasyceniu” wyrazami związanymi ze zwierzętami, którego miarą jest liczba takich wyrazów na 1000 słów tekstu. Pojawiają się tutaj licznie te same teksty, co na poprzednim wykresie, jednak w nieco innej kolejności – na pierwsze miejsce wysuwa się *Lato leśnych ludzi*, dalej *Na skalnym Podhalu* i *Drzewiej*. Ponownie wysoko na liście znajduje się tłumaczenie *Tako rzecze Zaratustra* Wacława Berenta, pojawiają się też *Dytyramby dionizyjskie* – można domyślać się, że liczna obecność nazw zwierząt w tych dziełach jest jednym z czynników zbliżających je do prozy

artystycznej. Kłosiewicz pisze o próbie stworzenia nowego mitu przez niemieckiego filozofa, odwołującego się do znanej symboliki, na przykład w postaciach zwierząt (Kłosiewicz 2011: 13-14). Tendencję tę obecną w najbardziej „literackich” dziełach Nietzschego odzwierciedla ich nasycenie wyrazami „zwierzęcymi”. Warto zwrócić uwagę, że jego inne, mniej narracyjne utwory nie pojawiają się na żadnym z omawianych wykresów. Próbę stworzenia nowego mitu można też przypisać Micińskiemu czy, w pewnym stopniu, Orkanowi, którzy pojawiają się na liście obok Zaratustry.



Rysunek 2. Dzieła najbardziej „nasycone” wyrazami związanymi ze zwierzętami (liczba wyrazów na milion słów)

Liczna obecność słownictwa usytuowanego w polu semantycznym „zwierzęta” może więc łączyć się przynależnością danego dzieła do grupy tekstów realistycznych lub symbolicznych, nie jest jednoznacznym wyznacznikiem stylu, raczej sygnałem obecności pierwiastka powszechnego w całej epoce, niezależnie od preferencji danego autora: zainteresowanie życiem szerokich warstw społecznych zamieszkujących wieś, jak również fascynacja starożytną mitologią i powiązaną z nią symboliką, w pewnym sensie zbiegają się i w równoważny sposób skutkują nasyceniem tekstu wyrazami „zwierzęcymi”.



Rysunek 3. Liczba rodzajów nazw zwierząt w tekstach

Interesującą tendencję obrazuje też Rys. 3 – po policzeniu rodzajów nazw zwierząt pojawiających się w tekstach, kolejność zostaje znacznie zmieniona. Na czoło wysuwają się symboliczne powieści Micińskiego, *Nietota* i *Xiqdz Faust*, przedzielone przez *Tako rzecze Zaratustra*, co jeszcze silniej sugeruje podobieństwo stylu tego dzieła do prozy artystycznej. Dalej pojawia się Reymont i realistyczna *Ziemia obiecana*.

Wnioski

Liczba słów związanych ze zwierzętami nie jest jednoznacznym wyznacznikiem stylu symbolicznego lub realistycznego, może jednak wskazywać na:

- osadzenie powieści w środowisku wiejskim;
- tematykę mitologiczną, związaną z symbolizmem i „tworzeniem mitu”;
- połączenie tych dwóch tendencji jako wynikających z założeń wspólnych dla całości epoki Młodej Polski.

Jeżeli wziąć pod uwagę liczbę rodzajów nazw zwierząt, pojawiających się w danym tekście, na czoło listy wysuwają się powieści symboliczne czy nawet eksperymentalne Tadeusza Micińskiego. Można więc zaproponować wniosek, że jednoznacznym kryterium oceny stylu jest nie frekwencja, lecz raczej różnorodność pojawiających się w tekście słów związanych ze zwierzętami. Powyższe wyniki mogą zostać uściśnione przy użyciu bardziej zaawansowanych metod cyfrowych, które autor zamierza wykorzystać w przygotowywanej obecnie rozprawie doktorskiej.

Bibliografia

- Eustachiewicz L. (1979): *Młoda Polska*, Warszawa.
- Głowiński M. (1997): *Powieść młodopolska. Studium z poetyki historycznej*, Kraków.
- Kłosiewicz O. (2011): *Zwierzęta Zaratustry*, Warszawa.
- Paczoska E. (2016): *Młoda Polska i mapy modernizmu*, [w:] *Młoda Polska w najnowszych badaniach*, Gdańsk, s. 11–22.
- Piper A. (2018): *Enumerations: Data and Literary Study*, Chicago.
- Podraza-Kwiatkowska M. (2000): *Literatura Młodej Polski*, Warszawa.
- Rockwell G., Sinclair S. (2016): *Hermeneutica: Computer-Assisted Interpretation in the Humanities*, Cambridge.
- concordance. (2023, June 28): pobrano z lokalizacji Merriam-Webster: <https://www.merriam-webster.com/dictionary/concordance>
- O Słowosieci. (2023, June 23). Pobrano z lokalizacji Słowosieć: <http://plwordnet.pwr.wroc.pl/wordnet/about>

Animal-related lexis as a style determinant in the Young Poland novel

This article presents selected results of a corpus search in a collection of Young Poland texts (mostly novels). The search terms belong to the “animals” domain in SłowoSiec, a Polish wordnet. The method used to select the search terms, arguments for the choice of this particular theme, and numerical results are discussed. The goal of this analysis is an attempt to link lexical features presented in numerical form to the style and theme of particular texts. Lists of texts based on the frequency of animal-related terms and the number of types thereof are presented. The article ends with a few hypotheses linking the high presence of animal-related terms with theme and scenery, and a large number of types with an expressive character of a text.

Keywords: Young Poland, corpus linguistics, animals, SłowoSiec, wordnet